

Protokół nr XXVIII/20
z XXVIII sesji Rady Miejskiej w Łapach w dniu 27 listopada 2020r.

W sesji uczestniczyli:

- Radni (21 osób)
- Krzysztof Gołaszewski – burmistrz Łap
- Krzysztof Dudziński- zastępca burmistrza
- Anna Sokół – skarbnik
- Joanna Micota – sekretarz
- Rafał Zatyka – radca prawny

Ad 1. Otwarcie obrad.

Dzień dobry Państwu. Witam Państwa na kolejnej sesji Rady Miejskiej w Łapach. To sesja XXVIII Sesja Rady Miejskiej w Łapach przeprowadzana w trybie zdalnym. Niestety, nie mamy w tej chwili jeszcze możliwości spotkania się bezpośrednio. Jest to troszeczkę utrudnienie, dlatego że wszystkie niedociągnięcia w czasie tej transmisji sesji. Przepraszam, nawet to takie są czasy. Musimy się jakoś dostosować, zrozumieć pewne sytuacje. Na początek chciałem powitać przede wszystkim Pana burmistrza, Pana zastępcę, Panią skarbnik, bo widziałem, jak jest Pana radcę prawnego, Panią sekretarz, jeżeli jest Panią Ewę, która w tej chwili, po prostu prowadzi to wszystko. Witam koleżanki i kolegów radnych, ale witam przede wszystkim mieszkańców miasta i gminy Łapy, którzy chcieli nas oglądać i słuchać. Witam również Pana Członka Zarządu Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Pana Piotra Kurzyń, który jest dzisiaj też również z nami. Witam wszystkich tych, którzy chcą właśnie nas oglądać. Przepraszam za jakieś usterki, niedociągnięcia, ale mówię to są to są uroki, powiedzmy w cudzysłowie tej naszej łączności. Po prostu nie bezpośrednio w twarz, tylko za pomocą mediów. Takie są, że na każdej sesji chciałem przypomnieć Państwu prosić o merytoryczne wypowiedzi, korzystanie z tego, że to co mówi nasz statut, w paragrafie 34 ustęp 3, wydaje się wykorzystywanie takie formułowanie wniosków i swoich sformułowań, żebyśmy się tych trzykrotnym zabieranie głosu, w danym punkcie porządku obrad zmieścić. Również chciałem przypomnieć, że jeżeli będą jakieś kłopoty techniczne z łączeniem to na podstawie paragrafu 18 ustęp 1 paragrafu 19 ustęp 2, prowadzenie sesji przejmie Pan Piotr Pułkośnik. I to mi się wydaje, że byłoby chyba wszystko. Na początek sprawdzimy kworum, że mógłbym oficjalnie otworzyć sesję i powiedzieć, że jest nas tyle, że możemy podejmować uchwały. Proszę bardzo, sprawdzam w tej chwili kworum. Sprawdzamy kworum jeszcze. Proszę o potwierdzenie. Nieobecny Pan Leszek Gulewicz, Karasiewicz Adam, Łapszo Piotr i Rogowski Andrzej. Pan Łapszo Piotr, Pan Karasiewicz, Rogowski Andrzej. Proszę o potwierdzenie kworum. Na ekranie potwierdzenie, że potwierdziłem obecnie tak Pan Rogowski Andrzej potwierdził. Nieobecny nadal Pan Gulewicz Leszek, Pan Karasiewicz Adam i Pan Łapszo Piotr. Panie Leszku, Panie Adamie? Proszę, Panie Piotrze, proszę potwierdzenie, jeżeli Państwo słyszycie, że jesteście. Proszę Państwa, skoro jest kworum, możemy porządek obrad, znaczy rozpocząć obrady, jeżeli ci Panowie się dołączą to po prostu będziemy wtedy to uwzględniać. Będziemy sprawdzać kworum przed każdym głosowaniem. Jeżeli usłyszę też głosy sprzeciwu, to tak, tak postanowimy. Słuszna decyzja. Jeszcze raz proszę o potwierdzenie kworum. Czy są te trzy osoby nadal nie. Tak, te trzy osoby nadal są nieobecne. Dziękuję bardzo. Wobec tego stwierdzono na podstawie kworum, że jest nas osiemnaście czyli obrady są prawomocne. Otwieram dwudziestą ósmą sesję Rady Miejskiej w

Łapach. Zaczynamy jak zwykle od przedstawienia porządku obrad. Co, za chwileczkę uczynię. Obrady rozpoczęły się o godzinie 10:17.

Ad 2.Przyjęcie porządku obrad i wprowadzenie ewentualnych zmian.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad i wprowadzenie ewentualnych zmian.
3. Omówienie planowanych do realizacji zadań inwestycyjnych w budżecie 2021 r.
4. Pierwsze czytanie projektu budżetu na 2021 r.
5. Informacja na temat realizacji funduszu sołeckiego w 2020 roku.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej z zakresu szczepień przeciwko grypie sezonowej jako profilaktyki zachorowań w populacji osób w wieku 65 lat i więcej w Gminie Łapy na lata 2021- 2023.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2020-2023.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2020 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łapach.
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Uhowie.
11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Płonce Kościelnej.
12. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczaną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
13. Podjęcie uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Łapy.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości (Płonka Kościelna).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości (Uhowo).
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (ul. Harcerska).
17. Sprawozdanie Burmistrza z pracy w okresie między sesjami.
18. Informacja Przewodniczącego na temat interpelacji i zapytań zgłoszonych między sesjami.
19. Wnioski i oświadczenia Radnych.
20. Sprawy różne.
21. Przyjęcie protokołu nr XXVII/20 z sesji Rady Miejskiej z dnia 30 października 2020 r.
22. Zakończenie obrad.

To jest taki porządek obrad. W tej chwili otwieram dyskusję nad tym porządkiem. Czy są propozycje jakiś zmian? Nie widzę. Wobec tego zamykam dyskusję. Sprawdźmy jeszcze raz kworum jeżeli można. I przystąpimy do głosowania porządku. Panie przewodniczący, ja mam jedną uwagę. Proszę bardzo. Mam informację, że za chwilę dołączą i Pan Karasiewicz i Pan Gulewicz także, mają jeszcze chwilę. W trakcie przyjmujemy porządek, bo chyba kworum mamy to nie ma problemu, a potem jeżeli te osoby dołączą to prosilibym. Tak, za chwilę dołączą. To kto jeszcze, to ja cały czas czekam na potwierdzenie kworum. Także czekam jeszcze parę sekund. Czy doszedł Pan radny Leszek Gulewicz i Pan Adam Karasiewicz już są dostępni? Nie, nie ma jeszcze Pana Leszka Gulewicza, a Pan Adam Karasiewicza, nie potwierdziła kworum także Pani Ekiert Barbara, Pan Łapszo Piotr i Pan Michno Maciej.

Prosiłbym Pana Macieja, Pana Piotra Łapszo i Panią Barbarę, o potwierdzenie kworum. Tak, Pani Barbara Ekiert jest obecna Nieobecny Pan Leszek Gulewicz, Karasiewicz Adam, Łapszo Piotr. Dziękuję. Dziękuję bardzo. Proszę państwa, przyjmij ten porządek obrad, przegłosujemy przepraszam. Decyzja należy do radnych oczywiście. Jest to w tej chwili kworum i że te osoby dołączają, no to po prostu, tak się kolejnego procedowania będziemy, po prostu przyjmowały, te osoby sprawdzające kworum. Wobec tego przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest "za" przyjęciem porządku obrad w wersji przeze mnie przed chwilą czytanej. Proszę o naciśnięcie kto jest "za", kto jest "przeciw", a kto się "wstrzymuje". się. Dziękuję bardzo.

18 głosów "za", 0 "przeciw", brak głosów wstrzymujących się.

Ad. 3. Omówienie planowanych do realizacji zadań inwestycyjnych w budżecie 2021 r.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: Sprawa ta była omawiana na posiedzeniu wspólnym komisji. Tutaj pan Burmistrz Dudziński przedstawiał pewne rzeczy. Proszę bardzo, może Panie Burmistrzu, na początek parę słów, ponieważ w tej chwili transmitowane są tylko sesje Rady Miejskiej, więc do mieszkańców możemy przekazać te informacje. Proszę bardzo, Panie burmistrzu.

Zastępca burmistrza Krzysztof Dudziński: Witam, dziękuję serdecznie to ja może zabiorę głos, bo ja referowałem to wtedy na komisji. Proszę państwa, tak jak mówiłem bierzemy pod uwagę inwestycje, które umieszczone są w załączniku nr trzy do uchwały, do propozycji uchwały projektu budżetu Rady Miejskiej na 2021 rok i całość tego załącznika, jeżeli Państwo widzą, na ten rok łączne koszty finansowe, są to 32,706,582 złote i jeżeli chodzi o drogi jest to ilość rekordowa. Jeżeli bierzemy same odcinki, to zadań jest oczywiście mniej bo są podwójne. To jest to czternaście odcinków drogowych, na kwotę prawie 12 milionów złotych Także ja nie pamiętam takiej sytuacji naprawdę żeby tak dużo dróg było przebudowywanych, organizowanych w gminie Łapy. Zadania konkretne omawiane na komisji tak jak Pan Przewodniczący tutaj wspomniał, to jeżeli są jakieś pytania jeszcze to bardzo proszę. Chętnie powiem, dziękuję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: Panie burmistrzu, otwieram dyskusję, tak jak już powiedziałem wcześniej tym punkcie. Na początek może sam dodam dwa słowa. Tutaj też mieszkańców, radni zgłosili z tego co pamiętam, mogę się mylić, bo wiem że Pan Dudziński potwierdzi chyba 95 zadań do realizacji na kwotę łączną dwudziestu paru mln zł. Jeżeli się nie mylę. Może się w tej chwili znalazły się poza miastem. Otworzyłem tą dyskusję, dlatego proszę bardzo, słucham Państwa głosu. W tej sprawie. Jeżeli nie ma, jest to mówię dopiero początek, ponieważ jest to pierwsze czytanie, będzie za chwilę. Następna sesja Rady Miejskiej, komisje połączone, które zgodnie z naszą uchwałą z lipca 2010 roku wskazują drogę, plan pracy nad przyjęciem, nad budżetem gminy Łapy na kolejny rok. Wskażą po prostu już konkretne rozwiązania, które będą przyjęte w tym budżecie. Jest to początek, jest to dyskusja. Rozumiem, że wszystko zostało wyjaśnione. Pozwolą państwo, że przyjmiemy o tą informację do wiadomości i przejdziemy do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 4. Pierwsze czytanie projektu budżetu na 2021 r.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: To jest Pierwsze czytanie projektu budżetu na 2021 rok. Oprócz tego, że jest to również projekt budżetu, również zarządzanie Pana burmistrza zostało przedstawione Państwu zgodnie z wszystkimi terminami. Również projekt

prognozy finansowej gminy Łapy. Również dostaliście Państwo opinie Regionalnej Izby Rachunkowej do tych projektów uchwał. Tutaj jeszcze tylko chciałem sprostować, ponieważ tu macie Państwo projekt uchwały w sprawie budżetu gminy Łapy na 2020. Oczywiście jest to pomyłka po prostu, ma być 2021 rok. I może na początek skoro jest to pierwsze czytanie, może odczytam ten cały projekt budżetu. Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski odczytał projekt uchwały. Mówię dostaliście Państwo również zarządzenia Pana burmistrza było to tutaj omawiane na spotkaniu wspólnym komisji. Również macie Państwo, zarówno projektu budżetu jak i ze finansowych gminy Łapy. Myślę, że będzie czas jeszcze na to, żeby po prostu na tym drugim czytaniu odczytać już wtedy rzeczywiście cały wszystkie te dokumenty. Wobec tego otwieram dyskusję w tym punkcie porządku obrad. Chyba, że jeszcze może, przeczytam Państwu może chociaż projekt uchwały. Rzeczywiście, bo to jak już czytałem, budżet to odczytam również projekt uchwały dotyczący rozwiązań finansowych gminy Łapy. Oczywiście, wszystko to zostało przekazane w terminie. Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski odczytał projekt uchwały dotyczący wieloletniej prognozy finansowej gminy Łapy. Otwieram dyskusję w tym punkcie porządkowym. Rozumiem, że. Jest to początek. A proszę bardzo, pan Andrzej Rogowski prosił o głos.

Radny Andrzej Rogowski: Witam państwa bardzo serdecznie. Uważam, że jest to budżet naprawdę bogaty. Szczególnie, że jest to budżet inwestycyjny. Także będzie można zrobić bardzo dużo tych ulicy i ponawiam swoją uwagę. Swój wniosek z komisji naszej wspólnej dotyczący targowicy. Chciałbym, myślę, że to już jest najwyższy czas, żeby sprawę targowicy uporządkować i urządzić ją naszym terenie. Także jestem za zakupem terenów. Jeśli takich nie mamy, żebyśmy mogli zacząć od nabycia terenu i kolejnej fazy urządzić z prawdziwego zdarzenia targowicę, no to co jest i wiem jak to wygląda, jakie są warunki tam handlowania, też takiej komunikacji. To jest moja pierwsza uwaga i druga sobie państwo ja tak bardzo śledzę uważnie fundusze sołeckie jak one są bardzo skrupulatnie wykorzystane. Proponuję żeby ten budżet funduszy sołeckich został zwiększony, nie są duże pieniądze w tej chwili czterysta pięćdziesiąt cztery tysiące jeśli chodzi o ten fundusz sołecki to jest dwadzieścia sześć sołectw i myślę gdybyśmy zwiększyli budżet sołecki o kolejne pięćdziesiąt procent to było dziś rzędu sześćset tysięcy dalej byśmy mieli naprawdę duże możliwości na realizację pewnych zadań na swoich terenach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: Dziękuję bardzo, proszę bardzo, słucham państwa. Uwag odnośnie tego. Jest to pierwsze czytanie oczywiście projektu duże. Proszę bardzo Pani Klara Iwacyk.

Radna Klara Iwacyk: Tak, dziękuję bardzo. Chciałam bardzo podziękować Panu Andrzejowi za ten głos i popieram jego właśnie, bo wszystkie inwestycje stają się coraz droższe, a ten fundusz sołecki od lat jest taki sam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: Dziękuję bardzo Pani Klaro.

Radny Piotr Łapszo: Panie Przewodniczący, proszę o głos kliknąłem, ale niestety aplikacja nie wyświetla, że poprosiłem o głos.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: Ale z boku nie ma zakładki, że jestem w kolejce. Czy może być to niedogodność? Ale oczywiście udzielę Panu głosu. Proszę bardzo, Panie Piotrze.

Radny Piotr Łapszo: Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja na wstępie chciałbym się odnieść do wypowiedzi Pana Rogowskiego. Panie Andrzeju, świetna propozycja popieram w pełni. Uważam, że gmina Łapy i przede wszystkim mieszkańcy gminy Łapy i ci wszyscy ludzie, którzy handlują i to jest ich główne źródło utrzymania te targowisko, zasługują na teren utwardzony z łazienkami, z zadaniem, żeby ten deszcz nie padał, żeby można było nawet jeżeli są łazienki te podstawowe sprawy fizjologiczne zabezpieczyć podczas swojego dnia pracy. No niestety w tej chwili, ale te targowisko które na którym ludzie muszą pracować, a mieszkańcy z niego korzystać to jest niestety średniowiecze. Więc jak najbardziej popieram. Uważam, że powinniśmy na swoim terenie, jeżeli nie to zakupić swój teren. Bardzo nie oglądać się na umowy dzierżawy. Na spotkaniu, na którym była Binduga zaproponowała nami tylko użyczenie, więc nie było mowy o żadnej dzierżawie. Więc myślę, że na swoim terenie pozyskajmy te środki. Inne gminy potrafiły tak jak Sokoły, Czyżew czy Ciechanowiec, w tej chwili Mońki będą budowały swoje targowice, też z pozyskanych środków zewnętrznych. Myślę, że miasto Łapy jako miasto takiej długiej tradycji zasługuje na to, żeby mieć targowicę z prawdziwego zdarzenia. Jedna rzecz jeszcze jaką chciałbym poruszyć to martwi mnie to, że w tym budżecie mimo tego że budżet jest nazywany budżetem proinwestycyjnym faktycznie dużo dróg, ale ja zawsze uważałam że należy inwestować w ludzi. Infrastruktura to jest dogodność to jest poprawa warunków życia jednak to nie jest pierwsza potrzeba. Pierwszą potrzebą uważam w tej chwili przed jaką stoi nasze miasto i gmina jest brak miejsc przedszkolach, poruszany temat wielokrotnie. Dane mam z BOS-u sprzed kilku miesięcy, więc nie wiem czy aktualne, ale brakuje tych miejsc przedszkolach. Wiem jak ludzie do mnie dzwonią, tu chodzi o miejsca przedszkolach. Przykład na ulicy Cmentarnej, bo jestem radnym drugiego kręgu tam brakuje na cito dwudziestu-trzydziestu miejsc. Jest wiem, że jest został zrobiony w tamtej kadencji projekt rozbudowy tego przedszkola, wiem, że jest ten projekt. Uważam, że powinniśmy poczynić kroki. Ja mam pytanie do Pana burmistrza czy w tej chwili Pan burmistrz stara się o jakieś środki zewnętrzne, bo wiem, że takie środki na początku kadencji były. Nie wiem, czemu nie zostały wykorzystane. Wiem, że gmina musi dołożyć spore środki, bo to jest ponad milion złotych. Ale powiem państwu tak, że jeżeli ja miałbym wybierać. I myślę, że też większość radnych się z tym zgodzi. Czy przekładamy kostkę, wycinamy drzewa i betonujemy plac. Dokładamy do tego milion złotych. Czy dokładamy mln do rozbudowy przedszkola? Myślę, że tutaj nie ma żadnego wyboru. Wybór jest wiadomy, więc pytanie do Pana burmistrza, czy ma Pan w tej chwili, czy prowadzi Pan jakieś rozmowy o zewnętrzne dotacje na budowę tego przedszkola, bo to jest temat, który powinien być wykonany na cito. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Pierwsze pytanie. Rynek jak Pan sobie przypomina, mówi Pan, że gmina Łapy nie sięgała po środki. W sierpniu chyba dwutysięcznego dziewiątego roku wystąpiłem do państwa z prośbą o zgodę na użyczenie tego terenu czy wydzierżawienie, to jest w tym momencie gra słów i tak naprawdę podpisania umowy, ale Pan wtedy o ile pamiętam głosował przeciwko tej mojej propozycji. Propozycja nie była powodowana tak sobie, ale była za chwilę możliwość złożenia wniosków do Urzędu Marszałkowskiego. Pewnie byśmy skończyli tą targowicę. Proszę Państwa dla naszych mieszkańców bo wtedy chyba o ile pamiętam w tym naborze ja nie mogłem tego złożyć ze względu na brak zgody z Państwa strony. Targowice w województwie podlaskim dostały dofinansowanie. Także uważam, że na dzień dzisiejszy pewnie, albo byśmy ją mieli już skończoną, albo byśmy ją kończyli. Jeżeli chodzi o przedszkole, na komisji podkreślił Pan, że ogląda Pan mój live i nawet Panu się podobał. Dziękuję bardzo. I tam, ja podałem wyraźne

informacje. Najpierw ddniosę się do cyfr. My mieliśmy tą samą tabelkę Panie Piotrze z 18 maja 2020 r., tylko jak jest fajnie jak się czyta te same materiały, a co innego się widzi. To ja może przedstawię te rzeczywiste dane albo fakty, albo to, co ja widzę w tej tabeli. Mieliśmy przed sobą te same dane. Gmina Łapy na dzień 18 maja, czyli mówimy o roku szkolnym 2020/2021 dysponowała 691 wolnymi miejscami przedszkolnymi. Rodzice złożyli 689 podań, czyli dwa jeszcze miejsca zostały wolne, o które nikt nie wnioskował. Jak najbardziej przyjętych zostało 624 a 67 zostało wolnych miejsc. Wszystkie te osoby dostały propozycję w inny przedszkolach. Także nie możemy mówić, że w skali gminy, że jest to problem i nie ma tutaj miejsc. Jak najbardziej uciążliwością jest to, że tych podań najwięcej wpłynęło ze strony południowej miasta. I dlatego, że młodzi ludzie nie wszyscy mają dwa samochody i nie mają możliwości tak naprawdę dowiezienia dzieci, tak naprawdę chodzi tylko o transport, jest to uciążliwe. Ja też podkreślam, że te miejsca przedszkolne, to był priorytet od początku. Mówiłem to jeszcze przed wyborami i w tej chwili podkreśliłem to wyraźnie. Też jeżeli Pan oglądał uważnie to też poinformowałem, że dosłownie dwa tygodnie temu gmina Łapy złożyła taki wniosek o dofinansowanie tej budowy. Jest to kwota możliwa do finansowania około dwóch i pół miliona złotych do Białostockiego Obszaru Funkcjonalnego. Taki wniosek został złożony. Chciałbym podkreślić, że to są nieprawdziwe informacje, że na początku kadencji jakieś takie środki były nikt nie składał. Oprócz oczywiście w poprzednich kadencjach były takie środki. Wtedy skorzystała z tego między innymi gmina Wasilków, Supraśl. Dlatego pojawił się pomysł zrobienia projektu. Projekt został zakończony w tamtym roku. Jak najbardziej, ja będę się starał o dofinansowanie. Pytanie tylko, czy będzie nas na to stać przyszłym roku. Ja mam nadzieję, że tak, a to oczywiście zależy, jaki budżet zostanie uchwalony, ile będziemy mieli środków. Ta nadwyżka operacyjna, na jakim poziomie będzie się kształtowała, czy będziemy mogli coś jeszcze oprócz tych rzeczy, które w tej chwili są zaplanowane, to wiadomo, że zależy to od wielu czynników. Także potwierdzam taki wniosek został złożony, Pan to widział oraz mieszkańcy zostali o tym poinformowani. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Łapszo: Serdecznie dziękuję. Panie przewodniczący, Panie burmistrzu z całym szacunkiem to nie jest tylko gra słów pomiędzy umową użyczenia o dzierżawę. Umowa dzierżawy jak dobrze sobie Pan przypomni, bo ja doskonale pamiętam sesję z sierpnia 2019 r. dostaliśmy jako radni opinię RIO i tam w tej opinii jest stanowcza informacja, że jeżeli zostanie podpisana umowa dzierżawy, tak najbardziej można wydatkować pieniądze publiczne, jeżeli umowa użyczenia, niestety ale taka umowa nie uprawnia samorządu do wydatkowania pieniędzy publicznych na danym terenie. Można obejrzeć tą sesję, przedstawiciel wspólnoty gruntowej Binduga powiedział wtedy, że może zaoferować nam tylko umowę użyczenia, czyli taką, która nic by nam nie dawała, nie zmieniała sytuacji. Przypomnę Panu tak, ja głosowałem przeciw Panu pomysłowi przeciwko tej umowie użyczenia, ale przypomnę, że dwudziestu na dwudziestu jeden radnych głosowało też przeciw, czyli praktycznie cała rada jedynie jeden radny się tylko wstrzymał lub był za tym pomysłem już nie chcę mówić po prostu nazwiska, kto chce to sobie może sprawdzić, więc to był głos rady, Panie burmistrzu, proszę tu nie mówić, że tylko ja głosowałem przeciw, ale to było praktycznie dziewięćdziesiąt pięć procent całej Rady Miejskiej. Jeżeli chodzi o ten drugi temat przedszkola, dosłownie te dwa miejsca tak jak pan powiedział były, jednak gro mieszkańców, którzy się do mnie zgłaszają, to są mieszkańcy tak jak Pan zresztą stwierdził z południowej strony miasta, którzy pracują, mają jeden samochód albo nie mają samochodu wcale, a przydzielane są miejsca w Daniłowie czy w Płonce Kościelnej. Ja uważam, że to są

świetnie prowadzone przedszkola, jednak odległość dojazdu tam z południowej strony miasta do Płonki Kościelnej 6-7 km czy do Daniłowa podobny dystans niestety, ale piechotą czy rowerem nie da się tego dziecka zawieźć, a nie wszystkich mieszkańców, zwłaszcza jeszcze teraz tej sytuacji, która w tej chwili w kraju jest, gdzie ludzie nie tylko, że stracili pracę, bo jak by stracili pracę to by siedzieli z dziećmi w domu, ale mają obniżki pensji i nie stać ludzi na paliwo czy na samochody. Tak, Panie burmistrzu, takie rzeczy się dzieją w naszym mieście i ludzie się zgłaszają, bo nie mają co zrobić z dzieckiem, a tych miejsc nie ma w przedszkolu na ulicy Cmentarnej, bo tu konkretnie chodzi o te przedszkole. Jest projekt budowy, ja się bardzo cieszę, że Pan i na live i teraz na sesji deklaruje Pan, że będzie Pan sięgnął po środki. Mam nadzieję, że w budżecie na 2022 r. te środki się znajdują, że otrzyma Pan jakąś dotację, bo są te programy, a potem może ich nie być. Więc Panie burmistrzu to wielka moja prośba tu żadne moje złości czy żadna jakaś gra polityczna prostu troska o mieszkańców i o tych rodziców, których jeżeli chcemy żeby Łapy były atrakcyjne to musimy zapewnić miejsca w przedszkolach. Więc to jest moja prośba do Pana burmistrza i do radnych żeby jak najbardziej dbać o to żeby ten projekt powstał. Musimy zapewnić miejsca w przedszkolach. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Pan radny powtórzył wszystko dokładnie to, co powiedziałem. O dojazdach, o problemach z dojazdem i tak dalej. Oczywiście się z tym zgadzam i właśnie dlatego złożyłam ten wniosek. Pytanie tylko najważniejsze, czy jeżeli taką dotację dostaniemy, czy będzie nas stać na wkład własny. Ja mam nadzieję, że tak. Zależy to od naszego budżetu i środków, które będziemy musieli jeszcze jakieś tam ewentualnie wydatkować w przyszłym roku. Ale proszę państwa, żeby tak nie myślał i nie uważał, że przedszkole jest potrzebne to bym pop prostu nie składał tego wniosku. Bardzo dziękuję, że Pan popiera to, co powiedziałem.

Radny Stanisław Żochowski: Witam wszystkich, ja chciałbym dla swojego kolegi Piotra odpowiedzieć, że nie tylko z południowej strony ludzie muszą dowozić dzieci do przedszkola na przykład do Płonki czy na Osse. Z naszej strony też dowożą. Piotrze przede wszystkim my mamy wystarczającą ilość miejsc w przedszkolach w naszej gminie, a po drugie wiem, że promujecie budowę przedszkola po tamtej stronie. Ja jestem też za tym, tylko skąd wziąć pieniądze. I chciałem tylko przypomnieć wszystkim radnym. Będę drażył ten temat bardzo długo. Budynek gimnazjum stoi pusty. A my mając problemy finansowe, mając tyle kredytów próbujemy budować następną budowlę i zadłużać się. A zaraz wyjdą problemy ze śmieciami. To jest najważniejszy problem też, nie tylko przedszkola, gdzie miejsca wolne posiadamy w naszej gminie. Może pomyślny o wszystkich mieszkańcach. Gdzie lada chwila problem śmieciowy wywoła wielką awanturę. Dziękuję.

Radny Andrzej Rogowski: Ja już kilka razy mówiłem o tym, jak tej chwili Pan Stanisław Żochowski jakby uprzedził moją wypowiedź, ale przypominam właśnie i potwierdzam, że mamy potężny budynek przy ulicy Matejki, który jest znikomy albo w połowie może zagospodarowany. Także i ja absolutnie nie jestem przeciwko Przedszkolu nr 2, ale naprawdę należałoby rozważyć pod każdym względem, takim demograficznym, gdzie rzeczywiście jest rozłożenie, gdzie są te dzieci, z jakich rejonów są dowożone. Poza tym słuchajcie Państwo nawet Łapy nie są jakąś ogromną aglomeracją, gdzie prostu nie jest możliwe dojsie pieszo do każdego miejsca w ciągu dziesięciu minut. Racja to co powiedział Pan Żochowski chcemy wejść w kolejne kredyty kilkumilionowe budując nową część Przedszkola nr 2 kiedy tu stoi naprawdę potężny moloch i myślę, że zdecydowanie tańszym kosztem można by częściowo

go adaptować na przedszkole niż budowanie nowego. Poza tym jakby wykorzystanie już tej substancji, którą mamy. Także ja myślę, że w pierwszej kolejności musielibyśmy taką opcję rozpatrzyć, wykorzystanie tego, co mamy, a na pewno miejsce dla naszych dzieci znajdzie się. Także ja cały czas, jakby utwierdzam się i optuję za tym rozwiązaniem. Wykorzystanie budynku przy ulicy Matejki. Dziękuję bardzo.

Radna Emilia Malinowska: Tutaj generalnie odnosząc się do budżetu, chciałabym właśnie się odnieść do kwestii, których nie ma w budżecie. Także tutaj przyłączam się do głosu radnego Łapszo co do kwestii, że dalej nie jest rozstrzygnięta kwestia targowiska. Ja również oglądałam fragment tego live'a, gdzie Pan burmistrz mówił jacy to radni są niedobrzy, bo ja chciałem, ale oni nie pozwolili. W ogóle nie przedstawiając tych aspektów właśnie, które się na ten brak zgody złożyły. Tak, czyli faktycznie na kwestie tej umowy, czy chociażby to, że wskazywalibyśmy taką prośbę, żeby wyznaczyć inne miejsce pod tą targowicę. No na razie w tym temacie jak widać, no chyba nic się nie zadziało. Co do Przedszkola nr 2 no nie wiem, trudno mi oceniać tak naprawdę czy faktycznie dostosowanie budynku na Matejki byłoby aż takim tanim rozwiązaniem. Również z pewnością wymaga to dość znacznych nakładów. Tu Pan burmistrz złożył wniosek o dofinansowanie. Bardzo dobrze, że to zrobił na rozbudowę przedszkola. Natomiast ta retoryka czy będzie nas stać, to nie wiem. No tak, trochę budzi moje wątpliwości. No Pan burmistrz, skoro złożył wniosek o dofinansowanie to deklaruje chęć rozbudowy tego przedszkola. No to powinien teraz trzeba zrobić wszystko, żeby ten wkład własny zapewnić. Tak może nie trzeba było aż tylu dróg wkładać w ten budżet, z pewnością jest to niby trochę tych inwestycji wyszczególnionych. No, ale to taki dość stagnacyjny budżet, samymi drogami czy funduszem sołeckim gmina się nie rozwinie. Jeszcze odnosząc się do tego wkładu własnego na przedszkole. Na to właśnie pytanie, tak to jest czas, czasem ważenie różnych inwestycji. Tak, co jest ważniejsze. Na przykład nie wiem. Wieża widokowa jest ważniejsza czy miejsca w przedszkolach. Tak więc, czasem są to trudne decyzje, które trzeba rozważyć. Widzę, że basenu nie ma. Mimo, że wydaje mi się, że są różne źródła finansowania na tą inwestycję są i mogłyby zostać pozyskane. No i jeszcze kwestia dworca, dalej nie wiemy jak ta sytuacja wygląda, co ostatecznie z tym dworcem, kto ostatecznie bierze na siebie koszty rozbioru tego dworca. Czy coś tu się w tym temacie rozwinęło. Tak więc tu może w temacie dworce. Przede wszystkim proszę o odniesienie Pana burmistrza.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Chciałbym to powiedzieć, bo strasznie niektórzy radni mają krótką pamięć. Ja podam może wyniki tego głosowania z sierpnia ubiegłego roku, bo przed chwilą Pan radny powiedział, że jedna osoba głosowała chyba za reszta przeciw. Przeciwnym podpisaniu wniosku żeby podpisać umowę, było 10 osób, za podpisaniem było 8 osób, dwie osoby się wstrzymały ze względu na to, że deklarowały, że to jakoś tam powiązane ze sportem i jeden radny był nieobecny. Proszę państwa, ja nie spotkałem się jeszcze, że gdy nie ma dofinansowania, gdy nie wiemy czy to dofinansowanie dostaniemy, umieszczamy to zadanie inwestycyjne. Ja podtrzymuje cały czas swoje deklaracje dotyczące basenu. Tylko pamiętajmy, że wnioski do Ministerstwa Sportu można składać na pewno w marcu. Jeszcze raz też informuję, bo Pani radna Emilia dostała ode mnie tą informację, chyba wszyscy mieli dostać, że w tym dodatkowym naborze tym pomocy rządowej dla gmin, ja również złożyłem wniosek na sześć milionów dofinansowania na budowę basenu, także jak widzicie Państwa, nie rezygnuję z tego, tylko ja do dzisiaj nie mam informacji ani o jednym, a drugie to dopiero będziemy składać w marcu, jeżeli byłby pozytywny wynik, my dostaniemy pieniądze zewnętrzne. Wtedy ja to państwu przedstawię. Na temat przedszkola. Jeżeli będzie

takie dofinansowaniem, jeżeli dostaniemy to dofinansowanie wtedy będę Państwa informował i będziemy procedowali to na sesji Rady Miejskiej, jakiś wkład własny oczywiście musi być. Już kilkakrotnie było podkreślane, nasz budżet nie jest z gumy, ale uważam, że rezygnacja żebyśmy nie robili części dróg, nie wiem, czy jest to dobry pomysł, rezygnacja z dofinansowania siedemdziesięciu procent z Funduszu Dróg Samorządowych. Ja uważam, że ten stan dróg w wielu miejscach jest bardzo zły i trzeba ten moment, tych pieniędzy zewnętrznych na te drogi nasze lokalne wykorzystać. Moim zdaniem rząd pomimo trudnych warunków, bo pandemia wymusza ogromne wydatki rządu, nikt nie wycofał się z tych pieniędzy i to jest wielka szansa dla gmin. Dlatego z tej szansy należy skorzystać i moim zdaniem naprawdę musimy wykorzystać. Jeszcze dworzec. Też wielokrotnie, bo rozmowy te na temat dworca, są to bardzo zawansowane rozmowy z PKP. Ja cały czas uważam i mam nadzieję, że będą spełnione te rzeczy, o których cały czas były ustalenia. Były to ustalenia, że przy modernizacji linii E75, która tak naprawdę dopiero się rozpoczyna na naszym odcinku będzie wybudowany ten dworzec. Cały czas moje rozmowy idą w tym kierunku i tu podkreślę też ostatnio nawet była wypowiedź Pana wojewody, za co dziękuję bardzo, że te pozwolenia na wszystkie odcinki już kolejowe, decyzje lokalizacyjne zostały wydane, że został jeszcze w tej chwili dworzec w Łapach. Także ja jestem pewny, ale uważam, że tutaj druga strona tych rozmów wywiąże się z tym, bo to po prostu jest trudne. Oczywiście są te rozmowy, to są ogromne pieniądze, ale że do końca kadencji ten temat zostanie rozwiązany. Dziękuję bardzo.

Radny Stanisław Żochowski: Ja chciałem dorzucić kamyczek do ogródka wypowiedzi Pani Emilii. Wszystko by należało pobudować, zrobić, poprawić. Mam pytanie do Pani, była Pani w Radzie Nadzorczej ZWIKu, cóż Pani tam naprawiła. Czy Pani orientuje się w sytuacji w ZWIKu, sytuacja jest bardzo, bardzo krytyczna i bardzo poważna i nie zajmujemy się. Tymi poważnymi sytuacjami jak rozwiązać, jak odpowiedzieć coś? W temacie rozwiązania i programu naprawczego ZWIKu, tylko budowa, budowa, budowa jeszcze raz. Budowa, a pieniędzy nie ma, nie tędy droga. Dziękuję bardzo.

Radna Emilia Malinowska: Normalnie nie mogę. Nie możecie Państwo przeżyć, że byłam przez rok tej Radzie Nadzorczej i nie było, aż tak strasznie jak jest teraz. Owszem, są potrzebne duże oszczędności. To nie oznacza dorabianie członków zarządu kolejnych więc nie wiem dlaczego w tym momencie do mnie pretensje. Myślę że sytuacja jest aktualnie zła zarówno w jednej spółce miejskiej jak i w drugiej spółce miejskiej, co to widać po temacie śmieci i z pewnością jest to problem i również, ale zgadzam się z Panem Stanisławem, że nie da się wszystkiego naraz zrobić i trzeba dokonywać niestety trudnych wyborów. Dziękuję.

Radny Piotr Łapszo: Panie burmistrzu, Pan chyba wynik nie daje uchwały, o której mówiłem. Pan podał wynik głosowania uchwały na temat dzierżawy stadionu, która odbyła się 2020 r., a powiedział Pan o 2019 r. Miałam przed sobą wynik w tej chwili Pana wniosku o tą umowę dzierżawy powiedzmy w cudzysłowie bo Binduga zaproponowała dla Pana użyczenie i wynik jest no troszeczkę się pomyliłem, ale na pewno nie tak jak Pan. Głosowało osiemnastu radnych z dwudziestu jeden, przeciwko Panu pomysłowi było 15 radnych, jeden głosował za, dwóch wstrzymało się. Więc na pewno nie taki wynik jak Pan mówi. Więc większość rady to 85 % rady było przeciwko Panu pomysłowi. Jeżeli Pan mówi że ja troszeczkę tutaj kłamie no to niestety, ale prosiłbym Pana o sprostowanie i przyznanie w tej chwili racji. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Oczywiście, jeżeli faktycznie by tak było, to zwracam Panu honor. Oczywiście dziękuję.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: Ja dziękuję bardzo moim przedmówcom, Pani Emilii, Panu Piotrowi, a także Panu burmistrzowi za te wyjaśnienia jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o rozbudowę Przedszkola nr 2. Ja od początku tej kadencji o to zabiegam wspólnie z innymi radnymi. Jeśli chodzi o argumentację, dlaczego to przedszkole powinno być rozbudowane, to myślę, że Pan Piotr już o tym mówił. Wielokrotnie na ten temat rozmawialiśmy na sesjach, uważam że mówienie, że na chwilę obecną mamy wystarczającą liczbę miejsc, nie jest do końca dobre, ponieważ my musimy myśleć przyszłościowo. Jest czy będzie w najbliższym czasie. Jak mówił Pan burmistrz, wcześniej ogłoszony przetarg, kolejny przetarg na tą działkę przy ulicy Żwirki i Wigury. Być może uda się to działkę sprzedać, będą budowane bloki i pewnym momencie możemy obudzić się z taką sytuacją, że za trzy lata mamy nowych mieszkańców, którzy kupią mieszkania, a nie ma miejsc w przedszkolu. Dlatego też tutaj musimy spojrzeć w przyszłość i uważam, że jest to jeden z priorytetów, jeśli chodzi o inwestycje, jeśli chodzi o budżet. Do tego chciałbym tutaj dopytać Pana burmistrza, kiedy możemy spodziewać się jakiejś informacji. Czy ten wniosek o dofinansowanie został pozytywnie rozpatrzony, czy to będzie pół roku, trzy miesiące. Chodzi mi o takie ramy czasowe, jeśli mogę o to na początek zapytać.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Tutaj przychyliłem się do argumentów Pana Leszka bo to mną kierowało i tak uważam, że ta strona Łap tak zwana, gdzie mieszka najwięcej młodych mieszkańców, gdzieś to gwarantuje rozwój, ponieważ ta strona południowa ma najwięcej terenów, gdzie może być budowana zabudowa jednorodzinna. Rodzina także to jest jeden z elementów bardzo słusznych. Tutaj tym się kierowałem składając ten wniosek. Jeżeli chodzi o terminy, w tej chwili Panu nie powiem, bo ten wniosek dosłownie został złożony w tamtym tygodniu, bo takie były terminy składania wniosku. Taką informację prześlę do Państwa. Dziękuję”.

Radny Leszek Gulewicz: „Tutaj kieruję te słowa do radnych, którzy też wielokrotnie na sesjach poruszali kwestię tego dowożenia dzieci do gimnazjum czy do innych miejsc. Przypominam, że w najbliższym czasie ma być remont tej linii kolejowej. Wyobraźmy sobie prace kolejowe, gdzie trzeba jeździć dookoła, a nie każdy szczególnie odbierający dzieci babcia czy dziadek ma samochód. Ten argument wielokrotnie był również do mnie zgłaszany przez mieszkańców południowej strony miasta. Chciałbym również tutaj przy okazji, skoro jesteśmy przy przedszkolu, to powiedzieć, że my również składaliśmy naszym wniosku budżetowym temat dotyczący rozbudowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2. Ja wiem, że budżet nie jest z gumy i to się nie stanie od razu, ale warto również i cały czas o to prosić, poszukiwać dodatkowych źródeł dofinansowania, aby być może do końca kadencji te prace już miały miejsce. W poprzedniej kadencji pamiętam kiedyś na początku, kiedy zostałem radnym, też w ostatnim roku udało się naprawdę pozyskać środki finansowe powstały sale gimnastyczne miejscowości Łapy Osse, powstała sala gimnastyczna w Uhowie. Ja mam taką dużą nadzieję, że w tej kadencji też ta sala zostanie rozbudowana lub przynajmniej zarys tej rozbudowy już zostanie ustanowiony. Dziękuję bardzo”.

Radna Urszula Jabłońska: „Szanowni Państwo, tak się odniosę do wszystkich wypowiedzi, ale przede wszystkim do wypowiedzi Pani radnej Emilki Malinowskiej. Chodzi tutaj przede wszystkim o budżet, którym pokazujemy, Pan burmistrz nam prezentuje swoje jakby

zamierzenia, które też określają pewnego rodzaju strategię. Teraz Pan burmistrz korzysta z możliwości, która też ma swoje zalety związane z tym, że my składając wnioski o dofinansowanie nie trzeba już na w momencie składania tego wniosku pokazywać zabezpieczonego wkładu własnego. Jest to też swoistego rodzaju, słuszne rozwiązanie, bo niejako nieraz blokuje się środki nawet na rok czasu, nie wiedząc, czy te dofinansowanie będzie, ale z drugiej strony to także ma swoje wady, ponieważ my jako radni jesteśmy teraz, bardzo często też zaskakiwani, bo dopiero w chwili, kiedy wniosek otrzymuje dofinansowanie, Pan burmistrz proponuje wkład własny do tej inwestycji. To wtedy dowiadujemy się i tak naprawdę podejmujemy już decyzję o realizacji danej inwestycji mając na sobie takie piętno czy rezygnujemy z dotacji czy nie. Zatem wcześniejszy mechanizm, że przy złożeniu wniosku o dofinansowanie był zabezpieczony wkład własny dawał taką możliwość, że odbywała się dyskusja na sesji. Sama też zainicjowałam wtedy te dyskusje, ponieważ musiałam pokazać w poprzedniej kadencji, że takie środki na wkład własny mamy zatem ja się nie dziwię Pani radnej Malinowski, że o basen się pyta, bo ja dołączam się także do tego pytania, bo ono jest jak najbardziej słuszne. Czy w wypadku, gdybyśmy dostali dofinansowanie czy z tego Funduszu Inwestycji Samorządowych, czy byłby złożony wniosek o dofinansowanie to pytanie jest takie proste czy byłoby nas stać wtedy na wkład własny, bo może tutaj być taka ogromna wątpliwość wtedy pan może powie no, ale nie mamy pieniędzy na wkład własny. Zatem ja tutaj widzę tego wady i zalety, ale tak naprawdę to można powiedzieć wprost to teraz Pan burmistrz jedynie nadaje ton co do realizowanych inwestycji, natomiast my możemy tylko prosić. A głosy dotyczące tego, że nas nie stać na to, a na to stać to stają się troszkę bezprzedmiotowe, bezprzedmiotowe Panie radny Żochowski, bo Pan oczywiście może mieć zdanie takie, że w gimnazjum może być przedszkole, a ja mam takie zdanie od wielu lat, że tam powinien być basen. Ile to kosztuje? Wszyscy wiemy, a jak najbardziej popieram inicjatywę rozbudowy Przedszkola nr 2 którą zainicjowałam poprzez rozpoczęcie tworzenia projektu technicznego i bardzo się cieszę, że Pan burmistrz również w 2020 r. złożył też wniosek o dofinansowanie, chociaż o wiele wcześniej to powinno być zrobione i chyba tak jak Wasilków byśmy już mogli wbijać łopatę na placu budowy, ale życzę żeby to to się ziściło i po stronie tej miasta łapy, żeby była taka baza gmina, która będzie w pierwszej kolejności, na pewno pod miejsca przedszkolne, ale także głos seniorów, gdzie też chcieliby mieć kącik do spotkania się ewentualnie, kącik do poczytania książek czy jakaś mała filia, czy mały oddział biblioteki mógłby też zacząć funkcjonować po tej stronie miasta. I życzę nam, żeby ta inwestycja ziściła się, ale biorąc pod uwagę to, że czy na te wszystkie inwestycje wystarczy wkładu własnego, bo teraz nie wiemy, czy taka kalkulacja została sporządzona”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Bardzo Pani dziękuję, że to wybrzmiało. Jak najbardziej, że jedna i druga możliwość jest prawnie dopuszczalna i była stosowana także za Państwa kadencji. Ja nie sądzę, że za każdym razem jak Pani składała wniosek to już Pani umieszczała zadanie. Mój pomysł na ten basen jest, jeżeli państwo otrzymujecie to, co ja tutaj mówiłem wcześniej, złożyłem sześć milionów złotych na pomoc w ramach Funduszu Inwestycyjnego dla Samorządów i planuje złożyć maksymalny wniosek do Ministerstwa Sportu, a ten maksymalny wniosek, który wychodzi z warunków to jest prawie cztery i pół miliona złotych, jak Państwo zsumujecie to jest prawie dziesięć i pół mln złotych. Jest to moim zdaniem praktycznie kwota wystarczająca. Ja bym bardzo chciał, żeby to się udało, żeby przy takim montażu finansowym planowanym przez nas praktycznie tego wkładu własnego by nie było, praktycznie jakieś tam pieniążki będą, ale wszystko zależy od jednej

rzeczy, czy dostaniemy pieniądze z Funduszu Inwestycji Samorządowych i czy dostaniemy te pieniądze z Ministerstwa Sportu. Pomysł jest właśnie dla tego taki, że praktycznie by ta budowa pokryta była by ze środków zewnętrznych. Mam nadzieję, że to nam się uda”.

Radny Stanisław Żochowski: „Dziękuję bardzo, ja do wypowiedzi Pani Urszuli. Pani Urszulo, Pani miała okazję wybudować ten basen. Dlaczego Pani nie wybudowała jego, a jeżeli chodzi o wypowiedź Pana Leszka Gulewicza. Leszku budując szybką linię kolejową, nie tylko mieszkańcy strony południowej będą mieli problem z dowozem. Ale zobaczcie, mieszkańcy Uhowa mając pod nosem będą musieli z cztery-pięć kilometrów nadrobić tej drogi, także jeżeli myślimy o mieszkańcach, to myślimy o wszystkich mieszkańcach”.

Radny Leszek Gulewicz: „Zgadzam się z Panem Stanisławem jak najbardziej, że o wszystkich mieszkańcach mamy myśleć. Ja mówiłem o konkretnym przykładzie, jeśli chodzi o głosy, które docierały do mnie na temat dowożenia dzieci do przedszkola, które miałyby powstać w gimnazjum. Także to jest ta pierwsza część, po drugie bardzo muszę podziękować Pani Urszuli Jabłońskiej, która faktycznie w poprzedniej kadencji razem tutaj ze wszystkimi radnymi rozpoczęła tą kwestią, jeśli chodzi o Przedszkole nr 2 i tutaj również chciałbym dopowiedzieć, że słyszałem taką informację, że został złożony wniosek do funduszy norweskich, jeśli chodzi o plac zabaw za Orlikiem i poprosiłbym Pana burmistrza również o przedstawienie krótkiej informacji kiedy możemy się spodziewać informacji na ten temat, czy ten wniosek został pozytywnie rozstrzygnięty. Jakie są ramy czasowe. Dziękuję”.

Radna Emilia Malinowska: „Jeszcze chciałam nawiązać do tematu basenu. No niestety ja mam wrażenie, że deklaracja Pana burmistrza co do chęci tej budowy to są jednak tylko takie pozorne i nie są realne. Znaczący to właśnie otrzymałam te wnioski, które zostały złożone do Funduszu Inwestycji Lokalnych i co ciekawe limit który gminie Łapy przysługuje w ramach tego funduszu to jest niecałe cztery miliony złotych, natomiast Pan burmistrz złożył wniosek na sześć milionów, czyli wniosek przekracza zdecydowanie dostępny limit. Jednocześnie złożył też pozostałe wnioski i tak jakby te pozostałe wnioski po odrzuceniu basenu akurat się schodzą się na ten limit, który jest dostępny dla gminy Łapy. Więc się zastanawiam, jaki był zamysł, jaki był klucz złożenia wniosków na prawie dziesięć milionów w sytuacji, gdy mamy do dyspozycji te trzy i dziewięć mln złotych. Tak, więc no mi kojarzy się tylko jedno, że to było tylko takie formalne złożenie wniosku, który prawdopodobnie będzie i tak skazany na porażkę, gdyż przekracza dostępną kwotę środków”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Proszę Pani, ja chciałbym zobaczyć ten dokument, o którym Pani mówi o tych limitach, bo ja byłem w Urzędzie Wojewódzkim, tydzień czy dwa przed terminem rozmawiałam z Panem Wojewodą na spotkaniu w Łapach i z tego co ja wiem w tym drugim naborze, o którym mówię to już złożyliśmy wniosek nie było limitów. Znam gminy, które poskładały wcześniej i dostały chyba około trzech milionów, a złożyły wnioski na kilkanaście mln. Według mojej wiedzy przy drugim naborze, o którym mówimy nie było takich limitów”.

Radny Stanisław Żochowski: „Przede wszystkim przyszedł mi taki pomysł. Chcemy budować wszystko. To może podejmiemy decyzję, że zadłużamy gminę Łapy na kolejne kilkanaście/kilka dziesięć milionów i wszystkie propozycje radnych formalizmu i budujemy. Budujemy wszystko, a na końcu jeżeli zostanie pieniążków i udziela nam kredytów, jeszcze Ratusz wybudujemy”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Dziękuję Panu za wspaniały pomysł. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje w tym punkcie porządku obrad. Nie widzę, wobec tego udzielię sobie głosu. Proszę Pani Emilia Malinowska”.

Radna Emilia Malinowska: „Tak do końca nie wiem o co chodziło w wypowiedzi Pana Stanisława, w temacie basenu rozmawiamy o inwestycji czy też przypadku przedszkola gdzie w dużej mierze będą to inwestycje jednak z finansowaniem zewnętrznym. Tak więc nie mówimy tu o finansowaniu tych inwestycji ze swoich wyłącznie biorąc uwagę środki swojego budżetu. Tak więc tak jak burmistrz wskazał, tak złożył wniosek do funduszu inwestycji lokalnych będzie się ubiegał o dotację z Ministerstwa Sportu i być może to pozwoli na dopięcie budżetu całej inwestycji”.

Radny Stanisław Żochowski: „Pani Emilio, a czy Pani w budżecie będzie miała środki na wybudowanie tego basenu? To jest główne pytanie.

Zastępca burmistrza Krzysztof Dudziński: „Chciałam tylko uszczegółwić odnośnie tych funduszy norweskich. Pierwszą ocenę formalną przeszliśmy, jesteśmy teraz przy merytorycznej ocenie. Wyniki prawdopodobnie będą gdzieś luty-marzec”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy są jeszcze jakieś Państwa uwagi dotyczące tego punktu. Rozumiem jesteśmy na pierwszym czytaniu, mamy jeszcze komisję, mamy również drugie czytanie projektu budżetu”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Dzień dobry wszystkim, dzień dobry Państwu. Ja tutaj chciałbym też się udzielić i dodać, że mowa o tych trzech inwestycjach, o których tutaj była dyskusja, są bardzo ważne. O tym mówimy od jakiegoś czasu i bardzo długo i jak najbardziej jestem za tym, że inwestycja w rozbudowę i budowę sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 jest bardzo potrzebna, tak jak budowa przedszkola jest bardzo potrzebna, tak jak budowa basenu przy szkole na Matejki jest bardzo potrzebna i popieram to bardzo. Tutaj chciałbym, żeby te inwestycje udało się wykonać. Dziękuję. Dziękuję bardzo za głos”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Tak jak powiedziałem, jest to pierwsze czytanie projektu budżetu. Myślę, że Pan burmistrz słucha, nagrywane jest to wszystko, więc pewnie wnioski myślę, że zostaną wyciągnięte już do tego ostatecznego projektu budżetu, który będzie być może przyjęty w tym roku lub na początku przyszłego. Jeżeli Państwo nie mają więcej głosów od siebie, chciałem, bo obiecałem to, że spytam się o to już. To pytałem się na komisji prostu proszę o potwierdzenie. W tym projekcie budżetu, w tym załączniku numer trzy nie ma wszystkich zadań z budżetu obywatelskiego. To chodzi mi szczególnie o kwestię remontu boiska przy Szkole Podstawowej nr 1 im. św. Jana Pawła II z oddziałami integracyjnymi. Proszę Pana burmistrza o potwierdzenie, że to będzie realizowane z innych środków, bo tak z tego co dowiedziałem się tak to powinno być”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Jak Pan dobrze przed chwilą powiedział, sprawa dotyczy remontu a remont są to wydatki bieżące i jak najbardziej potwierdzam tu Pani skarbnik może wypowiedzieć się, że wydatki typu remontowego, czyli wydatki bieżące nie są w załączniku inwestycyjnym, ale jak najbardziej umieszczone są w budżecie”.

Radny Stanisław Żochowski: „Jeszcze chciałem dołożyć stadion. Stadion na wariackich papierach funkcjonuje, powinniśmy jak najszybciej wybudować stadion albo uregulować te

sprawy to jest coś bardzo ważny temat, bo to nie może tak trwać przez tyle, tyle lat. I to jest też bardzo, bardzo poważna sprawa do uregulowania”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Rozumiem, że już więcej nie ma głosów w tym punkcie porządku, ale to jest początek, to jest pierwsze czytanie projektu budżetu, mamy jeszcze komisję i drugie czytanie i ewentualne przyjęcie budżetu. Rozumiem, że czy są jeszcze jakieś głosy państwa w tym punkcie porządku obrad? Nie widzę wobec tego zamykam ten punkt porządku obrad. Przystępujemy do kolejnego piątego punktu porządku obrad”.

Ad. 5. Informacja na temat realizacji funduszu sołeckiego w 2020 roku.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Sprawa była omawiana na wspólnym posiedzeniu komisji. Tutaj Pan burmistrz Gołaszewski przedstawił zadania, które nie są jeszcze skończone, motywując dlaczego. Proszę bardzo, otwieram dyskusję w tym punkcie porządku obrad. Rozumiem, sprawa została na komisji wyjaśniona. Nie mam żadnych zgłoszeń do tego punktu. Wobec tego zamykam ten punkt. I przystępujemy do kolejnego punktu porządku obrad”.

Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej z zakresu szczepień przeciwko grypie sezonowej jako profilaktyki zachorowań w populacji osób w wieku 65 lat i więcej w Gminie Łapy na lata 2021- 2023.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Na początek tradycyjnie odczytam projekt uchwały. Sprawa była również przedstawiona na posiedzeniu wspólnym komisji proszę Pana Przewodniczącego Komisji Finansowo-Gospodarczej o opinię w tej sprawie. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Inicjatywę tutaj oczywiście poparliśmy bardzo, wynikała dzięki bardzo dobrej współpracy z Radą Seniorów. Właśnie osoby starsze przez przedstawicieli, których reprezentuje właśnie Rada Seniorów, zgłosiła się już w tym roku żeby zapewnić im takie szczepienia i w związku z tym postanowiliśmy przedstawić dla Państwa taką uchwałę. Według opinii, po które sięgaliśmy nie jest możliwe finansowanie bezpośrednio zakupu takich szczepionek. Dlatego ma być to w ten sposób uregulowane, uchwałą, jest to dokładnie doprecyzowane w przedstawionych do Państwa materiałach. Także w imieniu oczywiście wszystkich osób starszych, Rady Seniorów prosiłbym Państwa o przychylenie się do naszej propozycji. Dziękuję serdecznie”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Jest tutaj Pan radca prawny, widziałem, że jest. Mam takie pytanie, może no nie wiem czy nie za wcześnie. Ale ja również znajduje się, czy znajdę się w tej grupie beneficjentów za powiedzmy te półtora roku. Wobec tego, co z moim głosowaniem, żebym się z tego głosowania wyłączył. Oczywiście to być może się troszeczkę wyda śmieszne, ale chciałbym być fer w stosunku do wszystkich mieszkańców. Tak samo proponował bym innym radnym, którzy mogą być lub być może będą beneficjentami tego typu uchwały. Poprosiłbym o sprecyzowanie tego”.

Radca Prawny: „Dziękuję bardzo za to pytanie. Witam państwa bardzo serdecznie przede wszystkim chciałbym potwierdzić, że nie musi się Pan wyłączać z tego głosowania.

Oczywiście nie dotyczy to bezpośrednio Pana interesu prawnego, a tylko takimi, które się mówi w art. 25 a ustawy o samorządzie gminnym, więc śmiało może Pan uczestniczyć w głosowaniu”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Otwieram dyskusję w tym punkcie porządku obrad. Z tego, co pamiętam, żeby to wszyscy wiedzieli o tym, koszt tego całego przedsięwzięcia to osiemdziesiąt parę tysięcy złotych. Przekazane tu są ciekawe informacje dotyczące tego ile tych osób w tym wieku sześćdziesiąt bodajże pięć plus w Łapach mamy. Nie pamiętam szczegóły, ale jest też podany w tym całym projekcie. Tutaj wiem, że również Pani Ewa Łupińska brała udział w przygotowaniu tego, może Pani zachciałaby podzielić się swoimi spostrzeżeniami co do tego, czy również tego typu projekty są, bo słyszy się o pewnych rzeczach, które też inne rady czy to miasta czy gminy podejmują w tej sprawie”.

Ewa Łupińska: „Tak jak Pan Przewodniczący wspominał wiele miast właśnie już od kilku lat korzysta z programu szczepień dla seniorów, też gminy sąsiednie. Dlatego też zamysł był taki, żeby w naszej gminie też, że tak powiem pomóc seniorom. W tym wieku sześćdziesiąt pięć lat do siedemdziesiątego czwartego roku życia ta szczepionka jest obecnie refundowana w pięćdziesięciu procentach, może się wydawać że to jest niedużo, że koszt jednej szczepionki 25 zł to jest niedużo, ale wielu seniorów zgłaszało, że ma tak niskie emerytury i po prostu ich na to szczepienie nie stać, a chcieliby zaszczepić się. Stąd właśnie tu wola Pana burmistrza z propozycją tej uchwały. Mogę tylko prosić Państwa o podjęcie tej uchwały, aby pomóc naszym seniorom”.

Radna Urszula Jabłońska: „Mam pytanie, czy na ten program jak najbardziej potrzebny jest tak trochę w zamian czy będzie kontynuacja programu dotyczącego pomocy lekowej? Bo wcześniej funkcjonował program dotyczący pomocy lekowej dla różnych osób. Tak ze względu na kryterium dochodowe. Teraz widzę, że ta uchwała się kończy z końcem grudnia. Zresztą podjęta z naszej inicjatywy, więc pytanie jest, czy to jest jakby w zamian? Oczywiście trochę w innej formie pomoc czy pomoc lekowa będzie dalej kontynuowana. Dziękuję”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Jedno drugiego nie wyklucza. Pomoc lekowa będzie dalej kontynuowana, uchwała dotycząca pomocy lekowej będzie przedstawiona Państwu na sesji grudniowej.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Ja tak króciutko, bo właśnie Pani Przewodniczącą Urszula Jabłońska zapytała o tą kwestię tej uchwały lekowej, o której była mowa już przed sekundą. Natomiast tutaj, bardzo ciekawy głos dotyczący Rady Seniorów. Ja od początku popierałem ten pomysł. Uważam, że ci ludzie powinni zawsze mieć możliwość przedstawienia swoich poglądów na forum Rady Miejskiej. No i tutaj też duża rola poprzedniej kadencji Pana Przewodniczącego Maciejewskiego, który koordynował te prace. I proszę naprawdę przyjąć wyrazy uznania. Uważam, że bardzo dobrze zaczęło to funkcjonować. Jak słyszymy głos środowiska seniorów, młodzieży po pięćdziesiątce, po sześćdziesiątce, czy po siedemdziesiątce jest naprawdę słyszalny. A ludzie Ci bardzo często zgłaszają się z różnymi pomysłami, naprawdę mają wielką kreatywność. Między innymi kwestia, jeśli chodzi filię biblioteki również została zgłoszona przez Panią z tego środowiska. Także dziękuję przedstawicielom Rady Seniorów, no i pozdrawiam serdecznie wszystkich seniorów, którzy nas słuchają.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy ktoś chciałby zabrać jeszcze głos w tym punkcie porządku obrad. Ja też taką prośbę do Pana burmistrza czy ten projekt budżetu był wysłany do Rady Seniorów. Jeżeli nie, prosiłbym o wysłanie tego, bo jeszcze z Państwa ktoś, żeby jeszcze zdążyć przed komisjami pewne rzeczy przetrwać i być może coś pozmienia. Rozumiem, że więcej głosów w tej sprawie, w tym punkcie szóstym nie ma wobec tego zamykam dyskusję w tym punkcie, porządku obrad i przystępujemy do głosowania”.

Uchwała Nr XXVIII/225/20 w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej z zakresu szczepień przeciwko grypie sezonowej jako profilaktyki zachorowań w populacji osób w wieku 65 lat i więcej w Gminie Łapy na lata 2021- 2023 została podjęta głosami: 21 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2020-2023.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Tutaj, pozwolicie Państwo, nastąpiła autopoprawka do projektu uchwały. Pozwólcie Państwo, że odczytam projekt uchwały już z tą autopoprawką. Ja bym może poprosił na początek Panią skarbnik, żeby wyjaśniła, recenzowała te sprawy”.

Skarbnik Anna Sokół: „Dzień dobry Państwu, jeżeli chodzi o autopoprawkę, którą tutaj chciałabym w imieniu Pana burmistrza zgłosić do projektu tej uchwały to chodziło nam w niej o to, że jeżeli chodzi o załącznik nr jeden, to zaktualizowaliśmy dane dla roku dwa tysiące dwudziestego wynikające ze zmian, które za chwileczkę będą także autopoprawką zgłoszone do projektu budżetu. Z kolei w pozycji dwa dwa jeden wydatki o charakterze dotacyjnym na inwestycje i zakupy inwestycyjne dla roku dwa tysiące dwudziestego pierwszego roku zwiększyliśmy o kwotę trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt trzy złote, te wydatki to jest na wniosek PZD które prosiło o to żeby przenieść kwotę dotacji która nie zostanie w tym roku wydatkowana na wykonanie dokumentacji projektowej na budowę ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu drogi powiatowej przy ulicy Żwirki i Wigury w Łapach. Kolejna zmiana to w związku z tym, że Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Łapach wystąpił do nas z wnioskiem o udzielenie poręczenia kredytu otwartego w rachunku bieżącym do kwoty pięciuset tysięcy złotych i te poręczenie miałyby zakończyć się, ono miałyby obowiązywać do piętnastego czerwca dwa tysiące dwudziestego drugiego roku to dla roku dwa tysiące dwudziestego drugiego w pozycji dwa jeden dwa wprowadziliśmy wydatki bieżące z tytułu poręczeń i gwarancji z kolei jeżeli chodzi o załącznik nr dwa do projektu uchwały, to tutaj jest też konsekwencją następnego projektu autopoprawki do zmian w budżecie wprowadziliśmy dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt złotych dla przedsięwzięcia przebudowa ulicy Piaskowej w Łapach wraz z kanalizacją deszczową, wydatki na tablice informacyjne, które chcemy pokryć już budżetu tego roku także to wszystko jeżeli chodzi o poprawki. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Poprosiłbym Przewodniczącego Komisji Finansowo-Gospodarczej o opinie w sprawie tego projektu uchwały oczywiście bez autopoprawki. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały bez autopoprawki. Proszę bardzo, dyskusja jest otwarta na Państwa uwagi w tym punkcie porządku obrad.

Radny Dariusz Wincenciak: „Ja mam pytanie odnośnie zaciągnięcia kredytu przez Zakład Wodociągów i Ścieków tam nie padło na co pożyczka ten kredyt będzie brany. Czy mogę wiedzieć, jaki cel jest tego kredytu na pokrycie czego?

Skarbnik Anna Sokół: „Tak jak tu napisaliśmy w treści, to jest kredyt otwarty w rachunku bieżącym. Czyli to jest taki kredyt, który funkcjonuje na takiej zasadzie, że jeżeli w danym momencie ZWIK ma jakieś braki środków na zapłatę danych zobowiązań to ten kredyt jest zaciągany do tego limitu pięćset tysięcy każda w każdy wpływ na rachunek z kolei ten kredyt redukuje do określonej kwoty bądź też tak jakby ten kredyt nie jest wykorzystywany. Więc to jest taki, no tak jakby taka jeżeli chodzi jest to kredyt w rachunku bieżącym”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Zamykam ten punkt siódmy, przystąpimy do głosowania”.

Uchwała Nr XXVIII/224/20 w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2020-2023 została podjęta głosami: 14 za, przeciw 0, wstrzymujących się 7.

Ad. 8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2020 rok.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Przystępujemy do kolejnego punktu porządku obrad. To jest punkt ósmy „Projekt zmian w budżecie gminy Łapy”. Sprawa omawiana była na wspólnym posiedzeniu komisji, będzie to projekt uchwały z autopoprawką. Poproszę Przewodniczącego Komisji Finansowo-Gospodarczej o opinię w sprawie tego projektu uchwały oczywiście jeszcze bez autopoprawki. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały bez autopoprawki. Otwieram dyskusję, poproszę Panią Skarbnik o przedstawienie pokrótce również tej autopoprawki”.

Skarbnik Anna Sokół: „Jeżeli chodzi o tą autopoprawkę, to na komisji sygnalizowaliśmy ją w troszeczkę mniejszym zakresie. Ona wyszła tutaj w większym zakresie, dlatego Państwu przedstawiam w imieniu Pana burmistrza treść autopoprawki. Autopoprawka obejmuje przesunięcie kwoty dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt zł z zadania przebudowa ulicy 3 Maja w Łapach w zakresie budowy chodnika na zadanie przebudowa ulicy Piaskowej w Łapach wraz z kanalizacją deszczową, to tak jak już sygnalizowałem przy zmianach Wieloletniej Prognozie Finansowej, chodzi o to, że chcemy w tym roku już wykonać tablice informacyjne na realizację tego zadania, bo całość jak Państwo pamiętacie, cała realizacja będzie w latach dwa tysiące dwadzieścia jeden dwadzieścia dwa się odbywała a z kolei w dziale osiemset jeden oświata i wychowanie przesuwane są środki w łącznej kwocie trzysta dwanaście tysięcy złotych na zakup bądź to pracowni komputerowych bądź to komputerów dla naszych jednostek oświatowych. I jeszcze tak jak już Pan przewodniczący przeczytał w treści uchwały, którą odczytał z autopoprawką, w związku z tym, że chcielibyśmy udzielić poręczenia kredytu dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Łapach. W związku z tym w uchwale budżetowej dwudziestego grudnia dwa tysiące dziewiętnastego roku w sprawie uchwalenia budżetu na dwa tysiące dwudziesty rok dodaliśmy ustęp o treści następującej: ustala się łączną kwotę poręczeń i gwarancji udzielonych w roku budżetowym wysokości pięćset tysięcy a także dodaliśmy w paragrafie dwunastym uchwały ten paragraf stanowią upoważnienia, które państwo cedujecie na burmistrza ustęp dziesiąty o treści, że upoważnia się Burmistrza Łap do udzielania w roku budżetowym poręczeń i gwarancji do łącznej kwoty pięćset tysięcy złotych. Jest to niezbędne w przypadku gdy takie gdyby takie poręczenie miało zostać udzielone dla zakładu”.

Zastępca burmistrza Krzysztof Dudziński: „Ja tylko chciałem powiedzieć jedną taką techniczną sprawę. Pan starosta prosi o głos i Pan Grzegorz Roszkowski”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „W uzupełnieniu wypowiedzi Pani skarbnik. Pani skarbnik wspomniała o tych trzystu tysiącach dla naszych szkół, ja powiem o co chodzi. Zostały tak zwane oszczędności, chociaż to nie są dokładnie oszczędności wynikające z tego, że gdzieś tam naprawdę te pieniądze zostały w ten sposób, że ktoś ich nie wydał, bo naprawdę były wydatkowane. Po prostu podwyżki dla nauczycieli miałyby być planowane od stycznia weszły od września więc jakoś ta kwota została tutaj na tych paragrafach. Ze względu na to, że przyszedł rok finansowo jest bardzo trudny i naprawdę te wydatki, jest bardzo dużo wydatków ja zdecydowałem się poprosić Państwa jeszcze w tym roku o przesunięcie części pieniędzy, żeby w szkołach wszystkich podstawowych oprócz nr 2, ale to jest już uzgodnione z Panem dyrektorem, ponieważ tam jest będzie wyposażenie za dwieście tysięcy z Urzędu Marszałkowskiego, żeby wyposażyć wszystkie w naszych szkołach pracownie komputerowe. Jest to kwota czterdzieści siedem tysięcy na każdą szkołę. Będą postawione nowe serwery plus nowe komputery, które już tutaj dyrektorzy wcześniej bardzo często wspominali ten sprzęt jest kilkunastoletni po dwanaście tysięcy dla przedszkoli też żeby wesprzeć tutaj bo tam typowych nie ma pracowni komputerowych, ale chcemy wesprzeć też bo tam prowadzona jest nauka zdalna w przedszkolach. W tym roku chciałbym już tutaj, aby pomóc naszym szkołom i prosiłbym Państwo właśnie o podjęcie tej uchwały, żeby jeszcze w tym roku wyposażyć te nasze szkoły w nowy sprzęt komputerowy”.

Wicestarosta Roman Czepe: „Witam przede wszystkim, bardzo dziękuję, że mogę być na sesji. Co prawda na formie zdalnej, ale to nie przeszkadza. Ta zmiana, którą Państwo proponujecie i my o nią prosimy niczego nie zmienia w budżecie, bo te pieniądze w sumie sto osiemdziesiąt sześć tysięcy mieliście Państwo rozdzielone dwóch kwotach w innych paragrafach dlatego zatem prosimy o przeniesienie, dlatego że kanalizacji nie zdążymy zrobić, nie zgłosili się oferenci, jest podaż usług niestety i nie wyrabiają się. Moglibyśmy zrobić to na siłę, ale prawnicy nas jednak pohamowują, mówią, że to będzie zbyt ryzykowne. Nie wiem jakie kwoty wyszły by już w trzecim podejściu. Moglibyśmy nie zdążyć do końca roku, jeśli chodzi o tę kwotę, to sto trzydzieści pięć tysięcy. Jeżeli chodzi o kwotę pięćdziesiąt jeden tysięcy wykonaliśmy to w ramach i Państwa i naszych środków taniej, nie wykorzystaliśmy wszystkich środków, chcemy je zaangażować w te zaproponowane zadania. Ale jeżeli można Panie przewodniczący króciutko bo rzadko bywam u Państwa na sesji, to chciałbym od razu po pierwsze podziękować za to, że Państwo wprowadziliście, to jest wykonanie naszego wspólnego porozumienia i Państwa zobowiązania, aby w tym roku przekazać pięćset tysięcy na szpital w Łapach. Wyjdzie to prawie pięćset tysięcy złotych bardzo, bardzo serdecznie w imieniu całego powiatu w imieniu zarządu białostockiego dziękuję. Chcę też podkreślić, ponieważ jest sesja nagrywana, aby nawiedzili także i nasi radni, i mieszkańcy całego powiatu. Już nie oszukujmy się, mało kto zagląda z powiatu na takie moje wystąpienia, ale nie wykluczone, że w tej sprawie akurat inni radni będą ciekawi to, co powiedziałem. No, ale powiem to co zawsze, czyli gmina Łapy zasługuje na to, żeby podziękować i wychwalić, to już jest drugi rok Państwa dużych środków angażowania, dużych środków na szpital w Łapach. Umówiliśmy się w ubiegłym roku właśnie trochę w poprzednim już pod koniec kadencji, a w tym roku Państwo przekazaliście w roku ubiegłym sześćset osiemdziesiąt siedem. Wówczas też uzgadnialiśmy prawie siedemset tysięcy złotych a potem co roku mówiliśmy że będziemy prosić o pięćset tysięcy i to jest ta realizacja. Jesteśmy Państwu za to bardzo wdzięczni, ale jednocześnie muszę podkreślić w jakiej sytuacji

się znajdujemy. Jesteśmy już ja nie wiem jakim stopniu zaawansowania zależy od naszych planów remontowych, nie wszystkie są może jeszcze tak do końca realne, nie chcę o tym długo mówić, nawet może ten temat pomiję. Natomiast może zaawansowani w osiemdziesięciu procentach może więcej jeżeli chodzi o nasz szpital trudno mi powiedzieć to był szpital lat siedemdziesiątych to był skansen jeżeli chodzi o łóżka stare, łóżka spawane, zresztą to był sprzęt stary, zniszczony. W ogromnej mierze wymieniliśmy i sprzęt i meble, dobudowaliśmy SOR, kupiliśmy tomograf zresztą za nasze pieniądze. Zresztą to się to nie zdarzało przed laty, my w związku z tym, że jakby zbyt późno poszliśmy do tej gry walki o szpital w Łapach. Musieliśmy bardzo wiele wykonywać z własnych środków. Za milion osiemset tysięcy. Przecież kiedyś gdybyśmy dziesięć lat temu gdyby to się zdarzyło, tomografy drogie były, ale inny sprzęt nawet pięćdziesiąt procent to byśmy na dzień dobry pewnie uzyskali dotacji albo nawet może i osiemdziesiąt procent, ale muszę podkreślić mianowicie, że w tym roku Powiatu Białostocki zaangażuje jedenaście mln złotych na szpital w Łapach. Jeszcze raz podkreślę jedenaście milionów złotych oczywiście łącznie z pokryciem strat. Jest to ogromna, ogromna kwota. Jeśli chodzi o przyszły rok proszę wybaczyć Panie przewodniczący nawiążę do budżetu nad którym Państwo pracujecie. Prosimy takie były rozmowy, zawarłicie Państwo troszeczkę podobnie jak w ubiegłym roku, w tym roku, czyli na początku dwieście tysięcy, ale prosimy o dodatkowe trzysta i w ciągu roku żeby budżet mógł się spiąć w ciągu roku mam nadzieję, że dwa tysiące pierwszym dwudziestego pierwszego roku to się stanie. My z kolei jako powiat białostocki zaangażowaliśmy w budżecie już ponad sześć mln złotych. Proszę Państwa w bardzo, bardzo trudnym dla powiatu okresie, kiedy byliśmy bardzo wiele zadań w tym rozdaniu drugim a czekamy na trzecie Jest to ponad sześciu mln złotych. To jest ogromna kwota, jeśli chodzi o gminy sąsiednie, gmina Poświętne zaangażuje w przyszłym roku pięćdziesiąt tysięcy złotych i mam już potwierdzenie w tym roku dała czterdzieści tysięcy złotych, gmina Suraz zaangażowała dziesięć tysięcy złotych prosimy o przyszłym roku o dwadzieścia, gmina Turośń dała już dwadzieścia tysięcy w tym roku prosimy w przyszłym roku o dwadzieścia tysięcy. Jeśli chodzi o inne zadania Państwa jesteście świadomi, widzicie jak duże pieniądze są przeznaczone na nasze inwestycje, na nasze jednostki organizacyjne w Łapach. Przykładem tego jest chociażby przychodnia w Łapach ogromne pieniądze są także kierowane na przychodnię. Będziecie zresztą Państwo tego świadkami niedługo kiedy już dokończymy to nasze dzieło. Wewnątrz wiecie Państwo co zrobiliśmy, na zewnątrz termomodernizacja już ulega zakończeniu. Jeśli chodzi o taki końcowy element może to jest dzisiaj będzie takie to nie jest otwarcie zaraz, ja wszystkich zapraszam bardzo serdecznie na otwarcie Wydziału Komunikacji naszego biura Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Białymstoku przy ulicy Sikorskiego w Łapach. Niestety może być tylko do pięciu osób. Związku z tym będę bardzo wdzięczny, jeżeli osoby, które się tam pojawią o godzinie trzynastej czy później zrobią sobie zdjęcie osobno, tak jak robiliśmy to przy Pomniku Niepodległości w święto, żeby po prostu spełnić te wymogi. Poprosiliśmy tylko o dziesięć tysięcy złotych, a na nasz koszt wynosi ponad dwieście tysięcy, przenieśliśmy ten punkt z ulicy Piaskowej, dlatego że koronawirus nas zmusił do zamknięcia ale tutaj wołają Pana starosty Jana Perkowskiego, wołają zarządu i wołają radnych było to aby jednak ten wieża oczywiście w dalszym ciągu funkcjonował no i trzeba było zainwestować w dobrym bardzo miejscu Nawet wykonano parking. Wiedziałem, że już koszty są spore, ale jednak decyzją i Pana starosty i zarządu, ale nawet na ten parking. Zatem ogromne pieniądze są rzeczywiście wkładane. Pomijam drogi, gdzie jest podpisana umowa na Gąsówkę Somachy, jest złożony wniosek na odcinek Daniłowo-Pluśniak, Daniłowo i granica powiatu. Natomiast w tej chwili jest prośba do Państwa o przyjęcie tych

zmian, które nie powodują u Państwa żadnych skutków budżetowych. Są tylko zmiany, bo na inne cele były to pieniądze przeznaczone, a chcemy i musimy je wykorzystać. No i prośba do Państwa, żebyście w przyszłym roku rzeczywiście pamiętali o tej kwocie pięćset tysięcy. Będziemy bardzo wdzięczni, zawsze ja oczywiście będę myśleć że Państwo pięciu radnych z Łap wspaniale walczy natomiast na dwudziestu siedmiu jest to grupa niewielka, ale ta grupa spotyka się z wielką życzliwością wszystkich radnych, Pana starosty, zarządu i innych i też szpital mimo wielkich kosztów to budzi kontrowersje oczywiście, ale ze względu na funkcjonowanie swoje, na poziom medyczny, na to co rzeczywiście proponujemy w tej chwili pacjentowi jest już szpitalem nowoczesnym. Dzisiaj będzie otwarcie Wydziału Komunikacji, oczywiście takie otwarcie bez żadnej uroczystości. Chodzi o wydzźwięk medialny, oczywiście nie dotyczący naszych osób, tylko tego, żeby poszedł sygnał bardzo wyraźny do mieszkańców, że można korzystać z tego naszego biura zamiejscowego czy biura Wydziału Komunikacji. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Ja wobec tego chciałem powtórzyć. Dzisiaj Wydział Komunikacji biuro zamiejscowe w Łapach będzie otwarcie. Chciałem, żeby wiedzieli wszyscy, którzy się pytali mnie o to od jakiegoś dłuższego czasu. Także dziękuję bardzo, za te informacje odnośnie szpitala, które Pan starosta przedstawił. Ja też skontaktowałem się przed sesją poprzednią z Panią dyrektorem szpitala, bo mam pewne tak jakby zaległości odnośnie informacji o sytuacji szpitala, ale proszono mnie, żebyśmy się skupili nad tym co jest. Natomiast przyjdzie czas taki, że Pani dyrektor będzie mogła nam tutaj sprawy omówić już na naszym forum, w tej chwili naprawdę szpital ma mocno co robić, że tak powiem i dlatego poproszono mnie, żeby tej sprawy jeszcze w tej chwili nie podnosić. To tak przekazuje wszystkim Państwu dla woli informacji”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Dzień dobry ja bym chciał skorzystać z okazji Panie starosto i dopytać o właśnie ulicę Piaskową, jakie tutaj są jeszcze planowane tak do końca tej pracy na zewnątrz tego budynku chodzi mi o parkingi, no bo tu jest problem z parkowaniem w tej chwili, że chyba będą wzdłuż robione parkingi, ale czy mógłby Pan to jeszcze tak uszczegółwić w tej chwili.

Wicestarosta Roman Czepe: „W ramach termomodernizacji nie ma zaprojektowanego otoczenia, porządkujemy to otoczenie na ile nam się udało. Zgarnęliśmy tą ogromną górę ziemi. Tam po lewej stronie wewnątrz wycięliśmy drzewa, zachowaliśmy te wszystkie drzewa przy ulicy, natomiast prosimy, wystąpiliśmy też do gminy, żeby wycięła te topole bo to już jest pasie drogowym gminy Łapy, dlatego że one nam bardzo szkodziły na budynek. Jeżeli chodzi o parking, to już jest drugi etap. Także ile to będzie kosztowało nas dzisiaj nie jestem w stanie powiedzieć, nie chciałbym na razie nawet mówić jeszcze wstępnie. Mam podpowiedź około siedmiuset tysięcy złotych, więc to będzie kolejny wydatek, ale spokojnie że tak powiem nie chcemy tutaj przyspieszać tych działań, bo co by nie mówić sam ten wydatek z modernizacją przyniósł nam dodatkowe koszty. Trochę niespodziewane. No więc to chcemy wykonać, ale jak Państwo też widzicie, przykro nam było musieliśmy wypowiedzieć umowy dzierżawcom, którzy mieli garaże. One tak wyglądały okropnie, więc mamy teraz w miarę teren uporządkowany. Tam zostały tylko te nasze murowane garaże. Powiedzmy bardzo brzydkie, stare, ale jednak murowane. Zobaczymy co z nimi zrobimy, jednak nam też one są potrzebne, więc może wymienimy drzwi i tak dalej, ale to już w ramach zagospodarowania terenu. No to jest ładnych kilkaset tysięcy złotych. W przyszłym roku czeka nas zatem to sprawa kanalizacji, żeby ją zakończyć. Tam o tak fatalnie zrobione w

tym obiekcie, że kanalizacja płynęła pod górkę. To oczywiście to jest niemożliwe, ale jakimś tam rzeczywiście w tym przekroju jakoś to się udawało miarę, ale też było sporo cofania się, więc wiadomo co pływało w tym obiekcie. W piwnicach chcemy w pełni wykorzystać, może na archiwa, ale to są ciągle wydatki. Ja nie chciałbym uprzedzać faktów. Drobnymi, a może nawet dużymi krokami idziemy do przodu, ale tak spokojnie. Chciałbym też powiedzieć, że jest obecna Pani dyrektor Beata Sikora, dyrektor ekonomiczna szpitala, w tym momencie jest też Pan dyrektor Grzegorz Roszkowski, dyrektor medyczny. Służymy odpowiedziami tak, ze strony medycznej i ekonomicznej szpitala. Także proszę. Jeżeli Państwo chcecie zadać pytanie, proszę bardzo”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Tak ja chciałbym bardzo podziękować, bo ja interweniowałam w tej sprawie wycięcia drzew, ponieważ sąsiedzi zgłaszali się do mnie, że według nich niebezpieczeństwo spowodowane tymi dużymi drzewami, szczególnie przy jakiś takich mocniejszych wiatrach i to naprawdę w tej chwili uspokoiło tych mieszkańców mieszkających obok, także dziękuję za to”.

Dyrektor Grzegorz Roszkowski: „Ja chciałem podziękować burmistrzowi i całej radzie za udzielone wsparcie naszemu szpitalowi. Jest to znaczący wkład gminy w modernizację obiektu szpitala, bez tych pieniędzy trudno nam było by zrobić modernizację, zaplanować nowe zadania w postaci utworzenia oddziału covidowego w ramach oddziału chorób wewnętrznych, także te środki, które uzyskamy przy tych zmianach w budżecie będą przeznaczone na zakup nowych łóżek, trzynastu łóżek z osprzętem i dodatkowej aparatury medycznej wysokości pięćdziesięciu tysięcy w tym urządzeń służących do tlenoterapii.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Dziękuję bardzo Panie dyrektorze. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie porządku obrad. Nie widzę przynajmniej tutaj, żeby ktoś się zgłaszał. Wobec tego zamykam tą dyskusję”.

Uchwała Nr XXVIII/226/20 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2020 rok została podjęta głosami: 19 za, przeciw 0, wstrzymujących się 2.

Ad. 9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łapach.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Tradycyjnie na początek odczytam projekt uchwały. To jest projekt uchwały omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. razę ze sobą na różne głosy. Paweł burmistrzowi czeka, proszę bardzo”.

Skarbnik Anna Sokół: „Tak jak tutaj zauważyłam Pan przewodniczący odczytał projekt uchwały jeszcze bez autopoprawki w imieniu Pana burmistrza chciałabym wnieść autopoprawkę do tego projektu uchwały, która polega na tym, że zwiększamy kwotę dotacji celowej, w tej uchwale powinna się znaleźć kwota sto osiemdziesiąt sześć tysięcy pięćset jedenasty dziewięciu groszy w związku z tym, że w międzyczasie po tym jak Państwo otrzymali projekt uchwały przypłynęły dwa pisma ze szpitala, jedno dwudziestego trzeciego listopada prostujące poprzednią kwotę a drugie pismo które wpłynęło w dniu wczorajszym chodzi właśnie o uwolnienie koty sto trzydzieści pięćdziesiąt czterdzieści sto trzydzieści pięć tysięcy dwieście czterdzieści złotych. Właśnie o tym wspominał Pan starosta. W poprzednim wystąpieniu przy okazji zmian budżetu także tu, żeby było formalnie wszystko w porządku, to taką autopoprawkę chciałabym w imieniu Pana burmistrza zgłosić”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Wobec tego odczytam projekt uchwały z autopoprawką. Dyskusja została otwarta. Rozumiem, sprawa została wyjaśniona i poprzednim punkcie i na komisjach połączonych.

Radny Piotr Pułkośnik: „Czy cały oddział wewnętrzny będzie teraz oddziałem covidowym?

Wicestarosta Roman Czepe: „Tak, w chwili obecnej cały oddział wewnętrzny będzie oddziałem covidowym. Po pierwsze dlatego, że ze względu na covid nawet nie mamy tam pacjentów. Więc covid spowodował to, że nie ma zainteresowania, nie mamy pacjentów i nie wykonujemy umowy z NFZ. W związku z tym, że jest prośba Pana Wojewody i widzimy w jakim kierunku żeby tworzyć łóżka covidowe, łóżka rzeczywiście zapewniające ratowanie życia i zwykle tak zwane zwykle łóżka covidowe, odpowiadamy na to. Potem będziemy starali się wrócić do tego co robiliśmy. Chętnie odpowiadamy, nie ukrywamy bo mamy okazję wykorzystać to. Zobaczymy, jak zresztą zachowają się pacjenci, jak to będzie ale na dzisiaj to jest dla nas wypełnienie tego, to są pieniądze oczywiście dla nas”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w tym punkcie porządku obrad. Jeżeli nie ma. Zamykam dyskusję i przystąpimy do głosowania”.

Uchwała Nr XXVIII/227/20 w sprawie udzielenia dotacji dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łapach została podjęta głosami: 21 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad. 10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Uhowie.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Na początek tradycyjnie odczytam projekt uchwały. Ten projekt uchwały był również procedowany na wspólnym posiedzeniu komisji. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dyskusja została otwarta”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Tytułem wstępu, też bardzo bym prosił Państwa o podjęcie tej uchwały i od razu podkreślam, że są to środki przeznaczone od początku paragrafów budżecie na paragrafów dotyczących właśnie Ochotniczych Straży Pożarnych. Dzięki naprawdę w tym roku rekordowym dofinansowaniem z zewnątrz mogły być te środki zaoszczędzone zarówno w przypadku następnej uchwały dotyczącej Płonki. Są to środki po prostu przesuwane. Jak wiecie Państwo jest budowana, modernizowana, remontowana ta strażnica ze szkołą naprawdę tutaj OSP bardzo się stara nawet poświęca wiele własnych środków żeby to wyposażyć i mogło to funkcjonować. Przypomnę że nawet w tym roku OSP Uhowo dostało osiem tysięcy od Marszałka Województwa za udział w gaszeniu pożaru w Parku Biebrzańskim. Także prośba o wyrażenie tej zgody na te dotacje dla naszych druhów. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy ktoś chciałby zabrać jeszcze głos w tym punkcie porządku obrad. Rozumiem, że nie ma więcej głosów w tym porządku obrad. Dlatego zamykam dyskusję. I przystępujemy do głosowania”.

Uchwała nr XXVIII/228/20 z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie udzielenia dotacji celowej dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Uhowie została podjęta głosami: za 21, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad. 11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Płonce Kościelnej.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „I kolejny punkt porządku obrad jest to punkt tożsamy z tym punktem dziesiątym tym razem chodzi o dotacje dla OSP w Płonce Kościelnej. Na początek odczytam projekt uchwały. Tak jak poprzednio, sprawa ta była omawiana na wspólnym posiedzeniu komisji. Otwieram dyskusję w tej sprawie i proszę Pana przewodniczącego o opinię komisji w tej sprawie. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „OSP w Płonce Kościelnej bardzo prężnie działające, bardzo tam jednoczące się naprawdę społeczeństwo. W tej chwili dzięki różnym zewnętrznym dotacjom, z gminy ale również OSP Płonka samo występuje o dotacje, między innymi w tej chwili zakupiony będzie namiot taki specjalny do ratownictwa dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Tam już jest tyle sprzętu proszę Państwa, że drухowie nie mają gdzie tego trzymać. W tej chwili jest to porozstawiane po garażach w różnych miejscach miejscowości. Tam mówimy o quadzie, łódce, przyczepkach. Także to wielka prośba drухów OSP Płonka Kościelna, żeby w tym roku przeznaczyć dotację na zakup materiałów i w kilku etapach będzie rozbudowana strażnica w Płonce Kościelnej”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy są jakieś uwagi w tym punkcie, czy państwa głosy. Dyskusja w tym punkcie porządku obrad. Nie widzę wobec tego zamykam dyskusję”.

Uchwała nr XXVIII/229/20 z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie udzielenia dotacji celowej dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Płonce Kościelnej została podjęta głosami: za 21, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad. 12. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczaną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Na początek jak zwykle odczytam Państwu projekt uchwały. Proszę przewodniczącego komisji o opinię w tej sprawie. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję bardzo Panie przewodniczący. Oczywiście z tym projektem tych uchwał dostaliście państwo opinie Inspektora Sanitarnego. Proszę bardzo. Dyskusja została otwarta. Rozumiem, że sprawy zostały omówione na posiedzeniu wspólnym komisji. Zostało to szczegółowo wyjaśnione. Również jest z nami Pan Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Łapach, Pan Piotr Kurzyna. Może są do niego pytania jakieś. Proszę Bardzo Pani Radna Urszula Jabłońska, udzielam Pani głos”.

Radna Urszula Jabłońska: „ Nie wiem, czy to w tym momencie, ale chyba tak. Pytanie dotyczy regulaminu. Czy w wypadku, kiedy przetarg został ogłoszony wcześniej na podstawie poprzedniego jeszcze regulaminu, czy ten nowy ma jakiś wpływ co do realizowanych usług? Ale no przede wszystkim warunków, które były zawarte w specyfikacji? Ja powiem tak. Kto jest w stanie, czy to Pan burmistrz tak? Czy ktoś z urzędu, czy myślę, że tutaj chyba do urzędu jest to pytanie, bo PEC jest jako oferent, prawda?”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „W przetargu był zapis, że zgodnie z obowiązującym regulaminem także moim zdaniem nic nie zmieniło się jeżeli chodzi o warunki przetargu, czyli firmy, które startowały miały każda taką samą informację. Dziękuję.”

Radna Urszula Jabłońska: „Dopytam się tak ponieważ jeszcze raz podkreślę w tym regulaminie na przykład jest częstotliwość odbioru co najmniej prawda i tak dalej wiadomo to kiedyś była też kwestia dyskutowana czy Gmina Łapy na przykład zwiększając ilość, częstotliwość odbioru, co jest chyba możliwe według wskazań regulaminu będzie mogła to zlecić firmie która odbiera odpady bez wpływu na koszty tak? Bo to o to chodzi. W regulaminie są zapisy co najmniej jeden raz, dwa razy, prawda? Czyli jest możliwość zwiększenia, ale czy umowa ewentualna, która będzie podpisana, daje taką możliwość?”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Już odpowiem, dziękuję. Częstotliwość dokładna, z jaką częstotliwością będzie odbierany została poddana przetargu.”

Radna Urszula Jabłońska: „Czyli rozumiem, że zapisy w regulaminie, które dają możliwość zwiększenia częstotliwości, bo tak jak podkreślę jeszcze raz jest napisane co najmniej nie będą jednak miały zastosowania przez dwa lata z uwagi na to, że na sztywno jest podane przetargu czy dobrze rozumiem?”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Tutaj ja bym musiał mieć przed sobą dosłownie też materiały. Bo wie Pani, że nie mam przed sobą ani przetargu. Ja mogę odpowiedzieć pisemnie pewnie. Tak jak było, zwiększyliśmy. Bo Pani pewnie chodzi o to, że wcześniej było kiedyś na wsiach jeden raz, teraz dwa razy, tak? Głównie chodzi pewnie o zmiany tej częstotliwości.”

Radna Urszula Jabłońska: „Znaczy nie tylko Panie Burmistrzu, gdyby były jakieś zmiany, bo w regulaminie jest bardzo taki zapis, prawda? No co najmniej prawda? Czyli no można prawda? To można odczytywać, że można więcej razy, natomiast jeżeli będzie czy jakaś zmiana czy chęć. To nas chyba warunki przetargowe po prostu będą wtedy stopowały, tak? Tak, o to jest pytanie prawda?”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „No w ten sposób interpretując to uważam że ma Pani tutaj rację, tak.”

Radna Urszula Jabłońska: „No właśnie i to jest to do czego dążę tak? Regulamin przyjmujemy późno. Czyli tak naprawdę po ogłoszeniu już przetargu, po warunkach przetargu, które urząd podał i tak naprawdę przyjmujemy jakiś zapis, który tak naprawdę będzie martwy, nie będzie możliwy do wykonania i właśnie pokazuje.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Ja bym przypominał, że ten zapis funkcjonuje już od pięciu lat ten, o którym Pani mówi, a dwa wie Pani doskonale, że w przetargach i w zamówieniach publicznych trzeba wszystko jednoznacznie określać, więc tutaj moim zdaniem w SIWZ było jednoznacznie ilość, więc nie można zostawiać sobie dowolności, że my w trakcie umowy możemy sobie z jakiegoś powodu nagle wykonawcy zmienić częstotliwość, czy że nagle stwierdzimy, że zamiast dwóch on ma płacić na pięć. Więc moim zdaniem to było jednoznacznie stwierdzone, a zapis ten funkcjonuje od pięciu lat. Dziękuję.”

Radna Urszula Jabłońska: „Jeśli można Pani Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Ja to jak najbardziej rozumiem i tego nie neguje, tak? Tylko teraz dyskutujemy nad regulaminem, następnymi zapisami, które będziemy w tym momencie przyjmować tak? I mieszkaniac może

mieć takie zapytanie, tak? Szanowni Państwo Radni, tak? Podnieśliście rękę można co najmniej, a później my odpowiemy: w przetargu było jednak na sztywno ustalone. To tylko z tego wynika, że po prostu jest jakaś niekonsekwencja, która związana jest z zawiłymi tymi przepisami prawnymi. Ja chciałam tego doprecyzowania czy było pięć lat czy dwa czy trzy, no Panie Burmistrzu, Pan już dwa lata decyduje o tym. Więc proszę wybaczyć, że tak pytanie moje jest z punktu widzenia teraz radnego.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Nie, oczywiście to ja nie przyjmuję tego jako jako złośliwą uwagę. Oczywiście, że potwierdzam, tylko przypomnę, że w sprawie zamówień publicznych opis zamówienia musi być jednoznaczny i wyraźnie identyczny dla wykonawców. Tak potwierdzam, że ten który jest obecnie częstotliwość która jest obecnie jest planowana w ciągu tych dwóch lat.”

Radna Urszula Jabłońska: „To, jeśli mogę jeszcze dopytać, Panie Przewodniczący, przepraszam. W jaki sposób? Bo tak, mamy, widzieliśmy nie chcący nowy projekt uchwały, który później został do nas wysłany w ramach konsultacji. Jest mowa o kompostownikach o których już wcześniej mówiliśmy. Dopiero ten projekt uchwały jakby to precyzuje, natomiast jak przypadku, no właśnie odbioru odpadów i czy to nie powinno znaleźć się w zapisie w regulaminie? Będzie weryfikowane, że ktoś ma kompostownik, prawda? Co jest już obowiązkowe do wprowadzenia. I firmy odbierające odpady to co nie będzie odbierać BIO, czy będzie odbierać, a będzie karać Jak to może być zorganizowane?”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Już odpowiem. Proszę Państwa jest to bardzo prosty system. Osoby, które zadeklarują, oczywiście mówimy o propozycji. Osoby, które zadeklarują, że ten kompostownik będą miały po prostu samochód, który będzie zbierał odpady zielone nie będzie zatrzymywał się, nie będzie odbierał, jeżeli nawet ktoś wystawi, po prostu odbierany. Albo kompostujemy lub wystawiamy i wtedy zostaje odebrany przez firmę odbierającą.”

Radna Urszula Jabłońska: „O to, czy taki zapis nie powinien być jednak w regulaminie, bo teraz jak tak spoglądam na warunki przetargu, to jednak w przetargu w specyfikacji jest napisane zgodnie z regulaminem utrzymania czystości, tak? Czyli jest powołanie na ten dokument. Ten dokument, jakby w całym tym procesie jest bardzo ważny, a teraz zmieniamy go, tak? Jakoś dostosowujemy do przepisów, kiedy to przetarg już jakby był. Czy tu nie będzie jakiś problemów.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Mogę powiedzieć od razu, moim zdaniem całkowicie nie. Jak Pani zauważyła ustawa nowa zmieniła sposób całkowicie naliczania. My już nie mamy stawki określonej w ryczałcie, tylko firma otrzymuje wynagrodzenie za tonę, także to, co zostanie przywiezione, to za to zostanie zapłacone. Podkreślę, że przecież mieszkaniec nie będzie miał obowiązku, propozycji, żeby mieć swój kompostownik. To będzie przywilej mieszkańca, który zresztą narzuca ustawa, że każda gmina musi zastosować obniżenie stawki, jeżeli mieszkaniec chce kompostować. O co wielokrotnie mieszkańcy do nas występowali, bo często ktoś nie wystawiał odpadów zielonych, nie oddawał, a ponosił takie same koszty jak osoby te, które, które te odpady zielone, oddawały. Więc moim zdaniem tutaj, ja nie widzę nic tutaj, żeby zapisy kolidowały ze sobą. Dziękuję Bardzo.”

Radny Piotr Łapszo: „Dziękuję serdecznie, Panie przewodniczący. Panie burmistrzu, mam takie tutaj pytanie. Wszyscy widzimy jak duże emocje wzbudza w tej chwili cała ta debata na

temat odbioru i utylizacji odpadów komunalnych. Bezpośrednio pewnie temu, że dotyka to bezpośrednio domowych budżetów każdego mieszkańca. My w tej chwili debatujemy nad, zaraz będziemy debatować nad regulaminem. W tej chwili są pytania też te dotyczące przetargu i myślę, że w dobrym miejscu zadam teraz w tej chwili teraz pytanie, bo debatujemy. Można byłoby wprowadzić jeszcze jakieś zmiany. Jednak wydaje mi się, że jeżeli został ogłoszony przetarg, a wyniki już są, to dużo do zmienienia w tej chwili nie mamy, bo specyfikacja przetargu była. Firma, która złożyła ofertę i kalkulowała, kalkulowała na podstawie tej specyfikacji, więc jeżeli teraz, jeżeli chcielibyśmy wprowadzić jakieś zmiany, to ten przetarg, który się odbył, no nie ma racji bytu, bo firma kalkulowała według innych danych. Co więcej, prosiłem Pana burmistrza. Wystosowałam nawet to stosowną interpelację do Pana burmistrza, analizując właśnie te stawki, które zostały złożone przez firmy, że będzie dość drogo, więc wezwałem Pana burmistrza do, znaczy poprosiłem nie wyzwałem, bo nie mam takiej mocy, żeby Pana burmistrza wezwać. Poprosiłem po prostu o konsultacje z radnymi. Niestety to było 11 dni temu, nie dostałem żadnej odpowiedzi, a prosiłem, że to jest temat pilny. Będzie dotykał mieszkańców, będzie duży odzew mieszkańców żeby to jakoś przedyskutować. Ja nie jestem specjalistą w sprawie śmieci. Ja skonsultowałam to z ludźmi, którzy się znają lepiej ode mnie, zasięgnąłem rad innych gmin w innych gminach. Na przykład w Gminie Poświętnym ta podwyżka nie będzie tak drastyczna, bo będzie tam zaledwie dwadzieścia kilka procent, u nas zapowiada się, że ta podwyżka będzie dziewięćdziesiąt do stu procent nawet. Więc warto byłoby usiąść i porozmawiać. Zwłaszcza że widzę na biuletynie informacji publicznej Gminy Łapy, że z dniem wczorajszym zostało ogłoszone, zwłaszcza że w tej chwili informacja pojawiła się na biuletynie informacji publicznej, że o wyborze najkorzystniejszej oferty czyli Pan burmistrz zdecydował. Wiemy, że wybór najkorzystniejszej oferty to nie jest jeszcze nic wiążącego, bo trzeba najpierw podpisać umowę jednak tak jak powiedziałem firma która kalkulowała kalkulowała to na podstawie specyfikacji. My jako radni nie mieliśmy żadnego wpływu na to więc teraz ciężko będzie żeby radni podjęli decyzję na temat zwiększenia stawek dla mieszkańców i tych opłat, jeżeli nie było żadnych konsultacji, a tak jak już jeszcze raz wspomniałem, nie wiem, czy Radni słyszeli, bo przerywało. 11 dni temu, wystąpiłem do Pana burmistrza z interpelacją, żeby Pan burmistrz zwołał radę radnych, żeby skonsultował to wszystko ze wszystkimi radnymi. Można było zrobić dodatkową komisję w tamtym tygodniu formie online i przedyskutować. No niestety w tej chwili stoimy przed faktem dokonany. Ja jako radny, no niestety nie będę w stanie podjąć decyzji, jeżeli zwoła Pan burmistrz, tą sesję nadzwyczajną nawet za tydzień. Więc ja mam tutaj po prostu pytanie do Pana burmistrza. Czemu nie zwołał Pan tych konsultacji? Czemu czeka Pan z odpowiedzią na interpelację 14 dni? Temat jest palący po prostu, już ja nie mówię złośliwie, nie robię tu żadnej jakiejś dodatkowej polityki. Po prostu to są pieniądze naszych mieszkańców. No i trzeba było to zrobić troszeczkę szybciej. Miał pan dużo czasu, żeby cokolwiek z tym zrobić, a niestety ale na ostatnią chwilę zostało odkładane i po prostu, no ja chciałbym dowiedzieć się, czemu to tak zostało zrobione, a nie jakoś szybciej? Dziękuję bardzo.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Jak można ja bardzo chętnie odpowiem na pytanie. Proszę. Przypomnę, że na obecnych na dzisiejszej sesji nie jest właśnie rozpatrywany temat ceny za odbiór odpadów tylko będzie to na sesji nadzwyczajnej. Dlatego chciałbym, żeby to była sesja nadzwyczajna transparentnie wcześniej poinformowane. W dniu dzisiejszym też rano do Pana przewodniczącego komisji wystąpiłem pisemnie z prośbą mailową, doszła taka informacja żeby razem z tą komisją dotyczącą opiniowania budżetu była szeroko specjalnie

został poświęcony czas na opisanie tego tematu. Tutaj proszę Pana, Pan myśla pewnie rzeczy, na pewno myśla Pan jakieś kompetencje, kto się czym powinien zajmować. Bardzo Pan myśla, to bardzo wprowadzą naszych mieszkańców błąd. Nie bardzo widzę, co tutaj można by było wprowadzić innego w SIWZ w jakiś tam wykładnie na firmy która ma odbierać odpady. Jest to system bardzo sprawnie działający od wielu lat i tutaj ja przyznaje, tak chciałbym tutaj powiedzieć w ten sposób. Proszę Państwa. Temat bardzo trudny w całym kraju i wszędzie drastycznie rosły i te koszty. Tutaj Pan powołał się na gminy Poświętne. Ja państwu powiem, że w Gminie Poświętnej stawka za odbiór tony jest chyba nie wiem pewnie dwukrotnie niecałe około osiemdziesiąt procent wyższa niż w Łapach. To nie jest problem stawki jednostkowej za tonę. To jest problem ilości odpadów, które produkujemy. Bardzo tutaj w tej chwili porównywalnie jakoś tak mówię szacunkowe cyfry. My też to właśnie dokładnie przedstawimy. To jest kwestia ilości odpadów w Gminie Łapy te ilości odpadów są potężne, dlatego stąd wynika taka szacunkowa kwota, więc tutaj trudno porównywać Gminę. Jest to kwestia ilości odpadów Proszę Państwa. Na pewno gmina Poświętne nie jest całkowicie możliwa do porównania Jest to gmina wiejska gdzie nie wiem, ja teraz szacunkowo bardzo mówię myślę że ilości nasze dwumiesięczne lub trzymiesięczne to są ilości porównywalne z całym rokiem odbioru w gminie Poświętne, ale to w tej chwili bardzo szacunkowo tak mówię. Więc mówimy w ogóle o całkowicie innej skali. Proszę Państwa, I ja tutaj się powołam, może prawnie jak to jest na dzień dzisiejszy. Proszę Państwa, ustawodawca wyliczył, założył cztery metody w ogóle odbioru i możliwości naliczania odpadów. Żadna, proszę Państwa z tych metod nie uwzględnia ilości śmieci, faktycznie wytwarzanych. Żadna. Opłata ta jest swego rodzaju płacą za korzystanie ze środowiska i tam zasada po prostu, że każdy zanieczyszczający płaci. Zgodnie z ustawą są tylko cztery możliwości, proszę Państwa, Od osoby, od wody, od powierzchni, od gospodarstwa. Dwie jedyne możliwe, tak naprawdę, moim zdaniem najsprawiedliwsze metody, które rzeczywiście odzwierciedlają co się dzieje w tym systemie jest to od osoby i od powierzchni. Przepraszam, od wody i od powierzchni. My mamy w tej chwili od wielu lat system od osoby. Cała Polska w tej chwili naprawdę dziesiątki, dziesiątki gmin, dziesiątki dużych miast przechodzi na system od wody. Dlaczego? Że jest to, proszę Państwa, jest to metoda najbardziej moim zdaniem nie tylko moim, bo te miasta nie z jakiegoś powodu zmieniają te metody, najbardziej sprawiedliwa, ponieważ zakłada się, że liczba mieszkańców, jeżeli jest duża, jest odbiór tej wody duży, przekłada się to praktycznie najbardziej ilościowo na produkcję śmieci, odpadów. Nie ma, proszę Państwa tu idealnej metody. My mamy w tej chwili sytuację, gdzie przeliczamy to od faktycznie osób mieszkających. I proszę Państwa, w całej Polsce, nie tylko w Łapach. Metoda ta powoduje, że system jest niesamowicie nieszczelny w każdej gminie, u nas też mamy system, mamy do czynienia z zanizaniem list osób deklarowanych jako zamieszkujący. Ja podam Państwu przykład, że my w tej chwili proszę państwa, w systemie mamy 15 188 osób gdzie mamy mieszkańców ponad 21 tysięcy. Po rozmowach, gdzieś tam ze spółdzielniami, proszę Państwa, w samych spółdzielniach od początku systemu zniknęło w cudzysłowie oczywiście mówię, bo wszystkie moim zdaniem tam większość tych ludzi mieszka półtora tysiąca osób. To powoduje proszę Państwa, że te kwoty, że nawet z tego wynika niestety podwyżka, o której była wcześniej bo niektóre osoby płacą za innych. Proszę Państwa, nie bójmy się tego powiedzmy to wprost jaka jest sytuacja. I teraz, jeżeli chodzi o fakty, jeżeli chodzi o przepisy, proszę Państwa. Każdy ma swoje. Ustawa o porządku i czystości w gminach zakłada pewne rzeczy dla każdego. Obowiązki. Obowiązkiem burmistrza jest udzielić cytuję tutaj artykuł 6C podpunkt 2a. Zadaniem burmistrza jest udzielić zamówienia publicznego w celu przetargu zorganizowana na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia. Prawo zamówień

publicznych. Co zostało zrealizowane. Ustawa dalej mówi wyraźnie: właścicielem nieruchomości, o których mowa w powyższych przepisach, są zobowiązani ponosić na rzecz gminy, na terenie których położone są nieruchomości, opłatę za gospodarowanie odpadami. I wyżej wymieniona ustawa, proszę Państwa. Obliguje tutaj urząd i mnie, żebym ja zaproponował takie stawki tych opłat mówię, zaproponował ja jeszcze raz to podkreślam, żeby to dobrze brzmiało, żeby koszty systemu i przychody bilansowały się. Proszę Państwa, potwierdza to wielokrotnie stanowisko Ministerstwa Środowiska, że gminne systemy, co do zasady powinny być odpowiednio zbilansowane tak, aby były efektywne kosztowo. Nie zachodziła potrzeba ich dodatkowego zasilania ze źródeł zewnętrznych. W 2017 roku naprawdę była bardzo szeroka kontrola Najwyższej Izby Kontroli w Polsce. Jeżeli już doszliśmy do tego tematu, poświęćmy chwilę temu. To ja zacytuję tutaj takie informacje z wyników 2017 roku. Pomimo upływu pięciu lat od wdrożenia nowego systemu gospodarki odpadami, gminom nie udało się wywiązać z określonego w ustawie obowiązku zbilansowania przychodów, opłat i kosztów funkcjonowania. Kontrola wykazała zarówno przypadki nie ustalenia od gmin należnych opłat dla właścicieli nieruchomości, jakie opisały w ich egzekwowaniu. Trwała nierównowaga przychodów i kosztów dla gminy. Ważnym sygnałem do zidentyfikowania działań mających na celu weryfikację opłat. Proszę Państwa i tutaj dochodzimy do tego, dlaczego ja zaproponowałem podkreślam. Jest to moja propozycja. Ale wynikająca z przepisów prawa. Propozycja ta została postawiona dla Państwa dlatego, że ja jestem ustawowo zobligowany do tego, że ja muszę zaproponować metodę, która zbilansuje system. I dalej proszę Państwa, jeżeli jesteśmy w przepisach i faktach, a nie takich tam manipulacjach, chociaż nie mówię tego z jakimś złym tego słowa znaczeniu, ale jest to jakaś tam delikatna manipulacja i artykuł 6k mówi wyraźnie: Rada gminy w drodze uchwały dokona wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie opłaty oraz ustali stawkę takiej opłaty. Proszę Państwa, ja jestem świadomy całkowicie tego, że jest to bardzo, bardzo trudna decyzja, ponieważ każda decyzja wynikająca nie ważne, wynikająca z opłat dla naszych mieszkańców czy podatków czy innych rzeczach. Jest to bardzo trudna decyzja i nikt nas, was, ani ja, ani Państwo, wiadomo, że nie chcą takie decyzje podejmować. Proszę Państwa, ja tylko tutaj chciałbym zauważyć, że na dzień dzisiejszy, jeżeli my zostawiamy taką stawkę. Bo jak najbardziej tak, ale taki scenariusz może być, jeżeli stawki pozostaną bez zmian, chociaż podkreślam to co już sugerowałem na komisji, że my uchwałę dotyczącą stawek, samą uchwałę jesteśmy zobligowani zmienić, ponieważ proszę Państwa, mamy wyrok sądu z 16 listopada 2020 roku który uchyla uchwałę Rady Miejskiej z 30 października 2015 roku i stwierdza nieważność zaskarżonej uchwały w paragrafie 1, ustęp 2, ustęp 3. Także i tak jesteśmy zobligowani do zmiany. Ja podkreślę, że jeżeli zostawiamy system na tym samym poziomie, to według założeń budżetowych, których Państwu dzisiaj było wiele, było przedstawionych pierwsze czytanie to według założeń budżetu należy zaciągać dodatkowy kredyt. By system ten się zbilansował. Proszę Państwa i tutaj padła jeszcze tylko jako wyliczenie padło takie zdanie, że będą podwyżki około 100%. Jest to zdanie nieprawdziwe, Proszę Państwa. Bo system obecny obliguje nas do tego, że podwyżka, jeżeli ewentualnie by była, nieważne jaka to dotyczy wszystkich tak samo. Proszę Państwa, to jest system bardzo niesprawiedliwy. Osoby mieszkające pojedynczo czy małżeństwa, które są na emeryturze. ile razy wytwarzają mniej odpadów? I nie, nie do tej pory było to ja też uważałam zawsze, że jest to niesprawiedliwe, że osoby młode, które naprawdę jest inna konstrukcja całkowicie innej ilości zakupów. Proszę Państwa, wystarczy w sklepie zobaczyć ktoś, kto z jakim koszykiem stoi do kasy. Przecież to z tego wszystkiego są potem odpady, które są przez nas, muszą odbierane być od mieszkańców. Ja podam przykładowo według tej stawki zaproponowanej

obecnie, przy dwóch osobach, my na prawdę podzwoniliśmy między innymi członków Rady Seniorów. Mamy ilości orientacyjne, które w tej chwili zużycia wody przez członków Rady Seniorów I podam Państwu takie informacje, że taka średnia z tych osób, średnia ilość wody zużywanej to jest maksymalnie 2 metry od osoby miesięcznie. Podkreślę zużycie wody średnio w naszej gminie, w ostatnich latach waha się w granicach od 2,4-2,6 metra sześciennego na osobę. I zakładając, że tak dwie osoby zużyją dwa metry na osobę, czyli cztery metry miesięcznie tak, 2-osobowa rodzina to w przypadku tej zaproponowanej stawki, ja mówię jeszcze raz podkreślam, zaproponowanej. Zapłacą 46 złotych a z kompostownikiem, jeżeli kompostują 37,89. Obecnie jest to 36 złotych. Czyli jeżeli ktoś będzie używał kompostownika to zgodnie z ustawą i zgodnie z tymi założeniami ustawy jest to proporcjonalne. Ja jeszcze na koniec chciałbym jedną rzecz zauważyć, proszę Państwa. W 2019 roku, gdy była nowelizacja ustawy, o utrzymaniu porządku i czystości w gminach Pan Minister Środowiska Henryk Kowalczyk dziewiątego stycznia złożył propozycję zmiany do ustawy proszę Państwa, w artykule 6r miał być dodany, bo w ustępie czwartym, punkt piątym o następującym brzmieniu „Rada Gminy może podjąć uchwałę o dopłacie ze środków własnych do stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy. W części dotyczącej gospodarstw domowych” i podkreślę że ustawodawca nie przyjął tej poprawki proszę Państwa także na dzień dzisiejszy nie dopuszcza, więc ja tutaj mówię. Moja propozycja jest wyraźna. Ja nie mam innej możliwości prawnej, żeby nie zaproponować stawki, przy której system się ten bilansuje. Podkreślę jeszcze raz, na dzień dzisiejszy. Jeżeli zostawiamy tą stawkę na tym samym poziomie, to zmiana budżetu na przyszły rok będzie polegała na tym, że trzeba dodatkowy kredyt zaciągnąć na kwotę, w tej chwili jest tam chyba założony milion dwieście z jakąś końcówką. A maksymalny wtedy kredyt dotyczący tylko i wyłącznie z tego systemu będzie wynosił 2 820 858 złotych. Dziękuję serdecznie.”

Radny Piotr Łapszo: „Serdecznie Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu, wyśmienicie, że sam Pan powiedział, że poświęci Pan w tej chwili, poświęcił Pan chwilę, żeby to wyjaśnić, Panie burmistrzu tego brakuje, tego brakowało. Jest to jest niezwykle ważna decyzja dla radnych, która będzie dotykała każdego mieszkańca i nas i Pana burmistrza też, bo każdy z nas jest mieszkańcem. Ustawodawca przewidział, że w procesie uchwałodawczym to Rada Miejska jako organ uchwałodawczy podejmuje takie decyzje. I to według narracji, która jest od dawna pokazywana ze strony Pana burmistrza, za sukces podpisuje się Pan burmistrz, a jeżeli chodzi o porażkę, bo moim zdaniem w tej chwili to co się dzieje, to będzie dość mocna porażka czy obciążenie dla mieszkańców obarcza się Radę Miejską. Panie burmistrzu, musi pan zdać sobie sprawę. Wydaje się, że był Pan radnym. Był Pan radnym powiatowym, że radny, żeby podjąć decyzję, musi mieć jakieś informacje, dane. My takich informacji nie mamy. Ja nie jestem specjalistą od śmieci. Podejrzewam, że większość radnych też nie jest, pan też nie jest specjalistą od śmieci. Czemu nie można było zrobić konsultacji, formie komisji czy nawet spotkania online, nieformalnego ze wszystkimi radnymi? W tamtym tygodniu prosiłem o to Pana w interpelacji. Jeszcze raz powtórzę, nie dostałem dalej odpowiedzi, mimo że temat jest bardzo pilny i prosiłem w interpelacji, żeby odpowiedział mi pan jak najszybciej, czemu czeka się znowu ustawowe 14 dni, czemu nie konsultuje się tego z radnymi? Powiem Panu tak, że ciężko będzie podjąć jakąkolwiek decyzję nawet na sesji nadzwyczajnej nie mając dokumentów. Nie mając informacji. Informacje dostajemy szcątkowe w ostatniej chwili, pięć minut przed podjęciem decyzji. I to nie jest pierwszy raz w tej kadencji, że radni, żeby to była tragedia.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Przepraszam, że tu wejść w słowo. Proszę Pana, Pan dzisiaj nie podejmuje żadnych decyzji. Decyzja będzie podejmowana gdzieś za tydzień za półtora, więcej. Komisja ma być w przyszłym tygodniu, więc moim zdaniem też będzie bardzo szeroko omówione. W tej chwili przepraszam, że ja przerwałem, ale z Pana narracji wynika, że Pan musi jakąś podjąć decyzję.”

Radny Piotr Łapszo: „Ale ja nie przerwałem Panu. Panie burmistrzu, ja nigdzie nie powiedziałem, czy stawki są zbyt wysokie, czy zbyt niskie. To, że Pan musi zbilansować, to też tego nie negocjowałem, ani z żadnej mojej wypowiedzi ani z wypowiedzi na facebooku tu chodzi tylko o czystą, szacunek do Rady Miejskiej do decyzyjności Rady Miejskiej, to żeby te informacje były przekazywane jak najszybciej, żeby odpowiedzieć dla radnych. Były szybciej też nie musi Pan czekać 14 dni Pan może, ale nie musi Pan, naprawdę można to troszeczkę przyspieszyć. Nikt nie broni Panu zwołać takiej konsultacji, to nie musi się odbywać na sesji tutaj przy tylu innych tematach, bo mamy tyle punktów tej sesji. Możemy zrobić jedno spotkanie. Myślę, że radni zgodzili by się na pewno, jeżeli nie chcieliby się zgodzić na nieformalne, to zrobimy komisję w tygodniu tylko i wyłącznie poświęconą temu tematowi to jest naprawdę bardzo ważny temat, który dotyka każdego mieszkańca dotyka budżetu domowego każdego mieszkańca na terenie naszej gminy, więc ja nie jestem specjalistą od śmieci ja nie neguję tych cen, ja nie neguję procesu, którym musiał się Pan posługiwać, tylko neguje to w tej chwili, że naprawdę radni dowiadują się na końcu i muszą podejmować potem bardzo trudne decyzje, które będą potem wypominane przez mieszkańców przez miesiące, a nawet i lata. Bo proszę mi uwierzyć, tu apel do wszystkich radnych mieszkańcy nie zapomną takiej decyzji i co miesiąc, co dwa miesiące płacąc za śmieci, będą sobie przypominać o naszej decyzji, więc zrobimy wszystko, żeby ta decyzja była przemyślana i podjęta logicznie. I w najlepszy możliwy sposób dla mieszkańców. Tu mi tylko o to chodzi, ja nie neguje całego procesu, który Pan burmistrz podjął, neguje tylko to że tych rozmów po prostu zabrakło i to jest fakt. Dziękuję bardzo.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Panie Przewodniczący, szanowny radny, zauważy Pan daty. My otworzyliśmy 11 listopada przetarg. A to nie jest tak, że w ciągu jednego dnia możemy przeliczyć i przygotować materiały, proszę Państwa cały sztab tutaj ludzi i ja i pracownicy my, żeby z Państwem zrobić spotkanie takie i przygotować to dla wszystkich. To trwa kilka dobrych dni. To nie jest w ciągu dwóch dni. Nie można przeliczyć korzystając przecież my, proszę Państwa. Bo my rozważaliśmy bardzo różne rozwiązania. do wodociągu były wystąpienia i ja uważam, że ten czas był spożytkowany właśnie na to, żeby przygotować jak najbardziej sprawiedliwy system. Mówimy o systemie, bo nie mówię tutaj wysokości stawek. I w momencie, gdy ten system już był przygotowany, w tej chwili przystępujemy właśnie do rozmów i z Pana wypowiedzi wynika, że Pan musi się pan jakoś, podjąć decyzję oczywiście, że nie. Ta decyzja prawdopodobnie będzie podjęta w następnym jeszcze tygodniu. Także czas, żeby się spotkać, ja podkreślę, że 20 października już 20 października proszę Pana było spotkanie szefów klubów. Już sygnalizowana była taka sytuacja, w tej chwili, proszę Państwa, też były te informacje już podawane i to nie było zaskoczenie dla nikogo. Może to dla Pana ja podkreślę, że oprócz interpolacji, które Pan napisał, na którą za chwilę pan dostanie odpowiedź, bo też to wymaga przygotowania, nigdy pan się nie odezwał ani nie spytał nikogo, ani mnie, ani pracownika. Co się z tym dzieje, bo ja chętnie naprawdę odpowiem Panu na te pytania, bo my nie musimy, doskonale wszyscy wiedzą, że się bardzo dobrze znamy i nie musimy się wymieniać pretensją. Jeżeli ma Pan jakieś uwagi, jakieś pytania ja wszystko każdemu wytłumaczę, dla Pana również. Także

moim zdaniem ten czas na to jeszcze jest. I w tej chwili ma być to konkretne wyliczenie, konkretne, rzeczywiste, a nie żebyśmy mówili o jakieś tam niesprawdzonych informacjach. Dziękuję.”

Radny Piotr Łapszo: „Serdecznie Dziękuję. Panie przewodniczący za głos, Panie burmistrzu, dobrze że to wybrzmiało z Pana ust, że mimo że ma Pan za sobą rzesze urzędników, tyle jednostek, to zajmuje Państwo, to dwa tygodnie przeanalizowanie, a my będziemy mieli tydzień. Ja jako jeden radny będę miał na to tydzień, żeby skonsultować z ludźmi, którzy się lepiej ode mnie na tym znają, te wszystkie tabele, które Państwo przygotowujecie, naprawdę jest mało czasu. Ja nie mam ze sobą rzeszy urzędników w urzędzie miejskim, nie mam pod sobą wszystkich jednostek, bo jestem tylko radnym, nie burmistrzem i naprawdę dobrze, że to wybrzmiało Pana ust, że to trwa bardzo długo, a radni dostają na to dosłownie kilka dni. Urzędnicy mają dwa tygodnie, a radni kilka dni, żeby podjąć tę ważną decyzję, bo tak to radni podejmują tę decyzję. Panie burmistrzu, do drugiej rzeczy chciałbym się odnieść. Powiedział Pan, że 20 października miało miejsce spotkanie szefów klubów i czemu ja nie zabrałem głosu tak? Panie Burmistrzu, bo mnie Pan Burmistrz nie zaprosił. Ja przypominam, że jestem radnym niezrzeszonym, a w tej chwili w Radzie Miejskiej mamy już dwóch radnych niezrzeszonych. Ja prosiłem na jednej sesji Rady Miejskiej, żeby zapraszał pan wszystkich radnych albo jeżeli zaprasza Pan szefów klubów, to także radnych niezrzeszonych. Byłem ja teraz jest jeszcze drugi radny niezrzeszony w żadnym klubie. Panie Burmistrzu obiecał mi Pan wtedy i to jest nagrane, że za każdym razem jak będzie Pan robił spotkanie szefów klubów, to Pan do mnie zadzwoni, prawda? Dosłownie mamy do siebie trzydzieści metrów w tej chwili od miejsca, w którym ja w tej chwili siedzę, w którym pewnie pan w tej chwili siedzi, więc wystarczy zadzwonić, a dosłownie za dwie minuty u Pana będę, ale wystarczy zadzwonić, napisać maila, czy dać znać i przyjdę, porozmawiam. A nie zaprosił mnie Pan na żadne, a tych spotkań szefów klubów było kilka. Bo są życzliwi szefowie klubów, którzy zadzwonią i powiedzą, co było i się pytają, czemu Piotrze cię znowu nie było? A ja mówię wprost, bo Pan Burmistrz obiecał, że mnie zaprosi, a słowa znowu nie dotrzymał. Więc dobrze, Panie Burmistrzu, że to wybrzmiało, że nie dotrzymuje Pan kolejny raz słowa i mam nadzieję, że od teraz zacznie Pan zapraszać niezrzeszonych radnych, bo to jestem ja i jeszcze jeden radny, żeby każdy mógł się z tym zapoznać. Dziękuję bardzo.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „To ja dosłownie słowo, na koniec. Ponieważ jak sama nazwa wskazuje, było to spotkanie szefów klubów. Mamy trzy kluby w Radzie Miejskiej i tak jak Pan tutaj słusznie powiedział, bardzo dziękuję za to. Został oczywiście Pan poinformowany przez zaprzyjaźnionego szefa klubu i Pan doskonale wszystko wiedział, więc Pan od 20 października miał taką informację czy oficjalnie do Państwa została wysłana, już przygotowana została wczoraj, czyli mówimy o co najmniej prawie dwóch tygodniach do momentu, w którym odbędzie się sesja. Czyli my na przygotowanie jako urząd mamy dwa tygodnie i radni. Moim zdaniem też widzą taką wiadomość, to zajmuje mniej czasu, analiza niż przygotowanie. Mają taki sam okres czasu, więc Proszę Pana na prawdę, uważam, że tutaj jest to, nie ma tutaj nic tutaj dziwnego. A jest to temat oczywiście bardzo trudny i bardzo bolący do wszystkich, bo ja jestem też całkowicie przeciwny, żeby nasi mieszkańcy jakiegokolwiek czy podatki czy jakieś inne opłaty, by były podnoszone. Dziękuję serdecznie.”

Radny Piotr Łapszo: „Dziękuję za głos Panie przewodniczący. Tylko króciutko, bo jest ważniejszy temat niż tutaj. W tej chwili moja wypowiedź, Panie Burmistrzu, nie wiedziałem nic o spotkaniu 20 października. Wiedziałem, że tylko w tamtym tygodniu było spotkanie.

Czy listopadowe już. I dostałem tylko informację, że to spotkanie było. Mi zaprzyjaźniony szef klubu nie streszcza całego spotkania, tylko zadzwonił się spytać, czemu mnie nie było, więc Panie Burmistrzu jest teraz dwóch radnych, więc myślę, że formuła zapraszania tylko szefów klubów się wyczerpała i musi Pan podjąć inną formę komunikacji z radnymi. Tak jak wspominałem na tej sesji, jeszcze raz przypomnę, na której obiecał pan, że będzie informował pan wszystkich radnych tych niezrzeszonych też, więc myślę, że warto w takiej sytuacji, jeżeli są tak ważne tematy do podjęcia, warto zwołać komisję, żeby każdy radny miał obowiązek stawiennictwa, bo tak jak powiedziałem szefowie klubu też mają swoją percepcję. Inaczej mogą odebrać Pana słowa, a każdy radny potem głosuje osobiście, więc każdy radny może słowa burmistrza odebrać inaczej i może potem podjąć inną decyzję, Panie Burmistrzu, naprawdę nie przedłużajmy. Myślę, że po sesji możemy się spotkać. Mamy blisko do siebie, więc porozmawiamy. Ja deklaruję jak najbardziej chęć współpracy, jeżeli Pan chce, to nawet mogę podać do Pana gabinetu tak jak powiedziałem, zajmuje mi to dwie minuty, tylko musi mi pan da znać po prostu, że jest jakiegokolwiek spotkanie. Dziękuję bardzo.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Panie Piotrze dla Pana były i są zawsze drzwi otwarte. Tutaj od razu wyjaśnię, że to była pomyłka w październiku takie spotkanie się nie odbyło, bo było wiadomo, że dopiero po otwarciu przetargu także mówimy tylko o jednym spotkaniu w listopadzie. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Panie Burmistrzu, ja tak słucham tego wszystkiego tutaj tak sobie myślę. Taka myśl. Naprawdę nieformalne spotkanie szefów klubów. No nie wiem, czy to jest właściwa forma porozumienia się z radnymi wszystkimi rzeczywiście.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Ale ja odpowiem. Przepraszam w tej chwili wie Pan że nie może być więcej niż pięciu osób na spotkaniu to wynika tylko i wyłącznie dlatego.”

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Panie Burmistrzu ja prosiłbym, jest możliwość zorganizowania zdalnej komisji naprawdę i to jest chyba jedyna forma która po prostu mają wpływ wszyscy radni wtedy każdy może sam posłuchać pana wypowiedzi, a nie przez kogoś przekazywanych informacji. Bardzo bym prosił żeby z tego korzystać jak najbardziej, to jest przecież dozwolone.”

Radna Urszula Jabłońska: „Już trochę słów padło i rzeczywiście teraz nie koncentrujemy się na merytorycznym aspekcie, prawda? Bo tak naprawdę mieszkańcy pytają się, dlaczego tak? Dlaczego może być taka podwyżka, dlaczego jest od ilości wody? Dlaczego zaczynamy mówić o tym, że my nie wiedzieliśmy właśnie dlatego, że przegrana została z czasem tak? I o ta przegrana nie wynika z tego że radni nie dociekali tak? Tylko podkreślę jeszcze rzeczywiście spotkanie było 20 listopada wtedy szefowie klubów, także Pan Piotr Pułkośnik, szef naszego klubu dowiedział się o tym, że jest w ogóle rozważana opcja zmiany metody na rozliczenie w zależności od ilości wody, natomiast proszę zobaczyć, jak radni mogli się poczuć tak? Jeżeli mamy w środę komisję tak? Na której dyskutujemy o porządku obrad, o wszystkich uchwałach. Natomiast dowiadujemy się, ja na przykład dowiaduje się od jednego z mieszkańców, że na stronie internetowej gdzieś tam w aktualnościach jest i są konsultacje na temat metody rozliczania za śmieci. Przed chwileczką dyskutowaliśmy z Panem Burmistrzem w różnych sprawach i ani słowa tak? W tym aspekcie. Gdzieś później pojawia się przekaz taki. Dzisiaj Pan Burmistrz także potwierdził, że to rada ustala, ja swoje kompetencje jako burmistrz znam. Natomiast rada ustala zatem, proszę zobaczyć jaka dawka

informacji idzie do mieszkańców, a nie merytoryczny aspekt. Moim zdaniem to też jest tak, że z doświadczenia mojego dobrego, złego za to zostałam oceniona, ale proszę zobaczyć przetarg, który został ogłoszony. To jest przetarg powyżej progów unijnych. Zatem trwał ile? 40 dni, żeby przygotować się do tego przetargu, nawet w specyfikacji są podane dane dotyczące ilości śmieci bodajże stan na 31 sierpnia dwa tysiące dwudziestego. Wtedy domniemam, że bieżąca analiza przez pracowników urzędu była dokonywana, prawda? Wtedy urząd wiedział, ile jest tych śmieci. Wtedy dokonywał takiego rozeznania, czyli już pracował nad tematem. Proszę zobaczyć kolejny aspekt, gdzie zadawałam także pytanie. Zwiększenie środków w WPFie bodajże chyba na 4,5 miliona rocznie. 9 milionów rocznie, żeby w ogóle zabezpieczyć środki. Już wtedy był zamysł taki, zresztą uzasadniony dotyczący tego, że będzie wzrost za odbiory odpadów, czyli już wtedy urząd analizował tak? To zatem Proszę Państwa, to nie dwa tygodnie po otwarciu ofert urząd usiadł do przeliczeń, ale moim zdaniem to już od kilku miesięcy trwało tak? A natomiast teraz przekazywane informacje, że to radni decydują o cenie. No to niestety spowoduje to, że jest dysonans między Panem Burmistrzem a radą. Czy to tak powinno być? Mamy teraz dwa tygodnie, może dwa i pół. W sumie od jakichś szczytkowych informacji, bo dalej nie są to wyliczenia precyzyjnie. Na podjęcie decyzji. Pan Burmistrz mówi, że może, że sam już obowiązki swoje spełnił, a teraz rada musi swoje spełnić. Na jakiej podstawie? No na podstawie konsultacji, które zostały ogłoszone, które zostały gdzieś ukryte, a nawet na komisji była jakaś dyskusja, tak? I ludzie pytają się wprost. I my chyba jako radni też mamy te pytanie, dlaczego zużycie wody można powiedzieć, ma się równać ilości śmieci? Tu też jest wiele dyskusji. Rozumiem osoby w mniejszej ilości gospodarstw, czyli osoby samotne, ale z drugiej strony rodziny wielodzietne, które mają więcej prania, tak? Większe zużycie wody. Ktoś używa filtry do picia wody, wtedy nie ma butelek plastikowych, nie oddaje powie. To więcej piorę, więcej się myję, więcej wody używam do picia to co więcej śmieci produkuje? No niekoniecznie. W Warszawie też jest dyskusja taka, że 50 złotych od osoby będzie teraz średnia płatność za śmieci, tak? Nie wiem skąd te Pana Burmistrza wliczenie. 2,4 metra sześciennego na osobę, kiedy mówi się nawet o 4 metrach na osobę, tak? Każdy swoje rachunki weźmie i wyliczy. A ile my mamy na to czasu? półtora tygodnia. Bardzo mało tego czasu i ten dysonans między radą, a burmistrzem właśnie wynika, że z tym czasem przegraliśmy, ale Panie Burmistrzu, proszę wybaczyć. Ta przegrana trochę wynika z braku informacji, które nie wypłynęły z urzędu. Dziękuję.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Pytanie do Pani Urszuli, dlaczego taka metoda? To jest pytanie do ustawodawcy. Bo Pani pytała konkretnie czemu woda przekłada się na odpady? Bo jedna z tych metod została ustalona w ustawie. Moim zdaniem i zdaniem tutaj urzędu. Ja podkreśliłem, który przygotowaliśmy jako propozycje, Proszę Państwa to nie musi być ta propozycja. Przecież rada ma prawo też zaproponować swoje rozwiązanie. Odbyło się spotkanie z szefami klubów. Chciałbym w przyszłym tygodniu w poniedziałek, jeszcze dzisiaj nie dzwoniłem, bo przed sesją nie zdążyłem kolejne spotkanie zrobić. W środę ma być jeszcze komisja. W przyszłym tygodniu będzie to jeszcze mam nadzieję, że już będzie sesja. Tu Pani Urszula dobrze bardzo powiedziała. W momencie, gdy już mówiliśmy o budżecie, już było. I Pani o to mnie pytała o to, dlaczego tak ten wzrost? Bo proszę Państwa, my zakładaliśmy jakoś tam, że pewnie ten wzrost kosztów jest potężny. Przypomnę same płace minimalne w tamtym roku chyba 15 % w tym roku 7,1 % wzrost kosztów zewnętrznych jest ogromny i dlatego już kiedyś była rozmowa tak jak pani mówiła, w momencie, gdy zakładaliśmy że jakoś tam by ten wzrost prawdopodobnie będzie, od razu powiem nie musi

ten wzrost się przykładać na wzrost cen dla mieszkańców. Proszę Państwa, mówię tu świadomie o uszczelnieniu systemu. My nie mamy w systemie 5 tysięcy osób, no powiedzmy jest argument że nie wiem tysiąc, czy dwa tysiące osób przebywa za granicą. Dalej brakuje nam trzy tysiące osób. Te 15 płaci za te 3 tysiące i mówię to jako przykład. Moim zdaniem jest to proszę Państwa niesprawiedliwe i osoby, które mniej zużywają, mniej mają odpadów, one pokrywają za kogoś koszty systemu. Skąd ilości wody? Między innymi w tym czasie, co pani mówi, to 2 tygodnie my poświęciliśmy na to między innymi, żeby pewne źródłowe informacje uzyskać, mam zestawienie przed sobą z wodociągów i kanalizacji naszej. Średnie zużycie wody za 2015-2,49. 2016-2,46. 2017-2,44. 2018-2,64. 2019-2,52. To nie są opowieści, o których ja tutaj tłumaczę, że wzięłem je sobie z sufitu. To są informacje, które wystąpiliśmy i otrzymaliśmy z naszej spółki Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Ja jeszcze raz podkreślę, nie ma idealnego sposobu zadaniem naszym wspólnym tu nie ma. To nie chodzi o dysonans. Proszę Państwa to, żeby to nie było źle odbierane. Ja tu nic nie przerzucam żadnej odpowiedzialności, odpowiedzialność nasza, wszystkich wspólne. Moja tak samo i Państwa. I my musimy razem, wspólnie usiąść i to będziemy w tej chwili robić, żeby zastosować metodę dla wszystkich. Proszę Państwa jak najbardziej uczciwo i żeby nasi mieszkańcy nie musieli dopłacać, ale też nie musieli jeden za drugiego pokrywać kosztów. Dziękuję bardzo.”

Radna Urszula Jabłońska: „Panie Burmistrzu, bardzo się cieszę z jednego zdania. Musimy usiąść i porozmawiać, to jest, tak mój problem, rady problem. I tak wszystko się zgadza, ale znowu powtórzę przegrana jest z czasem to jest za późno, bo proszę zobaczyć teraz ludzie dopiero dowiadują się, że będą musieli zrobić kompostowniki. Dobrze, że jeszcze pogoda jest taka jaka jest, ale w grudniu styczniu, ktoś będzie chciał mieć niższą stawkę, tak? Bo kompostownik to teraz będzie może także i podejmował taką decyzję z uwagi właśnie na aspekt finansowy. Więc teraz będzie musiał to zrobić? Zabrakło informacji przez tak naprawdę ten rok, a może i dłużej. Kampania informacyjna dotycząca odpadów z urzędu naprawdę była bardzo znikoma. To jest jeden aspekt, który chce w tej wypowiedzi poruszyć, drugi nie przekazujemy tak do końca że system jest nieszczelny, ponieważ ludzie wyjechali nie zgłaszają i tak dalej. Proszę zobaczyć, że funkcjonujący od początku wprowadzenia tego systemu sposób naliczania opłat daje legalną taką ulgę albo legalną ucieczkę osób, bo gospodarstwa powyżej pięciu osób, tak? Nie płacą za kolejne osoby. Zatem tu też ucieka, ale sposób tak naprawdę powiem, podkreślę jeszcze raz legalny. Oczywiście to trzeba poprawić i teraz przy tej zmianie to by uszczelniło się tak, więc też bym prosiła, żeby tego nie przekazywać mnie tak ogólnie mówiąc o tym, że nie wszyscy się zgłaszają, ponieważ rzeczywiście mieliśmy taką możliwość sposób bardzo zgodny z prawem płacić za inne osoby, które miały taką ulgę, bo były gospodarstwa powyżej pięciu osób. Kolejna sprawa to tak chyba dochodzę do takiego wniosku, ale może niech Pan Burmistrz mnie poprawi tak naprawdę chyba pomyśl, żeby zmienić sposób naliczania od zużycia wody pojawił się, kiedy otwarte zostały oferty z przetargu. Tak, domyślam się i zaczęto gorączkowo przeliczać zatem, od początku chyba nie był brany ten sposób pod uwagę i nie analizowano innych sposobów rozliczeń. Tylko kiedy zobaczono liczbę, cyfrę, kwotę w wyniku tego postępowania przetargowego. W związku z tym też mam takie pytanie, czy Pan Burmistrz rozważał możliwość unieważnienia tego przetargu, rozmowy z PECem na temat przyjęcia na okres, no powiedzmy rozstrzygnięcia drugiego przetargu odbioru śmieci, powiedzmy były trochę pewnie miesiąc, dwa tak? Aby w warunkach przetargu podkreślić to, że ilość odpadów na przykład bio i zielonych będzie u nas mniejsza, co może wpłynie po prostu na niższą kwotę.

Bo proszę zobaczyć, rzeczywiście zapłacimy za śmieci faktycznie, gmina tak, zapłaci za faktycznie odebrane śmieci, bo to nie będzie sposób ryczałtowy. Ale stawkę wyliczamy od kwoty podanej w przetargu, a ilość śmieci zwłaszcza bio u nas jest bardzo wysoka. Dlaczego? Bo ludzie nie mieli ochoty do kompostowania. Dlatego czy nie warto by było rozważyć unieważnienia tego przetargu tak, aby potencjalni wykonawcy widzieli, że na przykład tych bio będzie mniej, bo będą kompostowniki.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Pani Urszulo, chyba mamy najlepszy właśnie okres na to, ponieważ zimą nie ma odpadów zielonych. Więc tu nie ma, że ktoś musi nagle robić szybko kompostownika, bo skąd weźmie trawę i inne i większość odpadów, jedynie jakieś tam drobne rzeczy. A odpady kuchenne, akurat tych odpadów jest bardzo mało. Ale powiem Państwu inaczej, nie że gorączkowe, tylko ja to podkreślałem. To może nie wybrzmiało, Pani Urszulo. My w tej chwili, zmieniło się całkowicie sposób liczenia. My nie płacimy dla firmy w tej chwili dla firmy oferującej ryczałtem kwotę. Cena podana jest za tonę, więc tak jak Pani mówiła, jeżeli zmniejszy się ilość odpadów, zmniejszą się na koszty systemu, ale to wprowadził ustawodawca. W tej chwili to jest nowa zmiana. Już SIWZ był opieramy na nowej zmianie, także unieważnienie przetargu i robienie innych zapisów, nic nie zmieni, ponieważ już ten przetarg został w ten sposób wytworzony, że kwota jest za każdą tonę. My po prostu określając wartość, przyjmujemy ilości. Także i wszystkie gminy w całej Polsce już musiały przetargi ogłaszać, żeby była podana cena za tonę.”

Radna Barbara Ekiert: „Dzień dobry, witam Państwa serdecznie. Proszę Państwa, tak przysłuchuje się tej dyskusji. Jakby najbardziej jakoś porusza mnie taki fakt, który w wypowiedziach Państwa radnych dotyczy tego, że my jako radni będziemy musieli podjąć bardzo trudne decyzje. Oczywiście, że tak, bo tam, gdzie podnosimy ceny, które mają wpływ na umniejszenie portfeli naszych mieszkańców to jest trudna decyzja, ale też nie zostaliśmy radnymi, dlatego, żeby podejmować tylko łatwe i przyjemne decyzje, albo nie wiem mamieć mieszkańców obietnicami, których nie jesteśmy w stanie spełnić, albo nie mamy do tego kompetencji, albo jeszcze jakieś inne rzeczy, tylko łatwe i przyjemne, ale również trudne decyzje, które mają wpływ nie tylko na portfele mieszkańców, ale i na funkcjonowanie gminy, tak? Czyli nie tak dawno w takim poradniku dla radnego wyczytałam, że no niestety radny jest wybierany przez mieszkańców, ale jego jakby głównym zadaniem to jest to Rada Gminy jest po to, żeby patrzeć na całokształt funkcjonowania gminy, tak? Czyli wiele tych decyzji jest trudnych, bo potrzeby i oczekiwania mieszkańców są duże i nas wszystkich zresztą. I chcielibyśmy temu sprostać, ale budżet w żadnej gminie nie jest wystarczający żeby spełnić te wszystkie potrzeby, więc jakby myślę, że trzeba mieć to na względzie, a z kolei jakby kwestia udzielania informacji czy przekazywanie jakichś informacji dla mieszkańców to też nie jest jakby taka prosta sprawa, bo najłatwiej przekazywać informację, że tak my to się przychyłamy do Państwa my tak samo myślimy, ale to nie wiem albo używa się słowa tajemniczego „oni” albo to rządzący miastem, czy tam Państwem, no po prostu oni o tym decydują. Proszę Państwa, czasami trzeba też jak by umieć tą informację, też przekazać mieszkańcom tak. Jedna chociażby z takich trudnych rzeczy to niestety jest też taka o której powiedział Pan burmistrz i Pani Urszula trochę jakby też nawiązała do tego, aczkolwiek chciała chyba tak spłaszczyć rzecz odpowiedzialności mieszkańców. Ja akurat dowiadywałam się w spółdzielniach mieszkaniowych od prezesów, którzy stwierdzili znaczny znaczną ilość osób, które wyrejestrowały się ze śmieci. Tak więc być może część tych osób tak zwanych zaginionych o tej liczbie, o której tam wspomniał burmistrz zawiera się w tej uldze, o której powiedziała Pani Urszula, że ta liczba powyżej osób tak to te osoby już mu płacą z mocy tutaj

ustalonego przepisu, ale też właśnie niektóre te wyrejestrowania one jakby też, no z nie stawiają czasami w tym dobrym świetle, że ludzie uciekają od odpowiedzialności. No niestety to nie jest tak, że jak nie płacimy, ktoś z nas nie płaci, to nic się nie dzieje. Dzieje się w ten sposób, że płacą wtedy inni za nas tylko nie na zasadzie, że to jak ja nie zapłacę to mój sąsiad musi dwa razy zapłacić i on wtedy od razu wie, że to ja, tylko że właśnie poprzez to, że musi być ustalona wyższa kwota tej danej stawki tak bo śmieci. Niestety one nie rozplývają się. Nie ma już w tej chwili od momentu, kiedy weszła ta w ogóle zasada segregacji i odpowiedzialności, opłaty za śmieci, jakby jeszcze bardzo trudno jest nam pojąć, że już nie ma czegoś takiego, że może być jakaś luka, że gdzieś coś się rozplynie, że nie zapłacimy albo ktoś inny, albo że jakoś to będzie po prostu jakby musimy być tego świadomi i jakby myśleć o tym, że no też dla dobra tutaj wszystkich takiej odpowiedzialności społecznej tak to jest jedna rzecz. Druga też taka, że jakby mnie wszyscy też musimy myśleć o tym, że ta ilość śmieci wspominał tutaj burmistrz o gminie Poświętne, gdzie ilość tych śmieci jest znacznie mniejsza. Może też jakby warto ludziom uświadamiać również ten fakt tak, że w tej chwili naprawdę wielokrotnie tutaj, jestem wchodzę na taką stronę gdzie wypowiadają się osoby, które wchodzi, podejmują taki tryb życia związany z minimalizacją potrzeb. Może czasami to jest takie trochę śmieszne, ale generalnie jest to no taki mam nadzieję, że się rozpowszechni ten pogląd i może troszeczkę będzie bardziej popularny, żeby właśnie ludzie myśleli o tym, że jak robią zakupy czy cokolwiek, że to niestety później niesie konsekwencje w postaci śmieci i jakby też o tym jak czasami właśnie rozmawiamy z mieszkańcami to też warto o tym mówić. To nie jest łatwa sprawa, bo to jest niepopularna, a popularność, co znaczy popularność, bo powiedział Pan Piotr, że ludzie tego nie zapomną i co dwa tygodnie czy co miesiąc płacąc za śmieci będą pamiętali, co będą pamiętali? To że, że musieliśmy podjąć jakąś decyzję, no niestety jesteśmy radnymi i jakby musimy również tak trudne decyzje, ale jeśli ludziom również przekazuje się to w taki sposób, że też jest, jest to obowiązek i taka potrzeba. To myślę, że też to trochę inaczej wygląda, ale jeśli chce się zawsze znaleźć winnego i na kogoś rzucić, no to niestety jest tak jak jest. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Panie Stanisławie Żochowski prosiłbym o ograniczenie się do merytoryki, bo po prostu niepotrzebne są, żeby nie było, bo to tylko przedłuża, nie wnosząc nic nowego do dyskusji proszę bardzo Panie Stanisławie udzielam Panu głosu w tej sprawie.”

Radny Stanisław Żochowski: „Jeszcze raz dziękuję Panie przewodniczący, akurat zabieram pierwszy raz głos w tym temacie, dlaczego akurat do mnie to dotyczyło?”

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Ja to mówię do wszystkich, nie chciałem przerywać Pani, która poprzednio mówiła, więc dlatego w tej chwili.”

Radny Stanisław Żochowski: „Proszę Państwa, punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. W poprzedniej kadencji nie było żadnych spotkań przewodniczących klubu, nie było żadnych podkreślałam, żadnych. Dopiero na komisjach byliśmy informowani o projektach uchwał. I było wszystko ładnie, pięknie z waszej strony. O jakiej kampanii informacyjnej mówicie państwo? Kampania informacyjna się zaczęła. Zaczęła się. To nie tak, że przetarg się odbył i bez żadnych wyliczeń, jakieś bzdurne rzeczy będzie burmistrz i urzędnicy nam podawali. No nie, nie może nie może tak być. Proszę Państwa społeczeństwo nasze jest bogatsze i to widać. Dwa razy w miesiącu ja obserwuję te worki na każdej ulicy. Tam jest mnóstwo worków, coraz to więcej. Coraz to więcej. I jeżeli burmistrz przedstawia sytuację jeżeli chodzi o tą

podwyżkę, jeżeli mamy wyłapać tych wszystkich, którzy zaginęli w akcji, a zaginęło tych mieszkańców ponad sześć tysięcy osób i my nie mamy możliwości ani dowiedzieć się w spółdzielni mieszkaniowej ile osób oni posiadają, bo jest RODO, tajemnica. W jaki sposób Państwo chcecie to wedle własnego sumienia. To jest najrozsądniejsze posunięcie. Wyłapać wszystkich mieszkańców poprzez wodę, poprzez wodę innej możliwości my nie mamy. Po prostu. Nie mamy. I powinniśmy iść w tym kierunku żeby, no powiem tak nieelegancko „cwaniaczkowie” śmieją się z tych, którzy segregują śmieci, a ich nie ma w systemie ich po prostu nie ma w systemie. Jeżeli chodzi o te odpady zielone tak jak powiedział burmistrz jest najodpowiedniejsza chwila zrobić ten kompostownik I przygotowywać się do kompostowania tych zielonych rzeczy, a jeszcze następna sprawa rozmowy ja do kilkunastu mieszkańców ulic zwracałem się skąd wy bierzecie te ilości tych odpadów zielonych? A oni mi odpowiadają, że my płacimy i my wymagamy. No to jeżeli płacicie i wymagacie to jeżeli cena wzrośnie, no to może zastanowicie się, że ten kompostownik należy zrobić, zrobić ten kompostownik i no płacić niższą cenę A jeżeli chodzi to ja zwracam się też do mego kolegi Piotra, Piotrek was jest już dwóch? Klub liczy trzy osoby brakuje wam tylko jednej osoby. Jest możliwość stworzenia klubu a jak nie, to pierwszy zapraszam do Niezależnych, może przemyśl tą decyzję. Jeżeli chodzi o posiadanie informacji od przewodniczących klubów. No to zapraszam do nas. Dziękuję bardzo.”

Radna Edyta Łapińska: „Ja wrócę właśnie do tego, co powiedział pan Stanisław o tej ilości worków. Na przykład jeśli chodzi o trawę i nawet to się zdarza na wsiach. Drodzy Państwo, to spowodowany jest tym właśnie, że jakby mieszkańcy nie czują, znaczy nie czują potrzeby, że tak powiem kompostowania jakby nie widzą w tym interesu, jeśli na przykład będą wiedzieli, że opłata będzie niższa z racji tego, że mają kompostownik na pewno te odpady zmniejszą się tak, jeśli właśnie jeszcze tutaj druga kwestia, którą chciałabym poruszyć właśnie o tym ciężarze decyzji, która spada na nas. Myślę, że żaden z radnych jak tutaj jesteśmy nie, że tak powiem nie chce się wymigać od tego, ale też w tym ostatnim czasie wczoraj, czy dzisiaj myślę, że każdy z nas otrzymał jakąś tam ilość telefonów mówiącą o tym, że, że mieszkańcy no nie zgadzają się tak, no mają też prawo mówić o tym i tym bardziej, że ta szacowana podwyżka ma być aż tak wysoka. Także my też odpowiadamy za to za funkcjonowanie naszej gminy, ale też jakby musimy się bardzo mocno wsłuchiwać w głos mieszkańców, tak i jakby tutaj myślę, że dla każdego z nas to jest nie lada ciężar jeśli chodzi o podejmowanie tej właśnie trudnej decyzji. Dziękuję.”

Radny Piotr Pułkośnik: „Witam Państwa ja chciałbym kilka wątków poruszyć. Pierwszy to tutaj już było wspomniane spotkanie przewodniczących klubów. Tak to spotkanie odbyło się tydzień temu dwudziestego. Na tym spotkaniu Pan Burmistrz oczywiście poinformował o tym, że przymierza się do zmiany opłat za śmieci. Ale to tylko taka informacja i że przymierza się także żeby to było za zużycie wody. Natomiast ani w środę na komisji nie było na ten temat dyskusji. Ja się o tym dopiero dowiedziałam we czwartek od zaniepokojonych mieszkańców, którzy zaczęli do mnie dzwonić i z przerażeniem stwierdzili że te opłaty będą znacznie wyższe. Ja na przykładzie swojego gospodarstwa domowego mogę powiedzieć że to jest wzrost o około sto dwadzieścia procent ponieważ w tej chwili płacę trzy osoby razy osiemnaście segregujemy śmieci i robimy to dobrze uważam że staramy się dobrze segregować śmieci. To płacę pięćdziesiąt cztery zł, natomiast średnio zużywam wody bo policzyłem sobie trzy i trzy metra sześciennego miesięcznie więc trzy osoby razy trzy i trzy razy jedenaście siedemdziesiąt trzy to jest sto szesnaście złotych więc to jest wzrost o sto dwadzieścia procent Tylko na moim przykładzie i takie przykłady, dzwonią do mnie sąsiedzi

zaniepokojeni mieszkańcy mówią, że podobne po tym wychodzą. Ja Panie Burmistrzu reaguję, bo być może sposób naliczania za zużycie wody jest najlepszym sposobem. ale Warszawa ma stawkę dwanaście siedemdziesiąt trzy. W Łapach jest jedenaście siedemdziesiąt trzy, czyli jesteśmy no tak bardzo blisko stawki warszawskiej. Myślę, że w Warszawie ludzie troszkę lepiej zarabiają niż w Łapach poza tym, czy rozważa się na przykład jak ktoś ma Kartę Dużej Rodziny, czy dopłaty, bo Warszawa dopłaca powyżej czterech osób trzydzieści zł do każdej osoby dopłaca jeżeli jest Karta Dużej Rodziny. Jeden z mieszkańców pyta mnie, tak pije wodę z kranu, nie kupuję plastikowych butelek, nie generuje śmieci. To dlaczego to ma być powiązane z wodą? Takie głosy też słyszę. A następna sprawa mówiliśmy dzisiaj już też było wspomniane, że nasze wodociągi mają problemy. Wiemy, jakie mają problemy nasze wodociągi łapskie. Natomiast jeżeli ludzie zaczną oszczędzać wodę, no to też tracą nasze łapskie wodociągi. I do Stanisława Żochowskiego, Stasiu materiałów nie dostawałeś na sesji projektów uchwał, dostawałeś tydzień przed sesją, tak jak teraz zwyczajowo tak było. Tydzień przed sesją dostawałeś materiały. Dziękuję bardzo.”

Radny Maciej Michno: „Dzień dobry, witam Państwa, ja mam pytanie do Pana Burmistrza. Pan Burmistrz teraz tu wspomniał. Jeśli chodzi o to nowe rozstrzygnięcie przetargu, że będzie rozliczenie od tonażu wyprodukowanych śmieci, tak. Ale jeśli chodzi o mieszkańców, to mieszkańcom jak gdyby stawka będzie taka sama bez różnicy, bez zależności czy mniej oddadzą, czy więcej oddadzą tak to teraz w tym momencie moje pytanie, jak Pan zamierza, jeśli wyjdą przy mniejszej ilości niż teraz są tak, mieszkańcy będą kompostować, będą większe, mniejsze i mniejsze ilości zużycia śmieci odpadów. Tak to w tym momencie jak Pan zamierza zrekompensować, te jak gdyby te gdyby nadpłaty mieszkańców tak no, bo w tym momencie, gdy wyjdą oszczędności przy całym systemie, to rozumiem, że warto by było żeby tym mieszkańcom zrekompensować te kwoty. Skoro jak jeszcze teoretycznie jest nałożona wyższa kwota, a wyjdzie oszczędność.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Odpowiem, bardzo dobre pytanie, Panie radny, jeżeli taka sytuacja by była ceny ustalone, które zostaną ustalone, będzie przedstawione, żeby zmniejszyć je. Jak najbardziej ma Pan rację. Dziękuję.”

Radny Adam Karasiewicz: „Dzień dobry Państwu. Ja pozwoliłem sobie zabrać głos, bo trochę mnie tak ta narracja o tym wyłapywaniu też tak powiem cwaniaczków w cudzysłowie, troszeczkę oburzyła, bo proszę teraz wziąć pod uwagę na przykład sytuację sześciuosobowej rodziny, gdzie jest czworo dzieci, rodziny wielodzietnej, która śmiemy twierdzić, że zużywa miesięcznie więcej wody niż ludzie w starszym wieku. Myślę że jeżeli przyjmiemy nawet, że są to trzy metry sześciennie miesięcznie, to przy opłacie jedenaście siedemdziesiąt trzy za metr ta rodzina będzie płaciła ponad dwieście dziesięć złotych do tej pory taka rodzina wielodzietna płaciła dziewięćdziesiąt złotych. Więc dla takiej rodziny jest to znacząca bardzo wzrost ponad stu procentowy. I teraz no nie ma tutaj jakby w tej w tej kalkulacji brania pod uwagę właśnie młodych ludzi, rodzin wielodzietnych i myślę, że na nich spadnie teraz największy ciężar właśnie tej podwyżki i myślę że to jest jakby taka sytuacja którą musimy jednak rozważyć bo rzeczywiście ilość, ilość tej podwyżki chyba jest zbyt duża jak na ciężar właśnie rodzin wielodzietnych. Dziękuję.”

Radny Stanisław Żochowski: „Panie Adamie. A jak nazwać tych ludzi inaczej jeżeli mieszkają a są wyrejestrowani, jak ich można nazwać inaczej? Proszę mi wytłumaczyć, proszę mi odpowiedzieć w tej chwili, jak nazwać takich ludzi? Dziękuję.”

Radny Adam Karasiewicz: „Cwaniaczkami chyba nie można nazwać rodzin wielodzietnych, którzy po prostu tej pory korzystali z przywileju takiego, że płacili za pięć osób, podczas gdy rodzina była, miała większą ilość domowników. I to jest jakby problem natomiast to jeżeli ktoś jest wymeldowany czy jest za granicą owszem jest to pewien problem społeczny, natomiast myślę, że mimo wszystko ciężar większy spadnie na tych którzy mają rodziny wielodzietne i tutaj ja bym absolutnie nie nazywał ich cwaniaczkami Panie radny Żochowski.”

Radny Stanisław Żochowski: „Czy ja powiedziałem o rodzinach wielodzietnych? Czy to słowo z moich ust padło? Pan mi włożył w usta rodziny wielodzietne, a ja tego sobie nie życzę.”

Radna Emilia Malinowska: „No z pewnością istnieje problem tych osób, które nie znajdują się w systemie. No ale właśnie tak jak tu radny Karasiewicz mówi, czy drogą jest to, żeby karać rodziny właśnie wielodzietne? Tak, ja akurat jestem w tej grupie, której co dwa miesiące przyjdzie się tam czterysta pięćdziesiąt złotych wpłacić do systemu i naprawdę gwarantuje państwu, że skończy się to tylko i wyłącznie oszczędnością wody. Z pewnością mam też do dyspozycji studnie głębinową, tak więc nie wiem jakieś potrzeby. Podlewanie kwiatków, inne historie nie ma problemu, ta studnia to obsłuży tak więc nie wiem to są po prostu jakieś kwoty abstrakcyjne dla dużych rodzin. Jakies w ogóle niewyobrażalne, żeby takie kwoty płacić za to, że dwa razy na miesiąc ktoś podjedzie i zabierze śmieci przy tym właśnie podkreślę, że nigdy nie wyrzucam trawy nie oddaje do tego odbioru mamy kompostownik wszystkie właśnie odpady zielone ładują w kompostowniku. Tak więc nie wiem dlaczego właśnie w Łapach, które tak naprawdę wymierają, gdzie brakuje właśnie rodzin z dziećmi to po prostu się wprowadza takie zaporowe stawki, których ja osobiście nie rozumiem. Tu też się przyłączę właśnie do tych głosów, że radni za późno wiedzieli o tej całej sytuacji, gdyż się dowiedzieli dopiero jak te stawki zawisły na stronie i zaczęli wszyscy je przeliczać. Tak więc ja nie wiem, czym miałabym je wytłumaczyć gdyż no zwłaszcza tak tutaj każdy się porównuje z Gminą Poświętne, owszem, może jest to inna specyfika gminy, ale no bez przesady no są po prostu jakieś granice jakiejś racjonalności. Zadaniem Pana Burmistrza jest zarządzanie gminą. Też monitorowanie pewnych procesów i problemów tak więc jeżeli Państwo obserwowali, że jest tak duża ilość śmieci w tym też tych odpadów zielonych to dlaczego właśnie nie było jakiejś rozmowy żeby zawczasu coś tutaj zmodyfikować i już żeby te kompostowniki były a nie że dopiero teraz siadamy do tego tematu tak jeżeli się już mleko wylało i przetarg został już ogłoszony i są oferty. Tak więc tu też się przyłączę do głosu radnej Urszuli Jabłońskiej, że jedyną opcją, którą widzę, to unieważnienie tego przetargu i próba w najbliższych miesiącach znalezienia jakiegoś innego rozwiązania. Nie wyobrażam sobie, że teraz podniesiemy aż tak te stawki, a potem może ewentualnie kiedyś będziemy zmniejszać. Raczej obstawiam Panie Burmistrzu, że wywiozą Pana na tacze za tą podwyżkę. Dziękuję.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „To jest pewne niezrozumienie tematu. Tu Pani Emilia poruszyła temat podlewania. Wodę, którą bierzemy ewentualnie do wyliczeń, nie bierzemy żadnej wody ogrodowej, czyli podliczniki wszystkie wyłączone są, brana jest tylko woda zużywana w domu przez mieszkańców. Jeszcze raz o ilościach, to co Pani mówi, że przetarg unieważnić, bo ilości braliście. Proszę Państwa, ilości są szacunkowe. My poniesiemy koszty tylko związane z ilością tą, która zostanie wyprodukowana, więc jeżeli większość z Państwa będzie używała kompostowników, nie będzie takich opłat. Dziękuję.”

Radny Andrzej Witold Mojkowski: „Witam, serdecznie wszystkich Państwa. Dziękuję Panie przewodniczący za udzielenie głosu. Szanowni Państwo. Nie dzisiaj oczywiście to decyzja przed nami, ale lada moment i jest to rzeczywiście bardzo trudna decyzja i to jest jedna z tych powiem najtrudniejszych decyzji jakie my jako radni musimy podjąć. Natomiast no jakby rozumiem Państwa i mam podobne obawy odnośnie tego faktu, że te ceny no niestety będą wyższe. Natomiast też Szanowni Państwo przecież wszyscy tutaj w radzie, może nie mamy szczegółowej wiedzy, ale ogólną świadomość mamy, jak ten system funkcjonuje. Ten system ma pokryć koszty związane ze zwrotem tym śmieci. Wcześniej Pan prezes, który w tamtym okresie funkcjonował i zajmował się opadami, wywozem też udzielał takiej informacji, że bardzo zwiększały się ilości śmieci jeżeli chodzi o odpady zielone. Przekazywał też informację o ilości wywożonych opadów. Przekazał też informację o tym, że ogólnie koszty systemu rosną. Rosną bardzo dlatego, że rosną koszty odbioru tych śmieci, które są wyprodukowane w gminie przez podmioty, które odbierają, czyli wysypiska. Więc jakby nie da się domknąć tego systemu bez pokrycia tych kosztów, to koszty muszą zostać pokryte. Jeżeli nie będzie tych kosztów pokrytych w formie, wysokości stawek to będzie potrzebna jakaś forma inna, która te koszty pokryje. Nie da się inaczej zrobić. W rzeczywistości nie przekłamiemy, nie zakrzywimy. To co Pan Piotr Pułkośnik mówił jeżeli chodzi o porównanie zarobków do kosztów opłaty tak to tylko wskazuje na to, że to są podobne koszty. Tak w Warszawie utylizacji tych śmieci i u nas to jest, no te koszty są na jakimś poziomie. Tak one nie zależą od wysokości przychodów Oczywiście te same opłaty powodują różną uciążliwość dla mieszkańców, którzy zarabiają w Warszawie statystycznie oczywiście więcej a inną uciążliwość powodują dla mieszkańców w Łapach, którzy zarabiają statystycznie też inne kwoty i to jest bardzo po naszej stronie trudna decyzja. Niemniej jednak te koszty, główny wzrost kosztów jak ja rozumiem, taki jest mój stan wiedzy wynika z tego, że pomiędzy określeniem opłaty, która była ostatnio robiona, czyli dwa lata temu, mniej więcej, a o określeniu opłaty teraz jaka była robiona te koszty wywozu pomiędzy przez te dwa lata no mocno uległy zmianie i to nie uległy zmianie w dół tylko mocno uległy zmianie górę. I stąd jakby ten wzrost, to nie jest jakiś. Nie pojawiły się dodatkowe koszty tak w systemie, tylko ten wzrost wynika z przewidywanych ilości. Jak rozumiem, został oszacowany z przewidywanych ilości, które są adekwatne do tego, co w tej chwili mamy wywożone tej ilości odpadów te rodzaje odpadów i wzrostu cen i przecież ta cena ten koszt całkowity został wyłoniony w drodze przetargu. Więc powstała odpowiedź na zapotrzebowanie, która ma zapewnić też dla firmy, która będzie to wykonywała domknięcie się z tymi kosztami przy wywozie, przy utylizacji tych odpadów. Więc no nie należy też oczekiwać, że firmę naszą lokalną, która wygrała, zmusi się do tego w cudzysłowie, żeby te odpady wywoziła za pół ceny. Tutaj chyba Państwo zdajecie sobie z tego sprawę, bo ona nie będzie w stanie tego, tych czynności wykonać tak, zutylizować tych odpadów. Szanowni Państwo, no niestety, no tak to wygląda i nie zakrzywimy rzeczywistości nie zakrzywimy cen, jakie obowiązują, musimy się zastanowić, jak w jak najbardziej, jak najmniej bolesny sposób ten temat no rozwiązać. Natomiast taki jest stan rzeczywisty. Pan prezes jak były rozmowy na komisjach wcześniej przy okazji w ubiegłych latach, jak również przecież pytaliśmy jeszcze po tym, jak ta umowa została podpisana, to wskazywał na to, że te odpady bardzo wzrosły. Ilości tych odpadów. My jako mieszkańcy też mamy wpływ na to jakby wolumen tych odpadów, jaki się znajduje w systemie to tak jak z tą trawą tak można kosić trawę co tydzień i nie zbierać do worka i ona się rozłoży na trawniku i będzie jak jeszcze nawóz stanowiła można zbierać do worków i oddawać można jabłka, o których Pan prezes bardzo często wspominał, że bardzo duże się pojawiły ilości oddawać właśnie do odpadów zielonych lub w

jakiś sposób zagospodarować we własnym zakresie. No są różne tego przykłady. Niestety od świadomości nas wszystkich, tutaj mieszkańców zależy to ogólna ilość systemie, jaka się tych odpadów pojawi i musimy jako mieszkańcy, a my jako radni też mieszkańców w tym kontekście uczulać tak, żeby starać się jak najmniej generować, bo to podnosi koszty dla nas wszystkich tak samo. Jeżeli chodzi o tych mieszkańców, którzy są niezarejestrowani, tak i nie, nie są w systemie. W tej chwili nie ponoszą opłat. To niestety, ale cała reszta mieszkańców, którzy płacą za śmieci, ponoszą koszty za pozostałych. No nie da się inaczej. Tak Szanowni Państwo, nie da się inaczej. Także tu. No przed nami bardzo trudna decyzja. Niemniej jednak takie są, takie są fakty no. Tego nie zmienimy. Co byśmy tutaj nie mówili, że te ceny są wysokie, bo są, bo ta propozycja cen jest dużo wyższa, natomiast ona wynika z kosztów, jak które bardzo mocno również wzrosły w tym zakresie. Ona nie wynika z tego, że ktoś sobie usiadł i pomyślał, że tym razem to to będą takie ceny tylko wynika z konkretnych uwarunkowań. Które są na rynku i u nas w gminie tak dziękuję bardzo Dziękuję bardzo.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Panie przewodniczący, Szanowni Państwo tu chciałbym też pewną rzecz wyjaśnić, bo tutaj wybrzmiało parę razy takie dziwne sformułowanie, że ktoś coś chował. Ja, podkreślę świadomie ogłosiliśmy konsultację żeby wszyscy mieszkańcy się z tym zapoznali. Informacja poszła publicznie, a teraz pojawiają się informacje, że ktoś coś schował. Konsultacje te nie są wymagane przepisami prawa, jeżeli chodzi o ustawę o czystości i porządku w gminach. Na podstawie artykułu 5a ustawy o samorządzie gminnym jest taki punkt, że w sprawach ważnych dla gminy mogą być przeprowadzone konsultacje na jego terytorium z mieszkańcami. Ja stwierdziłem i uważam że są to bardzo ważne informacje dla naszych mieszkańców, dlatego ogłosiliśmy te konsultacje na dziesięć dni. I dziwi mnie bardzo jakieś sformułowanie że coś gmina gdzieś schowała, było to opublikowane w aktualnościach i następnego dnia w momencie gdy radni dostali to na maila zostało opublikowane na stronie głównej. Więc tutaj mówienie o jakimś chowaniu jest to też jakieś wprowadzanie naszych mieszkańców w błąd. Bardzo wielki, ponieważ nikt nic nie chował, odwrotnie niech ten temat będzie omówiony bardzo szeroko A temat oczywiście bardzo trudny dla mnie też i dla wszystkich. Podkreślę świadomie, urząd przygotował te konsultacje, żeby pokazać wszystkim i żeby ta dyskusja była publiczna. Dziękuję bardzo.”

Radna Urszula Jabłońska: „Panie Burmistrzu, proszę wybaczyć, ale jeżeli otrzymujemy od osób, które nawet nie mogą uczestniczyć w posiedzeniu komisji, bo ona nie była jakby otwarta, nie była transmitowana, tak otrzymujemy informację, że w aktualnościach są ogłoszone konsultacje, nie na stronie głównej, a przed chwilą odbyła się komisja i Pan nie wspomniał o tym, to proszę wybaczyć co my mieliśmy odpowiedzieć. Co my mieliśmy powiedzieć, no to co Pan przewodniczący Pułkośnik powiedział. Rano dowiedziałem się, jak ktoś tam zadzwonił tak, a wcześniej była komisja. Było to już na stronie, konsultacje, a ani słowa. Tak więc proszę się nie dziwić, że my odpowiadając mieszkańcom mówiliśmy wprost "nie wiemy". Na komisji nikt nam o tym nie powiedział. To z tego powodu to wybrzmiewa Panie Burmistrzu. Dobrze, że są konsultacje bardzo dobrze. Moim zdaniem brakuje w tych konsultacjach tego, żeby jednak wytłumaczyć o wszystkich metodach możliwych, przekalkulować na wszystkie możliwe metody, jaka to byłaby opłata i wskazać tak jak to Pan rekomenduje. To metody zużycia wody, ale żeby iść jednak od ogółu, czyli od tych czterech metod, ale proszę się nie dziwić, że tak to odebraliśmy, bo tak musieliśmy odpowiedzieć osobom, które się pytały, bo my nie wiedzieliśmy o tych konsultacjach, a komisja odbywała się, a już była ta informacja na stronie. Dziękuję.”

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Ja tutaj w pełni podzielam to, co mówiła przed chwilą Pani przewodnicząca Jabłońska. Ja również o godzinie w pół do jedenastej w nocy czyli dość późno otrzymałam taką informację, że na stronie gminy pojawiła się informacja właśnie w zakładce aktualności. Jednak dość mocno zakamuflowana ta informacja do tego. Też proszę Pani Burmistrzu o jakby zastanowienie się czy ta polityka informacyjna do tej pory wyglądała w porządku i wyciągnięcie wniosków. Dziękuję, bo tak nie powinno być uważam.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Jedno zdanie dosłownie, to ja podkreślę, że przy zmianie poprzednich cen w poprzedniej kadencji żadne konsultacje nie były ogłaszane. Dziękuję.”

Radna Urszula Jabłońska: „To usprawiedliwianie, mówienie na komisji o ogłoszonych konsultacjach, tylko schowanie w aktualnościach. Super, dziękuję.”

Radny Stanisław Żochowski: „ Proszę Państwa, dyskusja już trwa około godziny i ja nie usłyszałem z żadnej ze stron jakiejś propozycji. Propozycja padła tylko ze strony burmistrza. Tylko cały czas krytyka, krytyka i krytyka. My musimy ten problem rozwiązać po to nas społeczeństwo wybrało Ale proszę o jakieś propozycję, a nie oczernianie jedni drugich To nie jest poważna, a to jest bardzo poważna sprawa. I musimy dotąd dyskutować, aż dojdziemy do jakiegoś konsensusu najlepszego dla radnych, a przede wszystkim dla mieszkańców, bo my jesteśmy też mieszkańcami i to nas dotyczy. I o jakiś tam kamuflażach, przecież przewodniczący klubu PISu był, został poinformowany. Dlaczego nie poinformował radnych, do kogo macie pretensje. Burmistrz ze swoich obowiązków się wywiązał, zwołał przewodniczących klubów. Dyskutujmy nad tym poważnym tematem, no najlepiej przetarg unieważnić. Nie tędy droga Proszę Państwa. Dotąd rozmawiamy na ten temat, bo to jest bardzo poważny. Może najpoważniejszy bo to dotyczy nas wszystkich. I nie opluwajmy się, nie oczerniamy się tylko popracujmy nad tym sumiennie. A będziemy jeszcze mieli czas, a będziemy mieli sesję nadzwyczajną, jest jeszcze na to czas. I może zakończmy te zwady, bo podejźmy jeszcze raz, mówię poważnie bardzo bym prosił, bo to jest bardzo poważna sprawa. Dziękuję bardzo.”

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Tak po pierwsze do Pana Stanisława króciutko, bo ja szanuje bardzo czas, który płacimy. Pozwoli Pan, że jednak my sprawy w naszym klubie będziemy sobie sami ustalać. Także to jest taka sugestia i myślę, że to będzie najlepsze dla nas i dla wszystkich. Po drugie powiedzmy sobie szczerze, warto wyciągnąć wnioski z tej sytuacji. Poproszę Pani Stanisławie i do wszystkich radnych też tak mówię, jak ja się poczułem, kiedy mnie zapytano, czy na komisji była o tym mowa, bo okazuje się, że o godzinie piętnastej ta informacja na stronie się ukazała. Potem mamy komisję, na której nikt nie wspomniał ani słowem, prawda. W tym momencie ja nie czułem się komfortowo wobec tej osoby, która do mnie zadzwoniła. Uważam, że tak ważna informacja powinna zostać podana podczas komisji i na przyszłość trzeba bezwzględnie z tego wyciągnąć wnioski Dziękuję.”

Radny Piotr Pułkośnik: „To jeszcze raz przypomnę to, co mówiłem wcześniej, że na spotkaniu szefów klubów owszem podana została informacja, ale tylko informacja o zmianie systemu i taką informację ja radnym klubu chyba większości przekazałem. Natomiast nie miałem żadnej informacji co do stawki żadnej. W związku z tym, co miałem przekazać? Dopiero się dowiedzieliśmy o tym w czwartek. Jak się pojawiło to na stronie. Natomiast Pani Żochowski, tutaj nikt nikogo nie krytykuje, nikt nikogo nie atakuje, my dyskutujemy

my wiemy, że to jest bardzo poważny problem w tej chwili, który trzeba w jakiś sposób rozwiązać, ale my jesteśmy tutaj radnymi po to, żeby przekazywać głos mieszkańców, a ja już dzisiaj miałem trzy telefony. Wczoraj miałem z dziesięć telefonów. Mieszkańcy dzwonią do mnie i pytają, co się dzieje. Ja będę tyle za wodę płaci co za śmieci będę płacił. My jesteśmy właśnie tym takim łącznikiem przekazujemy to, na razie Panu Burmistrzowi. Dziękuję bardzo.”

Radny Stanisław Żochowski: „Słuchajcie Państwo przetarg był ogłoszony na BIP. Mogliście państwo zapoznać z tym, a tam było napisane, że podwyżka opłat za śmieci, no jest nieunikniona.

Radna Urszula Jabłońska: „Gdzie było zapisane Panie Stanisławie, gdzie to z chęcią spojrzę.”

Radny Stanisław Żochowski: „W przetargu”.

Radna Urszula Jabłońska: „Chyba nie.”

Radny Stanisław Żochowski: „Tak, no tak, cena przetargu”.

Radna Urszula Jabłońska: „To proszę gdzie ta podwyżka, bo ja z chęcią poczytam.”

Radny Stanisław Żochowski: „Na BIP”

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Ale co było na BIPie Panie Stanisławie, że będzie podwyżka za śmieci? To niech Pan znajdzie i przedstawi nam, gdzie jest tam o podwyżce śmieci.”

Radny Stanisław Żochowski: „Cena przetargu ostatniego była dwa razy większa niż ostatniego przetargu”.

Radna Urszula Jabłońska: „Ale to napisane, że podwyżka Panie Stanisławie. Było napisane, że podwyżka?”

Radny Stanisław Żochowski: „Czytać i analizować każdy potrafi”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Panie Stanisławie dziękuję za głos niech Pan zajrzy na stronę i potem przedstawi. Proszę Państwa jesteśmy nadal przy punkcie dwunastym porządku obrad czy są już jakieś głosy w tym punkcie? Jeżeli nie ma. To zamykam tą dyskusję. I przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały, którą czytałem na początku. Zamykam dyskusję.

Uchwała nr XXVIII/230/20 z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi została podjęta głosami: za 9, przeciw 0, wstrzymujących się 12.

Ad. 13. Podjęcie uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Łapy.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Na początek może poczytam projekt uchwały. Sprawa była omawiana na wspólnym posiedzeniu komisji. Komisja pozytywnie

zaopiniowała projekt uchwały. Dyskusja, została otwarta. Dyskusja nad regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Łapy proszę bardzo”.

Radny Piotr Pułkośnik: „W punkcie chyba piątym, w tej chwili nie mam otwartej uchwały jest taki zapis. Spróbuję to odtworzyć, dotyczący właśnie kompostowników. I, że tutaj w tym momencie zresztą to Pan Burmistrz też wspominał, gdy właściwie ktoś będzie kompostował odpady, to nie będą od niego odbierane wtedy te odpady zielone, a jak to się ma proszę Państwa do takiej sytuacji? Pytał mnie też jeden z mieszkańców właśnie, jeżeli na przykład przytnie żywopłot, przycina gałęzie, drzewka czy może sam wywozić do ZUKU takie odpady? Jeżeli nie jest objęty systemem i ma kompostownik. Czy w tym momencie będą takie odpady przyjmowane? Dziękuję.”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Jest to jednoznaczne, wtedy taka osoba nie oddaje żadnych odpadów zielonych”.

Radny Piotr Pułkośnik: „To Panie Burmistrzu, no tutaj automatycznie stwarza się pewien problem no bo co właśnie z takimi odpadami, których nie da się kompostować, ale też no mają większe gabaryty i co ma taki mieszkaniec z takimi odpadami zrobić. Gdyby była taka możliwość że ok, mam kompostownik, nie odbiera się ode mnie tych tej frakcji, natomiast jeżeli wytwarzam żywopłot, a przy każdym domu prawie żywopłot jest, przycina się żywopłot i co z tym zrobić? Gdyby była taka możliwość, że ten właściciel ten żywopłot wywiezie do ZUKU, to tak jeżeli nie, to będzie zastanawiał się, czy to warto mieć kompostownik w tym momencie. Dziękuję”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Jeszcze raz odpowiem, system działa zero jedynkowo, albo ktoś oddaje odpady zielone lub nie. Odpady z żywopłotu też tak samo można rozdrobnić i położyć na kompostownik. Ale tak od razu podpowiem, że tak działa w całej Polsce.”

Członek Zarządu PEC Piotr Kurzyna: „ Dzień dobry Państwu. Dziękuję za zaproszenie. Tak przysłuchuje się tutaj tym obradom no i akurat w tym punkcie , tutaj jako wykonawca byśmy chętnie powiedzmy te zielone odpady przyjęli, bo jest to dla nas jakby jakiś zysk, bo to będzie wtedy płacone od tony. Dlatego tutaj należy się zastanowić nad tym punktem no oczywiście jaka będzie decyzja tutaj Urzędu Miejskiego to taką decyzję uszanujemy i w tej sprawie musicie się Państwo tutaj zastanowić jak to zrobić tak żeby po prostu gmina płaciła jak najmniej tych właśnie kwot. Natomiast tutaj jeszcze w poprzednim punkcie było na temat unieważnienia przetargu. Chciałbym powiedzieć, że myśmy startowali w siedmiu przetargach z czego dwa żeśmy tutaj wygrali. Dlatego chciałbym powiedzieć, że w innych gminach były takie unieważnienia przetargu. Natomiast cena za tonę nie spadała. Było to sztucznie robione w ten sposób, że cena za tonę pozostawała ta sama, natomiast ilości w tych przetargach się zmieniały, dlatego cena za tonę zostawała taka sama a cena końcowa ona była troszkę niższa. Także myślę, że tutaj odnosząc się do tego przetargu jako wykonawca mamy taką właśnie tutaj opinię. Co tutaj jeszcze można powiedzieć? No, ja też jestem tak samo jako mieszkaniec. Też jest po prostu tutaj jako mieszkaniec będę musiał płacić i to nie jest zależne jakby tutaj od spółki to są po prostu nie tylko koszty tutaj nasze, ale są koszty zewnętrzne, które na to się składają. To jest wzrost opłat środowiskowych, a oczywiście ten system musi się zbilansować. Wszystkie te rzeczy, na przykład butelki, tworzywa sztuczne one są naprawdę bardzo drogie przy oddawaniu na jakiś skup i dlatego tutaj naprawdę koszty recyklingu są bardzo drogie. Także dziękuję bardzo”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Dziękuję bardzo Panie Piotrze, czy ja dobrze zrozumiałem, że mówił Pan o tym, że chętnie byście przyjęli te zielone, czyli co mieszkaniec ma kompostownik, ma zniżkę a w momencie gdy zawiózł by jakieś takie większe zielone odpady, to by za to miał zapłacić jakąś stawkę jaką byście ustalili? Płaciłby za to, czy to tak czy ja dobrze zrozumiałem”?

Członek Zarządu PEC Piotr Kurzyna: „Jeszcze musimy porozumieć się z gminą, jakby to miało się odbywać. Oczywiście my jako spółka, deklarujemy taką chęć po prostu przyjęcia tych odpadów, jeżeli to by miało być za dodatkową opłatą, bo oczywiście są również koszty naszego wywozu i utylizacji także tutaj możemy jakby oddzielnie to za faktuować, także my akurat możemy chętnie tego się podjąć, dlatego to tylko jeszcze będzie musiała być tutaj kwestia ustalenia z gminą. Bo nie może być też tak, że mieszkaniec będzie płacił dwukrotnie, raz za kompostownik, a później jeszcze za odpady, które będą dwukrotnie jakoś opłacane”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Ja to w zupełnie innej sprawie. Chciałbym poprosić po głosowaniu nad tym punktem o taką dziesięć minutową przerwę techniczną dla radnych”.

Radna Urszula Jabłońska: „Ja jeszcze troszkę drążąc ten temat, to czy te zapisy w regulaminie nie powinny być precyzyjne? Bo pytanie Pana Piotra Pułkośnika jest jak najbardziej słuszne tak, czyli każdy czytając regulamin powinien mieć jasność w temacie. Czyli to co powiedział Pan Burmistrz tak jest zgodne z przepisami, bo jak rozumiem pewnie trzeba to doprecyzować. A teraz odpowiedź ze strony PECu no troszkę to jakby zmienia. Mieszkaniec powinien mieć precyzyjną informację, ma kompostownik ma u siebie zbierać, jeśli chce oddać do PSZOKu no to pewnie odpłatnie tak, ale czy to nie powinno być uregulowane w regulaminie”?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Tutaj wyszła sytuacja, że pytamy z dwóch stron. Z jednej strony pytamy ze strony mieszkańców, żeby było jak najtaniej, a wtedy pytamy spółkę, która będzie odwoziła te odpady, czy oni nie chcą dodatkowych pieniędzy? Każdy prezes powie, chcemy tylko wiąże się z tym, że rośnie koszt systemu, a przez to jest rośnie cena na mieszkańca, Proszę Państwa. Oczywiście, że tu jest jednoznaczne albo jedno wybieramy albo drugie. Moim zdaniem tutaj pytanie wykonawcy czy on chce więcej pieniędzy, zawsze odpowie tak”.

Radna Urszula Jabłońska: „Panie Burmistrzu, ale dlatego jest pytanie czy nie powinno być to doprecyzowane w regulaminie. To stąd moje pytanie właśnie”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Dokładny zapis brzmi: Wprowadza się możliwość kompostowania bioodpadów stanowiących odpady komunalne w kompostownikach przydomowych na terenie możliwości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi oraz zwalnia się właścicieli takich nieruchomości z obowiązku posiadania pojemnika lub worka na odpady. Moim zdaniem to jest jednoznaczne. Przecież nie jest obowiązek kompostowania, to jest przywilej. Moim zdaniem jest jednoznaczne nie, ale można to jakoś inaczej interpretować. Ja uważam, że jest to jednoznaczny zapis, ale no oczywiście państwa opinia”.

Radna Urszula Jabłońska: „Panie Burmistrzu to tylko o to chodzi, żeby później problemów nie było, bo ktoś się odwoła do zapisów prawa miejscowego, a regulamin jest takim prawem uchwalonym i funkcjonującym i możemy mieć problem. Więc warto może oczywiście procedujemy to ale jednak, by zważyć na to i gdzieś tam jeśli będzie trzeba doprecyzować to

jak najszybciej to proszę przeprocesować z sanepidem i skierować pod obrady następnej sesji. Ale jako zmianę oczywiście”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „To ja też to właśnie odbieram jako taką uwagę słuszną, bardzo konstruktywną. My mieliśmy uwagi z komisji dotyczące właśnie piesków. co będziemy sprawdzali jak najbardziej weźmiemy to pod uwagę. Także tu dziękuję serdecznie za uwagę Pani radna”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy są jakieś głosy w tym punkcie porządku obrad? Rozumiem, że więcej nie ma włosów? Wobec tego, Proszę Państwa zamykam tą dyskusję”.

Uchwała nr XXVIII/231/20 z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Łapy została podjęta głosami: za 11, przeciw 0, wstrzymujących się 10.

Ad. 14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości (Płonka Kościelna).

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Odczytuję projekt uchwały. Ta uchwała była procedowana na wspólnym posiedzeniu komisji. Proszę Pana przewodniczącego komisji, by wyraził opinię w tej sprawie. Otwieram dyskusję w tym punkcie porządku obrad. Akurat nie ma Pana Dariusza Wincenciaka, nie zgłasza się przynajmniej. Może Pan przewodniczący komisji oświaty Pan Leszek Gulewicz poda opinię komisji w tej sprawie. Pozytywna opinia komisji. Dziękuję bardzo Panie przewodniczący, tak jak mówię otworzyłem dyskusję w tym punkcie porządku obrad. Rozumiem że sprawa została wyjaśniona dosyć dogłębnie na posiedzeniu wspólnym komisji. Nie macie Państwo w tej sprawie jakiś uwag? Dlatego zamykam dyskusję”

Uchwała nr XXVIII/232/20 z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości została podjęta głosami: za 17, przeciw 0, wstrzymujących się 3.

Ad. 15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości (Uhowo).

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości, chodzi tym razem o Uhowo. Na początek odczytam projekt uchwały. I tu macie Państwo uzasadnienie, do tego sprawa, była również omawiana na posiedzeniu wspólnym komisji. Otwieram dyskusję. Proszę Pana przewodniczącego komisji oświaty o opinię w tej sprawie. Pozytywna opinia komisji. Otworzyłem dyskusję w tym punkcie obrad, proszę bardzo, słucham Państwa uwag w tej sprawie. Również została sprawa wyjaśniona na posiedzeniu wspólnym komisji. Wobec tego zamykam dyskusję i przystępujemy do głosowania”.

Uchwała nr XXVIII/233/20 z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości została podjęta głosami: za 17, przeciw 0, wstrzymujących się 4.

Ad. 16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości (ul. Harcerska).

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „I kolejny punkt porządku obrad, punkt szesnasty-Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości. Chodzi o

ulicę Harcerską. Na początku może przeczytam projekt uchwały. Sprawa była również omawiana na posiedzeniu wspólnym komisji. Proszę Pana przewodniczącego komisji o opinię w tej sprawie, Otwieram dyskusję w tym punkcie porządku obrad.-Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały”. Czy są jakieś uwagi”?

Radna Urszula Jabłońska: „Ja mam prośbę o wyjaśnienie tej kwestii, o którą pytałam podczas komisji. Pan Burmistrz miał zasięgnąć informacji”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Bardzo dziękuję za pytanie. W kadencji dwa tysiące piętnaście dwa tysiące osiemnaście podjętych zostało dwanaście uchwał, gdzie rada wyrażała Burmistrzowi Łap sprzedaż. Tylko w przypadku czterech była udzielana taka wcześniej opinia komisji i tylko i wyłącznie w przypadkach, gdy wnioskodawca występował o to i to wnioskodawca miał pokrywać koszty podziału. Jest to naturalne, ponieważ nikt nie chciał doprowadzać do takiej sytuacji, że ktoś z naszych tam mieszkańców czy ktoś z zainteresowanych osób wydałby swoje pieniądze, a potem by się okazało, że rada z jakiegoś powodu nie wyraziła na to zgodę. W tej kadencji jest identyczne, jeżeli sobie Państwo przypominają, jest ten sam schemat ulica Nowa chyba w tamtym roku mieszkaniec wystąpił o prośbę, żeby niezagospodarowaną część pasa drogowego kupić. Zadeklarował, że też sam jest w stanie pokryć tutaj koszty podziału. Komisja wyraziła opinie. Wtedy on za swoje pieniądze dokonał podziału, potem była dopiero procedowana uchwała. Także Pani Urszulo, nic się nie zmieniło. Procedujemy identycznie jak wcześniej, tylko tyle, że zapytania i opinie komisji są wyrażane w momencie, gdy ktoś może narażać swoje środki finansowe, a potem się okaże, że nie ma takiej zgody. Także dziękuję bardzo”

Radna Urszula Jabłońska: „Dziękuję bardzo, że Pan też doznał do tego tematu i w końcu precyzyjnie odpowiedział, a nie zapewniał że będzie tak występował dziękuję”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Ja tylko od razu powiem, Pani Urszulo, ja zapewniałem, że moim zdaniem, że było widać, że nie zmieniliśmy żadnej zasady i takiej zasady nie złamaliśmy. Dziękuję bardzo”.

Radna Urszula Jabłońska: „Wcześniej Pan zapewniał troszeczkę inaczej, ale teraz dociekliwość moja i Pana doprowadziła, że mamy jasną sytuację. Dziękuję”

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Czyli jak dobrze działa nasza współpraca, dziękuję Pani Urszulo”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Proszę Państwa, ja mam pytanie z tym projektem tej uchwały, bo już dzisiaj na początku sesji była mowa o tym, że ewentualnie o przeniesieniu ewentualnym targowicy i wskazuje wskazywało się wielokrotnie, że ten teren tutaj to byłby dobrym miejscem właśnie na przeniesienie targowicy. Panie Burmistrzu, czy ten teren, który ewentualnie miałyby się znajdować ta targowica, to ten, o którym była dyskusja, graniczy z tą działką, która jest zaznaczona na tej mapce”?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Odpowiem, jeżeli jedziemy tą drogą obok, jeżeli wjeżdżamy od ulicy Harcerskiej i między tą firmą transportową a obecnym zakładem Biuro i Meble, to my w tej chwili procedujemy uchwałę dotyczącą możliwości zbycia tylko i wyłącznie tej działki po lewej stronie, na której obecnie znajduje się skup złomu”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Tak, moje pytanie brzmiało czy ta działka graniczy z tamtą działką, o której była wcześniej mowa, by którą ewentualnie była mowa o zagospodarowaniu na targowicę”?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Tak, graniczy bo teren, o którym była mowa o targowicy jest po prawej stronie drogi”.

Radny Piotr Pułkośnik: „No właśnie, a w związku z tym Panie Burmistrzu, a działki oznaczone numerem dwieście siedemdziesiąt siedem na pięćdziesiąt trzy, dwieście siedemdziesiąt siedem na dwadzieścia trzy, które są położone za tą działką przeznaczoną do sprzedaży, w tym momencie, gdy sprzedaje się ten teren, to tam nawet nie będzie dojazdu do tamtych działek, a tam te działki są, są puste i być może byłyby wykorzystane. Znaczy, ja jakby rozumiem tego Pana, który chce tam inwestować, który chce tam coś robić. Oczywiście, że to jest jak najbardziej wskazane, natomiast czy to nie będzie przeszkadzało w przyszłości nam, jeżeli no trzeba będzie podjąć taką decyzję związaną ze zmianą lokalizacji targowiska, czy to wtedy nie będzie za późno, że teraz, teraz sprzedamy tą działkę, a później się a później się okaże, że kurczę, no, może jednak niepotrzebnie sprzedaliśmy tą działkę”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Już momentik, już otwieram mapę. Może odpowiem na pierwszą część pytania. Dojazd jest oczywiście, bo jak Państwo widzą nasza droga nasza dobiega do końca tej działki. To jest oczywiście Państwa decyzja tutaj, a ja uważam, że ten przedsiębiorca zwrócił się do nas z prośbą, ponieważ planuje w jakiś tam sposób rozszerzyć swoją działalność i żeby z tego co pamiętam, to żeby złożyć, planuje złożyć jakieś wnioski o dofinansowanie i tam czy w jednym warunków, czy po prostu ten właściciel chciałby, żeby już dysponować własnością tego terenu, ale oczywiście decyzja należy do Państwa. Utrudnienia dojazdu żadnego nie ma to jest to najemca od wielu lat w tym miejscu wiemy o kogo chodzi. Ale oczywiście mówimy tutaj o postępowaniu przetargowym także nie ma tutaj żadnej mowy o tym że ten Pan ma tutaj to kupić, tak, dziękuję”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Znaczy, ja się nie dziwię jakby inwestorowi, który jeżeli ma coś tam robić to że chciałby żeby to była jego własność jak by to jest oczywiste i rozumiem jego stanowisko natomiast mówię, czy to później nam nie przeszkodzi, jeżeli będziemy potrzebowali jakiegoś terenu, a wiemy, jak w Łapach jest z terenem, jak trudno jest w Łapach z jakimkolwiek terenem gminnym”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Proszę bardzo, czy są jakieś jeszcze prośby, dyskusje w tym punkcie porządku obrad? Rozumiem, że nie ma więcej uwag? Wobec tego zamykam dyskusję”.

Uchwała nr XXVIII/234/20 z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości została podjęta głosami: za 10, przeciw 1, wstrzymujących się 8.

Ad. 17. Sprawozdanie Burmistrza z pracy w okresie między sesjami.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Proszę bardzo, zapoznaliście się Państwo z materiałami. To sprawozdanie. Proszę bardzo, otwieram dyskusję w tym punkcie porządku obrad. Sprawozdanie burmistrza Czy Pan burmistrz chciałby coś dodać tym punkcie”?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Myślę, że Państwo dostali wyczerpujące informacje. W tej chwili wiadomo, kalendarium jest, ze względu na panującą sytuację ograniczone do tych spotkań, bezpośrednich jest bardzo mało”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Dziękuję bardzo, Panie Burmistrzu. Czy chcieliby Państwo zabrać głos w tej sprawie jeszcze? Jeżeli nie, to zamykam dyskusję w tym punkcie porządku obrad”.

Ad. 18. Informacja Przewodniczącego na temat interpelacji i zapytań zgłoszonych między sesjami.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „I tutaj od radnych wpłynęło kilka interpelacji, m.in. interpelacja Pana radnego Piotra Pułkośnika w sprawie wykazu wszystkich faktur związanych z zakupem przez Urząd Miejski usług transportowych, interpelacja Pana radnego Leszka Gulewicza dotycząca oświaty, interpelacja radnej Emilii Malinowskiej dotycząca wykazu złożonych wniosków o dofinansowanie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych, interpelacja radnego Piotra Łapszo dotycząca oświetlenia drogi wojewódzkiej, interpelacja radnego Piotra Łapszo dotycząca postępowania przetargowego, odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości. I pisma, które wpłynęło, to jest pismo od Pana Januskiewicza, doręczenie odbioru odpisu wyroku uchwały Rady Miejskiej w Łapach z dnia trzydziestego października dwa tysiące piętnastego roku. To są te pisma, jeżeli Państwo pozwolą, sprawdzę pocztę czy coś nie ma nowego, bo jak sprawdzałem rano to nic więcej nie było. Przepraszam to troszeczkę trwa. Na poczcie obecnie nic tutaj nie mam. Także do tej pory nic więcej nie wpłynęło tutaj do mnie, więc myślę, że do Rady Miejskiej w Łapach też nic więcej nie wpłynęło. Dziękuję bardzo”.

Radny Piotr Łapszo: „Panie przewodniczący, bo mówi Pan, że nie ma Pan nic na mailu. Ja dzwoniłem przed godziną temu do Urzędu Miejskiego, bo mieszkańcy to już dwukrotnie do mnie dzwoniли dzisiaj, że mają ostemplowaną petycję, czyli złożyli ją na sekretariatu Urzędu Miejskiego i dzwoniłem do sekretariatu Urzędu Miejskiego i tak, potwierdzono mi, że ta petycja dzisiaj wpłynęła. Mieszkańcy wysyłali też to na maila do Pana Burmistrza na sekretariat. Jeżeli to wpłynęło dzisiaj, to ja prosiłbym Pana Burmistrza, żeby Pan Burmistrz jeszcze raz poprosił sekretariat, żeby to zostało przesłane do Pana przewodniczącego i zostało odczytane, bo to jest bardzo ważne dla mieszkańców. Dostałem dwa telefony i obowiązkiem moim jako radnego jest stawienie się za mieszkańcami, bo na pewno wpłynęło. To zostało dzisiaj z rana złożone w urzędzie, więc dziwię się czemu jeszcze nie zostało przesłane do Pana przewodniczącego”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Jeszcze raz sprawdzę pocztę. Mówię, przez chwileczką sprawdzałem”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Tak, trafiło do mnie na pocztę pismo adresowane do Burmistrza Miasta i Gminy w Łapach. Jeszcze przejrzę, czy jest kierowane, żeby przekazać dla Pana przewodniczącego rady. Nie, nie widzę takiej adnotacji, więc jak najbardziej takie pismo otrzymałem i zapoznam się z nim”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Ja jeszcze raz sprawdzę, no skoro po prostu nie ma tam dekretacji, pewno tego nie dostałem. Nie mam właśnie więcej żadnych korespondencji”.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Chcę poinformować, że petycja, o której przed chwileczką mówił Pan radny Łapszo dotarła również do mnie, na maila. Tutaj mieszkańcy, którzy są reprezentowani przez konkretną osobę proszą o odczytanie tej petycji ze względu na fakt, że nie mają możliwości w żaden sposób uczestniczyć w obradach sesji Rady Miejskiej i tutaj jest

gorąca prośba, to mówił Pan radny Mojkowski podczas posiedzenia komisji w środę, ja również o tym mówiłem, że to jest bardzo taki ważny wątek, żeby jak najszybciej umożliwić mieszkańcom udział w komisjach czy udział w sesjach online. Tutaj może jakaś kwestia poczekalni weryfikacji, ale żeby to się pojawiło, bo w tej chwili, mówię, otrzymałem prośbę, żeby przedstawić to na forum Rady Miejskiej projekt tej petycji”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „To może Panie Leszku, Pan ją odczyta po prostu, nie wiem no bo ja w tej chwili nic nie mam”.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Sprawa dotyczy tej sytuacji, która była omawiana już podczas komisji, jest to już petycja podpisana prawda, bo wówczas była kwestia, że nikt jej nie podpisał. Natomiast jest to petycja podpisana przez reprezentanta mieszkańców miejscowości Uhowo Panią Barbarę Piekut, która wyraziła swoją zgodę, aby tutaj publicznie mówić, kto tą petycję podpisał. I ona jest tak jak tutaj było powiedziane, skierowana do Burmistrza Miasta i Gminy Łapy. I pozwolicie państwo, że tylko nabiorę tchu, napiję się wody i ją za chwileczkę odczytam, dobrze? Za może dziesięć sekund, piętnaście”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Proszę Państwa, chciałbym się odnieść do dyskusji, która odbyła się na poprzedniej sesji. Pan Szustak wypowiedział pewne słowa, których no uważam, że nie powinien powiedzieć. Zostało to zapisane w protokole, ale w protokole zapisane zostało zupełnie inaczej i uważam, że w tak ważnym aspekcie powinno się pisać tak jak powiedział Pan Szustak bo w protokole zostało zapisane, że powiedział, że podczas kadencji dwa tysiące dziesięć dwa tysiące czternasty Pan radny Pułkośnik otrzymywał dodatkowe pieniądze na stowarzyszenie, gdzie inne stowarzyszenia nie otrzymywały takich, takich funduszy. Natomiast Pan powiedział że jeszcze Pan korzystał z innych pieniędzy czy tak nie Uczniowski Klub Sportowy, tylko Pan Piotr Pułkośnik korzystał z innych pieniędzy, co jest nieprawdą. Proszę Państwa, efektem pracy UKS Narew Łapy jest to, że w tej chwili mamy ponad osiemdziesięciu uczestników systematycznie trenujących, ćwiczących. Także niech to będzie takim dowodem, że wykonujemy dobrą pracę i jeżeli jakieś dodatkowe pieniądze pozyskujemy, to na pewno pozyskujemy to dla tych dzieci. Również w protokole nie pojawił się zapis, w którym Pan Szustak mówił tak Technikum Mechaniczne przedstawiło fakturę na autokar dla judoków. Proszę Państwa, to nie może być prawda, ponieważ nie Technikum Mechaniczne Panie Szustak, tylko Zespół Szkół Mechanicznych, nie mogło przedstawić żadnej faktury, ponieważ autokar był zakupiony z PFRONu, więc w żadnej opcji nie może wystawiać Zespół Szkół Mechanicznych faktury. Ja, Proszę Państwa, wystąpiłem z interpelacją i uzyskałem odpowiedź. Interpelacja moja była następująca. Poproszę o wykaz wszystkich faktur wraz z ich kopiami związanymi z zakupem przez Urząd Miejski w Łapach usług transportowych w latach dwa tysiące dziesięć dwa tysiące czternaście. To był punkt pierwszy i punkt drugi, wykaz wykorzystania autobusu gminnego oraz busa w latach dwa tysiące dziesięć dwa tysiące czternaście poza przewozem dzieci związanych z dowożeniem ich do szkół. Otrzymałem odpowiedź na tą interpelację. Na pewno Panie pracujące tam musiały się dużo napracować, ponieważ no to jest obszerny dokument i Proszę Państwa, z tego dokumentu wynika tak, że dziewięćdziesiąt pięć pozycji o wynajęciu busa, autokaru i z tych przejazdów może powiem tak kto korzystał. Orkiestra, zespoły folklorystyczne, koła gospodyń wiejskich, ŚDS, przedszkole, MOPS, Umieć Pływać uczniowie, harcerze, poczty sztandarowe, zuchy, Urząd Miejski, CKP, Dom Kultury, uczniowie, nauczyciele uroczystości patriotyczne, straż i Pogoń. Ani razu nie ma Uczniowskiego Klubu Sportowego. Czyli Panie

Wiesławie, jeżeli gdzieś tam coś świta, to proszę najpierw sprawdzić informacje a później oficjalnie o tym mówić, dziękuję bardzo”.

Radny Wiesław Szustak: „Witam Państwa serdecznie, akurat chciałem się odnieść do wypowiedzi Pana radnego Piotra Pułkośnika. Oczywiście ja to podtrzymuje dalej, to Proszę Państwa, akurat i wystąpiłem z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej. Oczywiście jeszcze o uzupełnienie po raz drugi i czekam na odpowiedź i dopiero się w ten czas odniosę, ale to może być skutkiem tego, że jeszcze PFRON na pewno jeszcze faktury, w ten czas, w ten czas nie wystawiał faktury. Znaczący wystawiał fakturę, nie wystawiał może faktury PFRON, ale to się sprawa wyjaśni jeszcze akurat i tak samo na forum publicznym to odpowiem dla Pana Piotra. Jak dostanę więcej troszeczkę informacji. Ja dobrze wiem, Pan Piotr dobrze wie, także mówię, jeszcze poczekamy, dziękuję bardzo”.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Petycja na podstawie artykułu drugiego z roku dwa tysiące czternastego pozycja tysiąc sto dziewięćdziesiąt pięć. Działając w interesie publicznym wnosimy o zajęcie się sprawą wypowiedzenia umowy o pracę instruktora Wiejskiego Domu Kultury w Uhowie Pana Łukasza Romanowicza, który wyraził zgodę na przedstawienie publiczne swoich danych, przez Panią Dyrektora Domu Kultury w Łapach. Fakt ten niemile zaskoczył mieszkańców naszej miejscowości, ponieważ jesteśmy pełni uznania dla pracy, jaką wykonał do tej pory Pan Łukasz Romanowicz na rzecz rozwoju i upowszechniania kultury. Rodzice i dzieci są zbulwersowani tą wiadomością. Zastanawiamy się wszyscy, co było przyczyną tak nagłej decyzji Pani Dyrektora. Czy uprzedzenia osobiste, czy też rażąca naruszenie obowiązków pracowniczych przez Pana Łukasza. Mamy nadzieję, że okaże się to wielkim nieporozumieniem i zostanie jak najszybciej wyjaśnione a wypowiedzenie umowy o pracę cofnięte. Bardzo niemiła atmosfera panująca w Łapskim Domu Kultury została przeniesiona również do naszego Domu Kultury, który do tej pory charakteryzował się bardzo przyjazną atmosferą w stosunku do dzieci rodziców. Twórcą tej atmosfery był oczywiście Pan Łukasz Romanowicz, który organizował ciekawe zajęcia dla dzieci i rodziców. Dlaczego więc został tak surowo ukarany. Każdy pracodawca wie, że Kodeks Pracy przewiduje stopniowanie kar w przypadku przewinień pracowniczych i odzwierciedlenie tego faktu w dokumentacji osobowej pracownika. Uzasadnienie wypowiedzenia o pracę naruszeniem tajemnicy służbowej jest bardzo naciągniętym powodem i zakrawa na czystą kpinę. Tym bardziej, że od drugiego stycznia dwa tysiące jedenastego roku obowiązuje ustawa z piątego sierpnia dwa tysiące dziesiątego roku o ochronie informacji niejawnych, Dziennik Ustaw nr sto osiemdziesiąt dwa pozycja tysiąc dwieście dwadzieścia osiem likwidująca pojęcie tajemnicy służbowej, na którą powołuje się Pani Dyrektor. Pan Łukasz Romanowicz jest znaną i cenioną osobą nie tylko w Uhowie, ale również w Łapach, co potwierdza wiele pozytywnych opinii i wyrazów uznania. Oczekujemy następujących działań, przeanalizowania i oceny pracy podwładnej Pana Burmistrza oraz cofnięcia wypowiedzenia umowy o pracę i powrotu na to zajmowane do tej pory stanowisko przez Pana Łukasza Romanowicza. Prosimy o szybką realizację naszej petycji i potraktowanie jej priorytetowo ze względów czasowych, ponieważ w przypadku odwołania się do sądu pracy przez pana Łukasza Romanowicza i wygrania sprawy budżet Gminy Łapy zostanie narażony na dodatkowe koszty, co w czasie pandemii jest wielkim marnotrawstwem pieniędzy mieszkańców Gminy Łapy. W imieniu mieszkańców Uhowa podpisano Pani Barbara Piekut, adres też jest podany. Tutaj chciałbym poinformować, że pominąłem nazwisko ze względu na ochronę danych osobowych. Dlatego też nie wymieniłem nazwiska wcześniej. Taka krótka informacja, jako uzupełnienie tej petycji. Ta petycja, z tego, co mi przekazano, ja miałem w

tej sprawie dzisiaj dziesięć telefonów, aby to koniecznie tutaj przedstawić. Została wysłana również do większości radnych. Ja ją również prześlę do Biura Rady z prośbą o przekazanie wszystkim radnym. Dziękuję, no i tutaj jest również prośba, aby Panie radne z Uhowa zabrały głos w tej sprawie, ponieważ mieszkańcy, którzy oglądają w tej chwili sesję, chcieliby poznać opinię Pani Krystyny Grabowskiej, która wielokrotnie na forum Rady Miejskiej na komisjach, chwaliła pracę Pana Łukasza Romanowicza, jak również Pani Klary Iwacyk. Zostałem poproszony, żeby Panie poprosić oficjalnie o wypowiedzenie się na ten temat. Dziękuję”.

Radny Piotr Łapszo: „Serdecznie dziękuję, Panie przewodniczący. Panie Leszku, dziękuję za odczytanie tej petycji. Już mieszkańcy właśnie pisali tutaj dzwoniли w trakcie Pana czytania, że bardzo dobrze, że ktoś to odczytał, że nie wiedzieć czemu, ale Pan burmistrz nie chciał odczytać tej petycji, skoro wpłynęła, ja już to mówiłem na komisji. Ja uważam Pana Łukasza Romanowicza za bardzo dobrego pracownika, godnie reprezentował jednostkę i miał bardzo duży wpływ i ma dalej na lokalną społeczność Uhowa, co jest przełożone tym, że jest takie duże poparcie mieszkańców. Tu Pan Leszek nie wspomniał, bo tu mieszkańcy kazali mi też przekazać jak dzwoniли przed chwilą, żeby koniecznie powiedzieć, że są zbierane podpisy. Na tą chwilę jest około osiemdziesięciu do stu podpisów, a podpisy są cały czas zbierane. Ja przypomnę tylko Państwu, że Uhowo to największa miejscowość w Gminie Łapy, nie licząc Łap, ma ponad tysiąc pięćset mieszkańców więc to jest olbrzymi głos społeczności. Jeżeli Uhowo tak się tutaj zmobilizowało i walczy o jednego pracownika znaczy że ten pracownik naprawdę wywarł duży wpływ na całą lokalną społeczność, zintegrował ją. Tutaj rodzice, którzy dzwoniли, mówili, że najlepszy instruktor do pracy z dziećmi, więc moje pytanie jest takie, czemu zwalnia się dobrego człowieka. Takich ludzi w naszej gminie należy szukać ze świeczką, naprawdę na wagę złota. Każdy taki człowiek, który za minimalną krajową robi tak dobrą robotę. Ta sprawa pewnie będzie wyjaśniana, podejrzewam, że przez sąd więc ja tutaj, tak jak mieszkańcy pisali, że naprawdę Panie burmistrzu prosiłbym jeszcze raz przemyśleć tą decyzję, bo po co narażać gminę na niepotrzebne wydatki. Mówimy tutaj o tam o kilku tysiącach za nagrywanie sesji, że nie znajdziemy na nagrywanie komisji, że nie znajdziemy tych pieniędzy, a tutaj możemy za takie decyzje, które nie tylko godzą w prawa człowieka, ale też w prawa całej społeczności, to jeszcze narażają gminę na dodatkowe koszty. Naprawdę bardzo dziękuję, Panie Leszku, że Pan to przeczytał i też dwoma rękami podpisuję się pod tą petycją. Dziękuję bardzo”.

Radna Krystyna Grabowska: „Witam Państwa, zostałam wezwana do tablicy, dlatego powinnam zabrać głos. Odnośnie pracy Pana Łukasza Romanowicza ja nie raz wyrażałam swoje zdanie na komisjach bądź na sesji. I przedstawiałam bardzo tak rzeczywiście jak on pracował i jakie były organizowane imprezy, bo ja na ogół może ze względu tego, że bardzo blisko mieszkam Domu Kultury, często uczestniczyłam w tych imprezach, które przygotowywał Pan Łukasz Romanowicz. I dlatego nie wiem, co tam zaszło między bo nie byłam, nie jestem świadkiem jaka tam zaszła sprawa odnośnie pracodawca- pracownik, ale odnośnie oceny pracy, jestem no pełna podziwu, jak mógł zintegrować nasze społeczeństwo, to znaczy dzieci bardzo Ignęły na te wszystkie zajęcia. Zresztą nie tylko w Domu Kultury, ale i robił w ogóle w Uhowie takie no plenerowe imprezy, które żeśmy też tak samo się włączali, bo czy na przy organizacji sobótek, czy innych. No zawsze była nasza tam pomoc mile widziana. Poza tym, przy przygotowywaniu dożynek, no to my współpracowaliśmy bardzo dobrze, także odnośnie pracy, nic nie mam do zarzucenia dla pana Łukasza. Zawsze dało się się dogadać odnośnie sali czy pomocy. Także nie będę się powtarzała, bo dużo słów już

padło, ale na pewno radni pamiętają te wszystkie moje wystąpienia odnośnie pracy Pana Łukasza, także dziękuję Państwu bardzo”.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Zwrócono się do mnie, jako do Przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu. Po drugie prośba o zabranie głosu przez Panie radne tutaj, żeby prawda wyrazić swoją opinię, to też jest prośba mieszkańców Uhowa, że to tylko przekazuje i również dopowiem te rzeczy, które mówił Pan radny, że oczywiście ja zapomniałem o tym wspomnieć, że są dołączone do tej petycji oryginalne listy, są nawet prośby dzieci, to wszystko zostało złożone do Urzędu Miejskiego w Łapach. Jest również pewna strona na Facebooku. Nie chciałbym tutaj robić reklamy, która również opisuje pracę pana Łukasza. Dziękuję”.

Radna Klara Iwacyk: „Nie wiem jaka przyczyna dokładnie była zwolnienia Pana Romanowicza, dlatego trudno mi coś na ten temat powiedzieć. Uważam, że skoro Pani dyrektor podjęła taką decyzję, to być może miała jakieś powody. Nie mogę ingerować w decyzje Pani dyrektor, dziękuję”.

Radna Barbara Ekiert: „Ja w takim razie jakby mam zapytanie do Pana Leszka, czy tak pierwsza rzecz. Czy ma Pan jakby nie wiem kserokopie, czy pismo z jakiego powodu została ta umowa wypowiedziana, tak jaki powód został dokładnie objęty w wypowiedzeniu, żebyśmy też jakby mogli wiedzieć tak, bo ja wydaję mi się, że takie kwestie merytoryczne i takie, które mówią o tym, czy my jesteśmy kompetentni do robienia takich akcji i jakby tutaj bycia takimi dobrymi wujkami i ciociami w kwestii, gdzie nie mamy kompetencji, to już jakby wyjaśniłam na komisji. Pierwszą rzeczą merytoryczną to jest to, że jako radni nie mamy takich kompetencji, żeby ingerować między pracodawcę a pracownika, ale jeśli już jakby została odczytana petycja i wszystko no to w dalszym ciągu my jak przynajmniej ja nie znam powodu, dla którego Panu wypowiedziano tą umowę, więc jeśli Pan zamiast odwołać się najpierw może do pracodawcy bo taka forma też istnieje i forma jakiegoś porozumienia. Poprosił mieszkańców o ratunek, no to jakby też powinien wszystkim odczytać jaki jest powód, że bym przynajmniej wiedziała tak, chociaż w dalszym ciągu kwestia tego, czy mamy prawo, czy mamy kompetencje ingerować nie jest jakby oczywista. Mamy przecież w radzie jakby kilka osób, które też są pracodawcami i między innymi no przepraszam, że się zwrócę do Pana dyrektora Wincenciaka, czy Pan sobie wyobraża, że radni powiatowi narzucaliby Panu, czy Pan takiego nauczyciela to może zatrudnić czy nie może, czy jak by Panu wypowiedział umowę, czy radni robiliby jakąś akcję, żeby jego bronić tak bo ja osobiście nawet nie znam Pana i nie mam jakby nic przeciwko temu i wierzę wszystkim słowom, mówiącym o tym, że jest Pan świetnym organizatorem i animatorem, ale to jest jakby jedną rzeczą to jest wykonywanie przez Pana pracy w zakresie swoich obowiązków, a inną rzeczą jest jeszcze to, że Pan jest pracownikiem, który ma swoich przełożonych i relacje z przełożonymi. I jakby tutaj umowa o pracę obejmuje również ten zakres, bo każdy pracodawca musi jakby mieć poczucie, że pracuje z ludźmi, z którymi się rozumie, z którymi wspólnie tworzą jakąś wizję danej jednostki i wspólnie organizują. Przecież Dom Kultury w Uhowie co prawda jest jakby w oddzielnym miejscu, ale nie jestem tutaj sam ma się swojego przełożonego no to trzeba jakby też myśleć o tym że te relacje muszą być poprawne tak. A w dalszym ciągu jakby mówię skoro o tym też, to mam to wspominając mam na myśli że nie znamy konkretnego powodu dla którego Panu wypowiedziano tą umowę. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Była prośba mieszkańców Uhowa o odczytanie tego. Pan przewodniczący komisji oświaty zrobił to i to wszystko. Nie wiem, czy Pan Leszek ma, czy Pan przewodniczący ma te pismo dotyczące wymówienia, ale była prośba taka, że właściwie zostało to zrobione”.

Radny Wiesław Szustak: „Panie przewodniczący miałbym do Pana taką prośbę, żeby Pan naprawdę nie zwracał uwagi dla Pani Basi i dla innych radnych akurat tak jak dla Pana Stasia i żeby Pan traktował równo radnych i Panie radne, tak jak Pan traktuje radnych i Panie radne z Klubu PiS. Naprawdę proszę Pana, bo to da się słyszeć tak jak Pan akurat traktuję Panią Basię, nawet Pan przerywa dla niej, zaczyna Pani Basia mówić, a Pan przerywa. Nie da Pan nawet dokończyć dla Pani Basi swojej wypowiedzi to jest naprawdę przykre i proszę Pana bardzo jako przewodniczącego, jak Pan prowadzi obrady, żeby Pan naprawdę to miał pod uwagę. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Przepraszam oczywiście, ale staram się Państwa zmusić do tego, żebyś się merytorycznie bez żadnych takich złośliwych uwag, bo to jest naprawdę niepotrzebne zupełnie, niepotrzebnie podkręcamy tą atmosferę zupełnie niepotrzebnie. Miało być to odczytane, zostało odczytane. I to chyba wszystko, co tu więcej można dyskutować”.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Proszę Państwa, jeszcze raz powtórzę. Zostałem poproszony przez mieszkańców, którzy ze względu na pandemię nie mogą uczestniczyć w posiedzeniu dzisiejszej Rady Miejskiej, jak również posiedzeniu komisji. Odczytałem te pismo, nie odnosiłem się do niego zupełnie prawda. Nie mówiłem o jakikolwiek, prawda tutaj kwestii wyjaśnienia tej sprawy, bo to jest tak jak Pani powiedziała, Pani Ekiert, kwestia między pracownikiem, a pracodawcą. Także to jest ta ważna rzecz i nazywanie tego hucpą głosu mieszkańców Uhowa, który przypominam tak jak tutaj była mowa osiemdziesiąt pod tą petycją podpisało jest co najmniej niewłaściwe. Dziękuję”.

Radny Piotr Łapszo: „Pani radna Ekiert, Pani Barbaro, tu nikt nie wchodzi w kompetencje pomiędzy pracodawcą, a pracownikiem. To jest wola mieszkańców, a przypominam, że my jako radni jesteśmy tu z woli mieszkańców, więc mamy przekazywać ich wolę. Mieszkańcy zgłosili się do radnych, więc radni przekazują to, co mieszkańcy chcą, tak jak tu bardzo dobrze pan Leszek Gulewicz powiedział, jest pandemia mieszkańcy nie mogą uczestniczyć, bo podejrzewam, że czas poza pandemią i sesja odbywała się na terenie inkubatora przedsiębiorczości to tłumnie by ci mieszkańcy przybyli. Tych podpisów jest osiemdziesiąt do stu około w tej chwili, a dostałem informację, że podpisy są zbierane, będą cyklicznie dostarczane do Urzędu Miejskiego i nikt nie wchodzi w te kompetencje. To mieszkańcy współpracują z tym instruktorem nie ja jako radny więc naprawdę warto wysłuchać mieszkańców, co mieszkańcy mają do powiedzenia, bo mieszkańcy będą dalej a my jako radni możemy za trzy lata wszyscy nie być tutaj obecni na sesji, a mieszkańcy w Uhowie dalej będą mieszkać, w Łapach też dalej będą mieszkać jeżeli państwo chcą ja otrzymałam takiego maila z tym odpisem tego wypowiedzenia umowy o pracę pana Łukasza. Jeżeli jest taka wola radnych i jest informacja od pana Łukasza, żeby, że jeżeli jest możliwość przeczytania tego, że jeżeli jest wola radnych w tej chwili, że chcieliby się z tym zapoznać, ja to mogę w tej chwili przeczytać, to prosiłbym teraz w tej chwili o informację od radnych, czy chcieliby posłuchać tego, to jest jedna strona A4. Proszę bardzo, słucham głosu radnych”.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Nie będzie naruszenie tajemnicy służbowej? W tym momencie uważam, że to nie powinno zostać odczytane”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Proszę bardzo Panie radco o opinię w tej sprawie, czy możemy odczytać za zgodą oczywiście osoby zainteresowanej”.

Radca Prawny: „Szanowni Państwo, chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę, że rolą rady jest zajmowanie stanowiska w sprawach o charakterze publicznym. No i to jest pierwsza moja uwaga. Druga oczywiście w trakcie prowadzenia tej sesji, nagrywania i wypowiadając się na jej szczególną uwagę powinniśmy zwrócić na ustawę o ochronie danych osobowych i na wytyczne w tym względzie udostępnione przez urząd ochrony danych osobowych, który wielokrotnie się w tych kwestiach wypowiadał, wskazując, że dane dotyczące osób fizycznych, prywatnych podlegają szczególnej ochronie. Również może być tutaj uwaga do czynienia z naruszeniem dóbr osobistych jednej woli bądź drugiej strony. Przede wszystkim chciałem zwrócić Państwu uwagę, że takie odczytywanie dokumentów, które ewentualnie później będą gdzieś wykorzystywane być może gdzieś w postępowaniach przed urzędami, instytucjami, to wskazywałoby trochę raz na brak profesjonalizmu, a dwa mogłoby rodzić tutaj rodzaj naruszenia dóbr osobistych, więc ja jeśli chcecie Państwo posłuchać mojego własnego zdania, to oczywiście wstrzymał bym się z odczytywaniem treści wypowiedzenia publicznie. Dziękuję bardzo”.

Radny Piotr Łapszo: „Oczywiście rozumiem, czyli takim wypadku, jeżeli ktoś jest zainteresowany tak jak tej Pani Barbara Ekiert jest zainteresowana, więc ja tu nie będę polecał, ale ewentualnie może Pani skontaktować się z jednostką lub ewentualnie z tą osobą, która była zwolniona, więc wtedy będzie mogła Pani zapoznać się z treścią tego dokumentu, więc ja tego nie będę odczytywał jeżeli taka jest wola rady, dziękuję bardzo”.

Radna Barbara Ekiert: „No, więc tak jakby mówiąc o tym Pan Leszek Gulewicz powiedział, że ja użyłam słowa hucpa mając na myśli mieszkańców, to chyba oczywiście jest to Pana prywatna interpretacja i manipulacja. Ja mówię o przedstawieniu, które urządzają Państwo, bo przed chwileczką Pan radca prawny potwierdził fakt, że nie jest to kompetencją rady tak, a cały czas jakby Pan Leszek stwierdził, Pan wypełnił wolę mieszkańców, odczytując tylko. Nie, nie tylko Pan jeszcze również poprosił o wypowiedź Panie, które mieszkają w Uhowie tak i jakby czyli jest to taki rodzaj prowokacji do dyskusji, do wyrażenia własnego zdania. Czyli nie tylko chodziło o to, żeby odczytać i koniec kropka, choć jakby w dalszym ciągu nawet uważam kwestia odczytania Pan jako radny i wiedzący, że nie jest to kompetencją nas jako radnych powinien mieszkańcom, jakby powiedzieć. Proszę Państwa, Pan ma możliwość odwoływać się do sądu i jakby to jest najlepsza droga, najlepsza forma. Może złożyć skargę do Inspekcji Pracy tak jeśli bo nikt tak do końca nie zna jakie są relacje między pracownikiem i pracodawcą jak ciągle powtarzam tylko o tej relacji, bo akurat jestem kadrową i jakby rozumiem takie kwestie. Nie mam żadnych ani informacji, czy to dobrych, czy to złych. Oczywiście cały czas dobre, słysząc tutaj to co pani Krysia też mówiła o pracy tego Pana. Jedną rzeczą jest wykonywanie przez niego swoich obowiązków, a inną rzeczą jest relacja ze swoim pracodawcą. I teraz no to jest jakby kwestią, dlaczego mamy ludzi i mieszkańców że my mamy moc sprawczą jakąś, która może wpłynąć na to że Pan zostanie przywrócony do pracy. My nie mamy takiej mocy sprawczej i to usiłowałam Państwu wytłumaczyć, jakby na komisji, ale w dalszym ciągu jakby Państwo uważają, że im większe widowisko się zrobi, im więcej szumu wokół tej sprawy, to a nóż widelec to pomoże Panu nie

wiadomo. A może to zaszkodzi tak, może gdyby Pan zaczął od tego, że najpierw odwołał się do pracodawcy i jakby próbował się porozumieć jest coś takiego jak mediacja. Nie wiemy o tym, bo nie jest, bo jeśli nawet że tak powiem, są osoby, które mają jakąś informację, jest to informacja tylko z jednej strony, jednej strony, która czuje się pokrzywdzona, czyli Pana. Drugiej strony jakby nie wiemy, a taką rzecz może badać tylko sąd pracy tak ewentualnie nie wiem jak Inspekcja Pracy, kontrola jakaś czy coś takiego, ale nie my radni. My nie mamy i teraz w Państwa wystąpienie i odczytywanie tego to nazwałam właśnie takim teatrem, a nie głos mieszkańców, mieszkańcy mają prawo tego nie wiedzieć, że radni nie mają takich kompetencji i takiej mocy sprawczej, żeby przywrócić Pana do pracy. Taką moc ma sąd pracy. I proszę nie wkładać mi w usta słów, których nie powiedziałam. Dziękuję”.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Pani Barbaro, pozwolę sobie odczytać teraz smsa, który otrzymałem. Ten sms oczywiście mogę Pani pokazać, żeby był to dowód. Mieszkańcy Uhowa zwrócili się do burmistrza. Pani Ekiert obraża mieszkańców Uhowa, nazywając hucpą żądamy przeprosin. Jeszcze raz powtarzam ten sms jest u mnie w telefonie, jestem Pani w stanie go oczywiście pokazać. Także to nie była żadna manipulacja i tylko Pani przekazuje. Po drugie jeszcze raz powtarzam, ja nie oceniałem, nie wchodziłem w jakiegokolwiek dyskusję. Zostałem do tego zobligowany. Jeszcze raz powtarzam, że względu na brak możliwości wypowiedzenia się mieszkańców podczas obrad sesji, czy podczas obrad komisji, także to żaden teatr. Jeśli chodzi o trzecią kwestię Panie radne nie musiały zabierać głosu, ja tylko przekazałem prośbę, która do mnie dotarła. Natomiast to czy Pani Krystyna, czy Pani Klara zabrały głos, to tylko i wyłącznie zależało od nich. Ja tylko tą prośbę przekazałem. I na tym kończę, nie będę wchodził w żadną polemikę. Uważam, że to już zostało chyba wyjaśnione”.

Radny Piotr Łapszo: „Dziękuję za głos Panie przewodniczący. Ja to potwierdzam też, bo też dostałem w tej chwili smsa od mieszkańca Uhowa i jest napisane bardzo podobnie, że mieszkańcy Uhowa nie są hucpą bo Pani radna obraża teraz mieszkańców Uhowa, więc ja też mam tego smsa. Mogę Pani pokazać. Ja też to tak to odebrałem. Więc proszę Państwa, powiem Państwu tak, my nie wchodzimy w żadne kompetencje, Pani radna Ekiert, my nie wchodzimy w kompetencje. My nie każemy nikogo przywracać. Czy Pani rozumie, że Pan radny Gulewicz odczytał tylko petycję od mieszkańców? To nie są słowa Pana Gulewicza, to nie są moje słowa. To słowa mieszkańców i gwarantuję Państwu, że jak wrócimy do standardowych obrad na sali w inkubatorze, to ci mieszkańcy przyjdą i zgodnie ze statutem gminy Łapy, Przewodniczący Rady Miejskiej po wyczerpaniu wszystkich głosów radnych będzie musiał udzielić głosu mieszkańcom. Więc ja myślę, że ta dyskusja tutaj nie ma w tej chwili żadnego miejsca. Po prostu mieszkańcy przyjdą i wtedy będą mogli Państwo po prostu mieszkańcom prosto w twarz powiedzieć, że są hucpą. Dziękuję bardzo”.

Radna Barbara Ekiert: „Wydaje mi się, że już jakby odpowiadając Panu Gulewiczowi to wyjaśniłam, że nie miałam na myśli żadnych mieszkańców, bo tak jak powiedziałam mieszkańcy mają prawo nie wiedzieć, jakie kompetencje mają radni tak. Ale gdyby do mnie mieszkańcy się zwrócili, ja po prostu bym powiedziała mieszkańcom w jaki sposób możemy poradzić Panu, gdzie może szukać pomocy, ale niestety, że nie jest kompetencją, nie mamy takiej mocy sprawczej, jeszcze raz się powtarzam, więc jeśli oczywiście mieszkańcy, jeśli zakładam, że to mieszkańcy tak odebrali, że ja w taki sposób ich nazwałam, to oczywiście, że przepraszam, bo na pewno nie było moją intencją i nie określiłam tym Państwa. Określiłam zachowanie radnych, którzy mają Państwa i mówią i że mają taką moc sprawczą, że mogą

coś zrobić w tej sprawie. A ja po prostu powiedziałam, jak jest zgodnie z prawem według moich informacji, mojej wiedzy i doświadczenia w tej dziedzinie. Dziękuję bardzo”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Proszę Państwa, nie chodzi tutaj o jak to pani Ekiert powiedziała moc sprawczą, tylko chodzi o problem, problem mieszkańców Uhowa. Problem, który uważam, że powinniśmy o takich problemach rozmawiać. To są nasi wyborcy. I również Pani Ekiert powiedziała, że to Pan przewodniczący zgłosił się do mieszkańców Uhowa. Nie Pani Ekiert, to mieszkańcy Uhowa zgłosili się do Pana Leszka Gulewicza, przewodniczącego komisji oświaty z tym problemem. I Pan Gulewicz oczywiście jako przewodniczący na ich prośbę odczytał to. Nie zrobił nic niewłaściwego. Dziękuję”.

Radna Barbara Ekiert: „Ja tylko chcę powiedzieć, że ja nie powiedziałam, że Pan Gulewicz się zwrócił do mieszkańców. Absolutnie nie użyłam takiego stwierdzenia. Dziękuję”.

Radny Dariusz Wincenciak: „Chciałbym odpowiedzieć Pani Basi Ekiert odnośnie tej kwestii, jak dyrektor się czuje czy dyrektor zasięga. Więc ja nie byłem w takiej sytuacji, żeby zwalniać kogoś i mieć z tego tytułu jakieś problemy. Jest to na pewno trudna decyzja dyrektora i to jest dyrektora decyzja. Oczywiście, jeżeli to jest zwolnienie tak z perspektywy czasu, zwolnienie które jest niewłaściwe, może niewłaściwe w sensie takim dla pracownika, że wymaga zwolnienia go z innego paragrafu, który jest dla niego niezadowolający na pewno jest to trudne i no wymaga przeprowadzenia rozmowy, jak również poinformowania organu prowadzącego w moim przypadku jako szkoły. Jeżeli mam sytuację, że mam kilku nauczycieli, założmy do zwolnienia. No to ja muszę poinformować organ, że będę zwalniał i muszę określić i opracować procedury do tego także to jest inna bajka. A tutaj w sumie powiem szczerze, że nie wiemy tak naprawdę na czym stoimy i dlaczego ten Pan został zwolniony tylko tyle wiemy, że został zwolniony. Tyle, dziękuję”.

Radna Klara Iwacyk: „Ja mam takie pytanie przecież jak była komisja w środę to była obecna Pani dyrektor była obecna na komisji i trzeba było dla niej zadać jakieś konkretne pytania w sprawie tego zwolnienia. Byście może się Państwo i ja, i wszyscy Państwo byśmy może dowiedzieli się dlaczego tak się stało, że akurat Pani dyrektor zwolniła Pana Łukasza. Dziękuję”.

Radna Barbara Ekiert: „Panie dyrektorze, dziękuję, że Pan jakby tutaj odniósł się tylko, że podał Pan przykład taki troszkę nieadekwatny do tej sytuacji, bo Pan mówi, że w sytuacji, kiedy ma Pan do zwolnienia kilka osób musi Pan opracować specjalne procedury. Oczywiście czasami są zwolnienia dotyczące tak zwanej ustawy nie dotyczącej pracowników tak bo jakieś są sytuacje ekonomiczne czy jakieś inne względy i wtedy musi Pan poinformować swój organ. Natomiast jeśli jest to jednostkowa sytuacja, bo jest jakiś powód, dla którego zwalnia Pan pojedynczego pracownika, no to jakby Pan bierze pełną odpowiedzialność za to tak i jakby jest Pan świadomy tego, że wręczając takie wypowiedzenie musi Pan liczyć się z tym, że pracownik, jeśli poczuje się, że no, że jakby niesprawiedliwie go potraktowano, czy nie zgadza się z zarzutami to odwoła się do sądu i jakby no chodzi mi o to właśnie, jakby się Pan czuł w takiej sytuacji, gdyby Pan był przekonany o tym, że to jest właściwy krok, że Pan zachował się zgodnie ze swoją wiedzą i ze swoim stanowiskiem, że musiał Pan podjąć taką decyzję a ktoś tutaj jakby z boku głowy, że Pan zachował się niewłaściwie czy coś takiego. To tylko chodziło mi o taką sytuację. Dziękuję”.

Radny Andrzej Rogowski: „Słuchajcie Państwo, dyskutujemy naprawdę już bardzo długo o tym, o czym praktycznie prawie nie mamy pojęcia. Pan Piotr, Pan Leszek, spełniście swoje obowiązki, jeśli chodzi o wypełnienie woli mieszkańców. Przedstawiliście ich petycje na forum naszej rady. My nie mając w tej chwili żadnych kompetencji, praktycznie poza tym też nie wiemy w ogóle jakiegokolwiek są podstawy zwolnienia, dyskutujemy już o tym długi czas. W nawiązaniu do tego, co Pani Basia mówiła odnośnie tej informacji, gdzie szukać jakieś pomocy, każde wypowiedzenie, każde kończy się taką klauzulą, ma Pan/Pani prawo w ciągu nie wiem, w tej chwili nie pamiętam siedmiu/czternastu dni do odwołania się do sądu pracy i myślę, że to w zasadzie powinno kończyć całą sprawę. My dyskutujemy tak jak powiedziałem nie mając żadnych kompetencji, nie znając żadnych podstaw zwolnienia tego pana. Dziękuję bardzo”.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Ja chcę podziękować Panu radnemu Rogowskiemu, który po prostu ujął to bardzo krótko i konkluzja jest taka. My tylko wypełniliśmy wolę mieszkańców. Czy ja wypełniłem, którzy mnie o to męczyli. Ja na tym kończę, dziękuję”.

Radny Stanisław Żochowski: „Proszę Państwa, w tamtej kadencji identyczna sytuacja była w dwójce. I coś się stało? Sąd pracy rozstrzygał tą sprawę. Tak żeśmy głośno było, było wiele dyskusji na radzie. Żeśmy chodzili na spotkania w szkole. Był spór no, po prostu był spór. Byli atakujący, by broniący, no ale sąd, sąd pracy rozstrzyga takie sytuacje, ale nigdy w życiu rada. I ja z perspektywy naszej, Niezależnych, którzy się zaangażowali w tą sytuację raczej bym, raczej bym proponował zamknąć ten temat. Poinformował, tak jak Andrzej Rogowski powiedział, że rada została poinformowana, a reszta nie jest w naszej kompetencji, tylko w kompetencji sądu pracy, bo my nawet nie wiemy uzasadnienia z jakiego punktu został ten Pan zwolniony. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy są jakieś głosy w tym punkcie porządku obrad? Jeżeli nie widzę, żeby to były jakieś zgłoszenia. Wobec tego, zamykam ten punkt, przechodzimy do kolejnego”.

Ad. 19. Wnioski i oświadczenia Radnych.

Radny Dariusz Wincenciak: „Panie przewodniczący ja w następującej sprawie. Kwestia dotyczy komisji, która ma odbyć się trzeciego grudnia o godzinie siedemnastej. To co Państwu przekazałem na posiedzeniu komisji, że jest taka propozycja, jak również wpłynął wniosek Pana burmistrza, aby na tej komisji poświęcić jeden punkt dotyczący metody właśnie naliczania składki za odpady. Także jeśli Państwo jesteście za tym, aby ta komisja była trzeciego grudnia o godzinie siedemnastej, to chciałbym potwierdzenia tego i byśmy już dzisiaj to zakleпали na trzeciego grudnia z tym punktem rozszerzonym właśnie to, co Pan burmistrz zwrócił odnośnie metody naliczania na odpady. Dziękuję”.

Radna Krystyna Grabowska: „Chciałabym w imieniu mieszkańców ulicy Sportowej podziękować za zagłosowanie tej pozytywnej dla nas uchwały odnośnie wykupu ziemi od parafii i wykonanie tej ulicy. Jestem zmuszona praktycznie i zobligowana głosami mieszkańców, żeby zabrać głos w następującej sprawie. Odnosi się on dokończenia budowy ulicy Polnej. Nie słyszałam jeszcze nigdzie, a sporo już żyje, żeby gdzieś w gminie naszej była budowana ulica po kawałku. Tak jest z ulicą Polną. Wykonano część ulicy. To jest sto siedemdziesiąt osiem metrów bieżącej ulicy. Pozostało do wykonania trzysta dziewięćdziesiąt pięć metry bieżące. Ulica budowana jest przez dziesięć lat i końca nie widać. Przedstawiciele

ulicy Polnej byli na spotkaniu jeszcze jak można było w realu spotkać się, to znaczy w ośrodku byli przedstawiciele z tych ulic. Takie ciche zapewnienie dostali, że ta ulica będzie dalej robiona. Osobiście też zwracałam się do wszystkich radnych naszych, nie tylko, jak to się mówi, do wszystkich po kolei, żeby zakończyć ten temat, żeby już nie wracał temat ulicy Spokojnej i Polnej. Łączna długość wykonanej tej pracy, bo to była wspólna taka inwestycja, ulica Spokojna i Polna. To jest pięćset sześćdziesiąt cztery metry. Koszt w dwa tysiące dwudziestym roku wyniósł osiemset tysięcy sześćset dwadzieścia osiem złotych. Własne środki były dwieście dziewięćdziesiąt osiem trzysta osiemdziesiąt osiem. Inne środki pięćset dwa. Z tego, jak ja przeliczyłam sobie, to ta ulica jest naprawdę bardzo potrzebna, żeby ją wykonać, bo korzystają nie tylko mieszkańcy tam mieszkający, a droga jest bardzo, bardzo zła. To korzystają jeszcze ludzie, którzy jadą w stronę, nawet Łap, bo wyjazd z ulicy Borowskiej do ulicy Białostockiej jest bardzo niebezpiecznie. Tam często dochodzi do wypadków, bo mimo, że jest postawione lusterko, ale jest tak niebezpiecznie wjeżdżać, bo te lusterko tak wskazuje, jakby samochód był bardzo daleko, a on jest już za zakrętem. Dlatego, żeby był bezpieczny wyjazd, to ludzie często korzystają właśnie z ulicy tej Polnej. I naprawdę, jeszcze raz, bardzo proszę, to znaczy, nie wiem. Czy ze środków własnych, bo słyszałam, że Pan burmistrz złożył wniosek odnośnie przydzielenie jakieś tam funduszy unijnych, bo to nie nasze, na wykonanie tej drogi. Ale czy nie jest, wiesz, wskazany czy tam w ogóle taka prośba, żeby w ogóle już ująć w naszą drogę, a jeżeli dojdzie, już gmina dostanie dofinansowanie, to po prostu te środki finansowe te fundusze się zmniejszą. Także naprawdę to jest taka nieprzyjemna sprawa, bo już tyle lat się buduje. Tyle lat jeszcze za dawnych kadencji, w ogóle wszyscy burmistrzowie, bo każdy burmistrz jak budowali tę ulicę to miał jakiś wkład. Czy Pan burmistrz Brzosko, czy potem Pani Ula też tak samo, żeby ten dalszy ciąg tej ulicy był robiony, bo był wykup tych, jak to się mówi, tych gruntów pod tę drogę, ale ja nie słyszałam, żeby przez dziesięć lat budować te drogi w kawałkach. Także jeszcze raz, bardzo proszę żeby burmistrz pochylił się nad tą moją prośbą no i prośbą mieszkańców, że może uda się jakoś tą naszą drogę w dwa tysiące dwudziestym pierwszym roku wykonać. Także to jest jedna sprawa. Jedna była odnośnie podziękowania. I jeszcze jedna sprawa, którą też miałam poruszyć ale akurat nie mogłam się połączyć z Państwem. Prosiłam o głos ale nie było mnie słyhać. Odnośnie, zaraz powiem, umowy w sprawie szczególnego sposobu w zakresie usług komunalnych i paragrafie czwartym w pkt. szesnastym jest odzież jak i tekstylia. Ja nie doczytałam się w uchwale, że tą właśnie odzież zużytą może, no taka troszkę co ludzie korzystają, że nie można złożyć do tych pojemników, które są rozstawione i nie zauważyłam, żeby tam można było. Czy to w zmieszane wrzucać czy w jakieś worki, bo mnie przerażają worki poustawiane przy tych właśnie pojemnikach. Mi chodzi o Uhowo, bo ja akurat tutaj znam jak swoją kieszeń tę naszą miejscowość i właśnie te worki takie powypychane i tam nie sędzę, że tam jest odzież akurat która się nadaje, żeby komuś przekazać. Po prostu jest sprzątanie z domów starej odzieży i wystawione w tych workach. Czy one mogą być wystawione, jak zabierają śmieci? Tylko ja właśnie nie doczytałam w jakie worki. Czy te właśnie odzież będą przyjmowane na ulicy Mostowej? Także te trzy sprawy chciałabym bardzo serdecznie poruszyć, żeby jakoś przychylić się do tej mojej prośby”.

Radna Urszula Jabłońska: „Wracając do punktu, który mówił Pan radny Wincenciak w rozmowie o metodzie ustalenia ze stawki opłaty za śmieci. Ja mam gorącą prośbę, żeby wcześniej były dostarczone materiały tak, czyli wyliczenia dotyczące właśnie tych opłat, które pojawiły się w konsultacjach. Być może możliwe jest przez urząd zrobienie jakiegoś

porównania, jeżeli chodzi o gminy powiatu białostockiego, czy też może podobne gminy tak żeby po prostu mieszkańcom można było przekazać jak najwięcej informacji na ten temat. Być może także na jakieś wyliczenia dotyczące innych metod, żeby też pokazać, że jakie są inne możliwości, żeby ten materiał był jak najbardziej merytorycznie przygotowany, czyli był dla nas takim materiałem do dyskusji i żeby to było dostarczone w miarę wcześniej, żebyśmy mogli się zapoznać z tym, dziękuję. Dziękuję”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Materiały wczoraj dostaliście Państwo na maila rano”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „No dostaliśmy tylko Panie burmistrzu to, co jest na stronie urzędu, dotyczącej samego procesu konsultacji nic więcej”.

Radna Urszula Jabłońska: „Ale właśnie mi o to chodzi, w jaki sposób ta stawka jedenaście siedemdziesiąt trzy bodajże tak została skalkulowana, w jaki sposób też została skalkulowana ta stawka obniżająca jeżeli chodzi o kompostowniki prawda no do tego jakieś wyliczenia są potrzebne. Za mojej kadencji powiem Pani kierownik Ania Krysztopik naprawdę bardzo skrupulatnie takie wyliczenia przygotowywała, tłumaczyła na komisjach, na sesjach żeby ten materiał pełny, który był uzupełniany również przez Pana prezes Płońskiego prawda. Więc te wyliczenia naprawdę były skrupulatne, więc myślę, że to się da zrobić tak, tak żebyśmy mieli no pełniejszy obraz. Dziękuję”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Ja odpowiem oczywiście, że tak materiały po prostu chodzi o materiały źródłowe dotyczące tych wyliczeń. Jak najbardziej Państwo dostaną”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Chcielibyśmy te materiały dotyczące poszerzone troszeczkę o tą kwestię jak w powiecie białostockim jest to robione. Czy rzeczywiście jest to jedyna słuszna metoda? Czy są może jakieś inne metody liczenia tej stawki, opłaty, bo to też chyba jest ważne, jeżeli ewentualnie może możliwość również przeliczenia tego wtedy innych metod, bo to też jest dosyć ważna sprawa. Szczerze to jeżeli potrzeba czasu na to więcej, to spotkajmy się na przykład w piątek już to będziemy głosowali sprawę tej komisji czy to czwartek, czy piątek, czy może być inny dzień? To moja tylko prośba jeszcze i uwaga do tego”.

Radna Edyta Łapińska: „Ja w podobnym temacie jak pani Krysia Grabowska. Jestem tutaj w ciągłym kontakcie z mieszkańcami ulicy Zagumiennej i wiem, że tak jakby składając wniosek do budżetu Pan burmistrz właśnie odpowiedział, że została podpisana umowa na opracowanie dokumentacji projektowej budowy właśnie tej drogi. Składał Pan również tą drogę do Funduszu Dróg Samorządowych. Wiemy, że sytuacja tam jest jakby jeszcze nie do końca wyjaśniona. Jeśli chodzi o te sprawy spadkowe, właśnie dostałam telefon od mieszkańców ulicy Zagumiennej, że praktycznie te sprawy już są na ukończeniu. Wiem, że ci mieszkańcy bardzo aktywnie tam kontaktują się z Panem burmistrzem. Może teraz jest troszeczkę nieco trudniej, bo przez tą pandemię jakby ten kontakt może jest nieco utrudniony, kiedy były organizowane spotkania z Panem burmistrzem, oni też jakby na każdym spotkaniu byli i przypominają o tej drodze. I właśnie chciałam powiedzieć, że właśnie ulica Zagumienna to praktycznie to jest jedna z najstarszych dróg w naszej gminie. Powstają tam, budują się nowe domy, mieszkają małżeństwa z małymi dziećmi. Proszę Państwa, w tym okresie jesienno zimowym, ale i też i wiosennym, tam naprawdę przejechać wózkiem to jest trudna sprawa i moje pytanie do Pana burmistrza. Panie burmistrzu, na jakim etapie jest opracowanie dokumentacji projektowej ulicy Zagumiennej, bo jakby tutaj można powiedzieć, że przez te

sprawy ten Fundusz Dróg Samorządowych troszeczkę jakby umknął i jakby obawiamy się tego, żeby nie stracić kolejnych szans tak może wystarczy już teraz niewielka pomoc dla tych powiedzmy już na ukończeniu tych spraw dla tych mieszkańców, żeby może by ten temat jakby popchnąć do przodu. Dziękuję bardzo”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Na część pytań, Pani Edyto odpowiedziałem. Jak najbardziej składałem wnioski do FDSD na tą drogę. Dokumentacja ta jest zrobiona chyba gdzieś od nie wiem od dwóch miesięcy, ale ten kontakt tutaj jest z Panem szczególnie jedynym, który tutaj jest takim głównym organizatorem całej tej akcji jest cały czas i telefoniczny bo nawet trzy tygodnie temu jeszcze uzgadniane było jeżeli chodzi o szerokości, jaki sposób to ma być robione wiadomo. Kontakt bezpośredni jest w tej chwili niemożliwy, ale są uzgodnienia. Pytanie kiedy? Na pewno parę miesięcy jeszcze potrwa ta dokumentacja. Jestem pewien, bo tam jest kwestia, już kiedyś Państwu wielokrotnie tłumaczyłem problem odprowadzania wód opadowych w otulinę parku. Także to myślę, że jakieś tam na pewno parę miesięcy to jeszcze potrwa”

Radna Edyta Łapińska: „Dziękuję bardzo za odpowiedź, Panie burmistrzu. Bo tak jakby właśnie tak jak Pan powiedział tutaj jeden szczególnie ten mieszkaniec tak bardzo mocno zabiega o to. Wiem, że też wczoraj próbował kontaktować się z Panem i jakby poinformować o tym, że to właśnie te sprawy już praktycznie są na ukończeniu. A więc ja mam nadzieję, że tak też się stanie. I jeszcze takie ostatnie dosłownie dwa zdania. Jedyna na korzyść tak może mieszkańców to to, że właśnie mieszkańcy tej ulicy i miejscowości tak powinny o tyle są w dobrej sytuacji, może porównując z innymi miejscowościami, że są w stanie też partycypować w kosztach, tak mając jakieś tam swoje, że tak powiem pieniądze, które mogą jakby też włożyć, tak w tą realizację tej drogi. Dziękuję”

Radny Adam Perkowski: „Dzień dobry. Dziękuję bardzo Panie przewodniczący za udzielenie głosu. Ja jako świeży mieszkaniec Uhowa widzę, że społeczeństwo działa tu bardzo prężnie i również chciałbym poprzeć panią Krystynę Grabowską odnośnie ulicy Spokojnej i chciałbym się też delikatnie tylko odnieść do stanu pana Łukasza. Bo też telefon miałem i myślę że sprawa jest warta żeby się tym zająć i rozpatrzyć. Bardzo serdecznie dziękuję”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy macie jeszcze Państwo jakieś uwagi w punkcie wnioski, oświadczenia radnych? Tutaj Pan przewodniczący Wincenciak zaproponował, żeby komisja odbyła się w czwartek z tego co pamiętam trzeciego chyba tak grudnia o godzinie siedemnastej. Prosił bym państwa, no nie wiem, no po prostu przegłosować tak, gdyby to było dostęp był bezpośrednio, byśmy to przegłosowali. w tej chwili nie mamy takiej możliwości.

Radna Urszula Jabłońska: „Panie przewodniczący, a może na takiej zasadzie, że jest jakiś głos sprzeciwu, że termin nie pasuje to na takim czy musimy to głosować? Pan przewodniczący Wincenciak zwołuje komisję i tyle”.

Radny Dariusz Wincenciak: „Jeżeli można głos, Panie przewodniczący, jeszcze na mailu nie doczytałem. Pan burmistrz zwrócił z prośbą, że może zrobić podwójną komisję, czyli najpierw tylko poświęconą założymy metodzie, ale żeby ta druga była, która będzie dotyczyła już jakby budżetu, żeby oddzielnie i żeby jednak zrobić. Dzień wcześniej albo dzień później, czyli przełożyć to założymy odnośnie budżetu na piątek, a w czwartek zrobić tylko i wyłącznie

poświęconą metodzie naliczania. To jest to, to jest taka moja informacja, którą ja na maila dostałem od pani Ewy, od Pana burmistrza”.

Radna Barbara Ekiert: „Czwartek jest to taki dzień, że ja tak nie za bardzo mogę, na pewno nie na siedemnastą. Czy środa zamiast tego czwartku nie wchodziłby w grę”?

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Jeśli można, Panie przewodniczący, może tak czy robimy to na jednej czy robimy dwie komisje, może w ten sposób. Ja bym chciał zaproponować, żebyśmy zrobili w piątek, kiedy będzie może nawet posiedzieć i długo, prawda? Jedną komisję, żeby no dwa popołudnia, jednak to też są kwestie związane z tym, że część osób pracuje. Siedemnasta jest wczesną porą, jeśli zaczniemy o osiemnastej będzie za długo. Natomiast piątek uważam jedna komisja, tak jak Pan zawsze radny Żochowski mówi, możemy i całą noc rozmawiać, aż temat nie zostanie wyjaśniony. też jak moja propozycja, żeby całościowo zrobić to w piątek o godzinie siedemnastej. Bardzo dobry pomysł. Dziękuję bardzo. Popieram głos pana Leszka. Ja również popieram jako przewodniczący”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy są jakieś głosy przeciwne tej propozycji właśnie, żeby komisja była w piątek o godzinie siedemnastej”?

Radny Piotr Pułkośnik: „Tak, ja mam głos przeciwny piątek nie jest dla mnie najlepszym terminem”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Jeden głos przeciwny. Czy są jeszcze jakieś inne głosy przeciwne? Nie słyszę innych głosów sprzeciwu. No nie wiem, jednej osobie nie będzie to pasowało to może panie Piotrze, mógłby się pan w jakiś sposób urwać? No nie wiem, skoro to wszystkim pasuje, pozostałym osobom”

Radny Piotr Pułkośnik: „Panie przewodniczący, ja spróbuję, natomiast mówię, że jest to dla mnie termin taki dosyć niewygodny akurat bo mam zaplanowane pewne spotkanie, ale no nie, ja nie mówię, że nie tylko że nie będzie to łatwe”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Panie przewodniczący Dariusz Wincenciak, rozumiem, że w tej chwili jest to zaakceptowane, że będzie to piątek godzina siedemnasta”.

Radny Leszek Gulewicz: „Pytanie do Pana burmistrza na temat przetargu, który ma się odbyć na sprzedaż działki przy ulicy Żwirki i Wigury, kiedy ten przetarg zostanie ogłoszony, czy tam ulegnie cena zmianie ta wywoławcza czy nie? Ja tutaj zostałem też zapytany o to przez mieszkańców, że jeśli Pan burmistrz jest w stanie w tej chwili już od razu odpowiedzieć, to proszę o odpowiedź. Chodzi o tą kwestię sprzedaży i o kwestię tej ceny wyjściowej, czy ona po prostu zostanie obniżona w stosunku do tej pierwotnej”?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Oczywiście, odpowiadam od razu jak Państwo pamiętacie na komisji czy na sesji umowa między nami była taka, że jeżeli zechce coś takiego zrobić, to będę z Państwem konsultował. Nie, nie planuję obniżenia cen. Dziękuję bardzo”.

Radna Klara Iwacyk: „Więc ja mam takie pytanie odnośnie przegłosowania ostatnio wniosku na transmisję online komisji. Czy coś jest jasne w tej sprawie? Czy to nie musi być zmieniany statut? To chciałam zapytać”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Tutaj była dyskusja na ten temat rzeczywiście na komisji. Tam była sprawa wyjaśniona”

Radna Klara Iwacyk: „No, ale tu jest Pan radca prawny, to może on coś powie na ten temat”.

Radca Prawny: „Proszę Państwa, w myśl ustawy o dostępie do informacji publicznej w artykule osiemnastym mamy ustęp pierwszy i drugi, w których jest wskazane, że posiedzenia organów kolegialnych władzy publicznej pochodzących z wyboru to jawny i dostępny i posiedzenia kolegialnych organów pomocniczych natomiast to jawny i dostępny i stanowią przepisy ustawy lub akty wydane na ich podstawie lub organ pomocniczy tak postanowi. I teraz tak odnośnie punktu pierwszego, czyli te organy władzy publicznej kolegialny pochodzące z wolnego, chodzi po prostu w naszym przypadku chodzi o rady gminy, natomiast w posiedzenia kolegialnych organów pomocniczych to tutaj ustawodawca miał na uwadze chociażby komisje działające w ramach rangi. Ustawa o samorządzie gminnym wskazuje nam, że transmitujemy jedynie posiedzenia rady gminy, sesje. Natomiast nie ma ani słowa o tym, żebyśmy mieli obowiązek transmitować komisje i teraz jest pytanie zasadnicze, czy mimo wszystko możemy, chociaż nie ma uprawnienia takiego ustawowego? W mojej ocenie, proszę Państwa, tak, ale żeby znaleźć podstawę prawną ku temu, uważam, że powinniśmy dokonać zmiany statutu w tym względzie, ponieważ w statucie możemy umieścić wszelkie sprawy dotyczące spraw technicznych i prac i procedowania prac na sesjach rady gminy i generalnie w gminie. Więc moja odpowiedź brzmi tak, ale wolałbym, żeby ten zapis znalazł się w statucie gminy. Dziękuję bardzo”.

Radna Krystyna Grabowska: „Ja chciałabym jeszcze raz zabrać głos w tej sprawie, którą poruszałam z tego względu, że tak wiadomo mieszkańcy teraz nie mogą uczestniczyć w tych sesjach i dlatego zwracam się do Pana burmistrza, żeby udzielił informacji mieszkańcom. Wiadomo, że nie uczestniczą, ale śledzą posiedzenie sesji i chcą, żeby jakaś informacja od Pana burmistrza dotarła do tych mieszkańców, bo oni są zaniepokojeni, bo czytają właśnie w gazecie wszędzie, że to ulice niektóre są ujęte w budżecie, a nasza nie, żeby ten głos był od Pana burmistrza do mieszkańców. Także dziękuję bardzo”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Jak najbardziej tutaj już padła odpowiedź na te pytanie. Druga część ulicy Polnej została w sierpniu zgłoszona do naboru do FDSu do dróg samorządowych. Do dnia dzisiejszego jeszcze nie mamy odpowiedzi, więc ja bym tutaj poczekał na te wyniki. W tej chwili nie ma jeszcze informacji. A jeżeli chodzi o budżet, widzicie Państwo tylko i wyłącznie są drogi z uzyskanym dofinansowaniem nie ma żadnej drogi, nie ma żadnej budowy ze środków własnych, ale to jest oczywiście właśnie tylko propozycja budżetu. Budżet procedowany będzie na sesji grudniowej. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy są jeszcze jakieś sprawy w tym punkcie porządku obrad, wnioski i oświadczenia radnych? Rozumiem, że już nie ma wobec tego zamykam ten punkt. Przystępujemy do kolejnego.

Ad. 20. Sprawy różne.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Ja jeszcze chciałbym wrócić tutaj, jeżeli rozmawialiśmy wcześniej o projekcie budżetu i padły tam słowa Pani radnej Emilki, że tutaj, że moje złożenie wniosku na sześć milionów w momencie, gdy były dopuszczone te cztery to było takie no jakieś świadome działanie i że tutaj nie mam intencji żeby ten basen budować. To ja jeszcze chciałbym tutaj potwierdzić, Proszę Państwa, bo materiały źródłowe w tym czasie znalazłem. Proszę Państwa, nie było żadnych ograniczeń, jeszcze raz potwierdzę nawet

odwrotnie. W pierwszym etapie jak najbardziej, tak była lista, na której znajdowały się wszystkie gminy, między innymi gmina Łapy wskazana była konkretna kwota i tylko na tę kwotę można było złożyć wniosek. W edycji drugiej Proszę Państwa, nie było takich ograniczeń, ale zainteresowanie samorządów było tak ogromne, że Proszę Państwa, kwota sześciu miliardów, która była na całą Polskę, to tak naprawdę dwa województwa: małopolskie i podkarpackie, jak sumować to już przekraczały te sześć miliardów. Każde z województw złożyło po kilka miliardów złotych. Pewnie, oczywiście ze względu na COVID terminy jeszcze nie ma, tutaj wyników tych naborów, ale potwierdzę jeszcze raz nie było, Proszę Państwa takich odgórnych ograniczeń tych wniosków. Dziękuję serdecznie.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Przed chwileczką otrzymałem smsa, od mieszkańca ulicy Nadnarwiańskiej, który słucha w tej chwili transmisji z sesji, słuchał tych pytań Pani radnej Grabowskiej, i tutaj też chciałbym zapytać, jak wygląda kwestia, jeśli chodzi o ulicę Nadnarwiańską, jedną z najstarszych ulic w Łapach”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Proszę Państwa, sytuacja jeżeli chodzi o wnioski jest identyczna, złożonych zostało kilka, kilkanaście wniosków, między innymi ulica Nadnarwiańska, tylko podkreślę tutaj, jeżeli mieszkaniowiec o to pyta, mieszkaniowiec wie doskonale, że ze względu na brak zgody mieszkańców na początku tej ulicy, ta dokumentacja, która zaczęła się jeszcze w poprzedniej kadencji, do dnia dzisiejszego nie mogła być złożona i nie jest złożona w starostwie, ponieważ tam szerokość pasa drogowego według obowiązujących przepisów uniemożliwia dokończenie tych prac projektowych. Także tam oprócz tego, że czekamy jak najbardziej, bo w tej chwili wielokrotnie już mówiliśmy, jest możliwość złożenia dokumentu, wniosku do FDS-u. Nie ma nawet gotowej dokumentacji, ale to tam oprócz tego są jeszcze sprawy własnościowe. Szerokość pasa drogowego, na początku z tych działek właściciele nie wyrażają zgody, żeby odsprzedać i cofnąć się ze swoimi ogrodzeniami. Także dziękuję bardzo”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Ja mam pytanie do Pana burmistrza. Panie burmistrzu Dom Kultury, bo no tam coś się dzieje ciągle, ale kiedy planowane jest taki, już otwarcie, bo to chyba nie minął już termin, kiedy miało być otwarcie coś jakiegoś, jakiegoś są poślizgi”?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Powiem termin jeszcze nie minął. Otwarcie, ja myślę że będzie dopiero na początku roku, Proszę Państwa, bo oddanie do użytkowania takiego budynku między innymi i kontrole związane z nadzorem budowlanym i z oddaniem ich i straż, i wszystkie organy, które będą zawiadamiane tutaj, aby oddać ten budynek do użytkowania, także to trochę trwa, No na początku roku jest, będzie planowane otwarcie”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy są jeszcze jakieś inne sprawy różne? Jeżeli nie ma, to ja mam, jeżeli Państwo pozwolicie przedstawię Państwu kilka spraw. Bym chciał prosić. Myśmy dostali ja mówiłem Państwu o tym pismo z dwudziestego ósmego października wezwanie do usunięcia naruszenia interesu prawnego. Chodziło o kwestię mieszkanki, która jest właścicielką nieruchomości. I wtedy pytałem się Państwa, czy to ma trafić na komisję. Wtedy była dyskusja, że najpierw zajmie się tym urząd i spróbuje tę sprawę wyjaśnić. Chciałem spytać się po prostu na jakim etapie jest ta sprawa, żebyśmy czegoś nie przegapili, jakichś terminów. Nazwisko chyba mogę podać pani, bo tu nie wiem czy żadną tajemnicą nie będzie. Pani Jolanta Ostrowska. Pismo jest z dwudziestego ósmego października wpłynęło do urzędu”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Ja jedynie mogę powiedzieć w tej chwili już nie ma pracowników odpowiedzialnych Pani, która zajmuje się planowaniem przestrzennym. Moim zdaniem tak pokrótce, jest to wniosek o zmianę planów tak naprawdę tylko w ten sposób sformułowany wniosek, ale też odpowiemy na to pytanie. Ja muszę po prostu skonsultować to z pracownikiem merytorycznym. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „I jeszcze jedno, mam pytanie, do Pana burmistrza. Ja wysłałem do Pana, ponieważ ja i Pan burmistrz dostaliśmy pismo z powiatu białostockiego, to było pismo z dwudziestego drugiego września. Dotyczyło kwestii wykorzystania, oczywiście po przebudowie mostu, jednej z nitek mostu w Uhowie na cele turystyczne. I prosiłem Pana, żeby się zastanowić na tym i ewentualnie, przedstawić jakieś zmiany w tej kwestii na najbliższej sesji Rady Miejskiej? Czy coś, żeby to też nam nie umknęło, bo mówimy w tej chwili o budżecie i tak dalej, może jest to czas, żeby też nad tym się zastanowić jeszcze raz”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Proszę Państwa, pisemnej odpowiedzi jeszcze nie mam, ale ja rozmawiałem na spotkaniu, jednym ze spotkań z wykonawcą, który będzie to realizował tę przebudowę linii siedemdziesiąt pięć. Na etapie przebudowy jest to całkowicie niemożliwe, ponieważ tam będzie ono wykorzystywane przez tę firmę. Później oni tak naprawdę, firma dostała już w dokumentacji ma wyburzenie tego. No to po prostu jeden z mieszkańców zwrócił się do starosty i starosta, tak jakby uczestniczył w tym, żeby pomóc tutaj w załatwieniu tej sprawy, w ten sposób może powiem. Ale jak my będziemy, my wystąpimy o to, żeby tutaj firma projektowa, wykonawcza przedstawiła pisemnie odpowiedź na ten wniosek, ale rozmawiałem już na ten temat”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „W poprzednim roku przyjmowaliśmy budżet na sesji dwudziestego grudnia. W tym roku ten piątek jest osiemnastego grudnia. No właśnie, żeby ta sesja, czytanie drugiego, drugie czytanie budżetu na dwa tysiące dwudziesty pierwszy rok odbyło się właśnie osiemnastego grudnia. To jest dobry termin, jest to przed świętami, troszeczkę czasu jeszcze jest. Taka moja propozycja odnośnie tego terminu sesji. Natomiast dalej Pan wiceprzewodniczący Dariusz Wincenciak mówił również o kwestii opinii komisji poszczególnych, do projektu budżetu. I tutaj dobrze, może by się te komisje w jakiś sposób zorganizowały, przedstawiły taką propozycję, żeby ta propozycja wpłynęła do Pana przewodniczącego Komisji Finansowo-Gospodarczej, no na tej, na tej komisji, żeby się do niej przygotowała. Także była prośba przewodniczącego komisji o to, żeby opinie o budżecie do Pana przewodniczącego wpłynęły. Czy to też na komisji, bo to też tak można zrobić, odczytać, czy po prostu jeszcze wcześniej odczytać. I to praktycznie wszystkie te sprawy różne, o których mówię. Ja proponuję, żeby sesja była w piątek osiemnastego grudnia. Bo kalendarz jest taki, jaki jest i potem jest ciężko to wszystko po prostu no, połapać, a mamy jeszcze jakiś zapas czasu, jakby jeszcze coś się pojawiło bardzo ważnego, żeby to jeszcze w tym roku sesji odbyć”.

Radny Leszek Paweł Gulewicz: „Ja tak nawiązując do słów Pana przewodniczącego. Jeśli ktoś z Państwa, członków Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu ma jakieś propozycje, które do opinii komisji chciałby przekazać, to proszę o przesłanie maila. Ja spróbuję przygotować taką opinię zbiorczą i wówczas odczytam ją do akceptacji przez członków komisji. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Oczywiście tylko chciałbym przypomnieć, że komisja, posiedzenie komisji będzie w piątek, czyli to będzie czwartego, chyba tak, z tego co pamiętam grudnia o godzinie siedemnastej. A mówię sesja, bym proponował tą zwyczajną osiemnastego grudnia. Jeżeli państwo nie macie nic przeciwko temu. W poprzednim roku było podobnie, dwudziestego grudnia była sesja przyjmująca budżet, drugie czytanie budżetu”.

Radna Krystyna Grabowska: „Do mnie się, to znaczy, może to taka błaha sprawa, ale ja mam pytanie: Czy rowerzyści powinni korzystać ze ścieżki rowerowej, czy mają jeździć tą główną drogą? Z tego względu, bo chodzi o kilka osób, którzy właśnie jeżdżą, tą główną drogą, wojewódzką już teraz a jest do tego przystosowana ścieżka rowerowa i czasami no nie powiem, że przeszkadzają, ale to po prostu jest taki niebezpieczne dla nich. To tylko tyle”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Jeżeli można od razu odpowiem, pani Krysiu. Nie ma takiej możliwości, jeżeli jest ścieżka rowerowa polskie prawo zabrania jazdy jezdnią, jest nakaz i jest to wykroczenie. Mamy jeden organ, który ma uprawnienia, jeżeli chodzi o ruch drogowy”.

Radna Edyta Łapińska: „To może też jest błaha sprawa, ale pytanie do Pana burmistrza. Panie burmistrzu, wczoraj kontaktowałam się z Panią kierownik Agnieszką Czarnowską, ale tak jakby nie wiedziała do końca, to zapytam się Pana związku z tą fotowoltaiką, która jest zakładana na straży i na WDK. Jakiś czas temu Pan, który miał wykonywać tę fotowoltaikę był i robił tam oględziny, tak odnośnie usytuowania paneli, rozmawialiśmy na temat właśnie przycięcia tych drzew. Czy może Pan zna ten temat, czy było jakoś rozważane przycięcie tych drzew? Kojarzy Pan tutaj między budynkiem a boiskiem, tak, które są wzdłuż placu i one tak jakby po pierwsze, że zaciemniają bardzo mocno budynek, po drugie no może poniekąd już stwarzają niebezpieczeństwo, a teraz właśnie to tak na gorąco, kiedy z Funduszu Sołeckiego Łap Dębownicy zamontowany monitoring, to też poniekąd jakby zasłaniają, tak, jakby pole widzenia dla tej kamery. Czy być może Pan się orientuje, jeśli nie, to ja się będę dopytywać jeszcze tam dalej”.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Dudziński: „Mamy takie spotkanie odnośnie montażu fotowoltaiki, my tutaj na obiektach publicznych, które teraz jest realizowana nikt nie zgłasza takiego problemu, że tam drzewa zaciemniają, czy tam stwarzają jakiś problem. W związku z tym, nie miałem takiej wiedzy. Tutaj jak Pani w tej chwili to mówi, to zobaczymy jak to wygląda w rzeczywistości i podejmiemy decyzję”.

Radna Edyta Łapińska: „Jasne, to być może to tak, jakby ten Pan, który że tak powiem oglądał, może tak na tą chwilę, takie spostrzeżenie może okazało się później, że nie. Po prostu chciałam się tylko dopytać”.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Dudziński: „Byli pracownicy na pewno, tak, natomiast tutaj jakby szefostwo, z którym ja się tu spotykam z kierownikami pewnie takiej wiedzy nie mieli, ale przy teraz przy następnym spotkaniu jak najbardziej będę miał to na uwadze. Nie miałem żadnej informacji, że tam jest jakiś problem w tej kwestii, więc ustalę i tutaj ewentualnie skontaktuję się jeżeli tam naprawdę będzie jakiś taki problem i potrzeba”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Panie burmistrzu, chciałbym zapytać o ten wniosek związany z fotowoltaiką, czy coś już wiadomo”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Jeżeli będą wyniki, a do dnia dzisiejszego niestety nie ma. Tam już dwukrotnie chyba czy trzykrotnie nawet termin został przedłużony. Wiadomo jest COVID w tej chwili, pewnie też dlatego te procedury się przedłużają. Na dzień dzisiejszy nie ma, nie ma jeszcze rozstrzygnięcia. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Panie burmistrzu może tę informację na stronie urzędu zamieścić, bo ludzie też się pytają dosyć często, to im się tłumaczy, że jeszcze nie ma, skoro nie ma na stronie urzędu, więc nie ma info, jeszcze nie ma tej informacji, tego rozstrzygnięcia. A ale gdyby takie informacje jeszcze raz zamieścić na stronie urzędu, że trwają prace i tak dalej to ludzie by prostu wiedzieli”.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: „Już my zamieszczaliśmy takie informacje, ale jeszcze raz kolejny możemy zamieścić, bo było wcześniej też do nas bardzo dużo telefonów, dlatego taka informacja widniała na stronie. Wiadomo, te strony się przesuwają, umieścimy jeszcze raz na wierzchu. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „ Proszę bardzo, Proszę Państwa, jesteśmy w punkcie: sprawy różne. Wyczerpaliśmy już te punkty, z tego co widzę nikt się nie zgłasza. Nie mam zgłoszeń. Wobec tego zamykam ten punkt i przechodzimy do następnego punktu”.

Ad. 21. Przyjęcie protokołu nr XXVII/20 z sesji Rady Miejskiej z dnia 30 października 2020 r.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Chciałem Państwa przeprosić za to, żeście tak późno dostali ten protokół. Pani obsługująca Biuro Rady prosiła, o to żeby to Państwu powiedzieć. Czas pandemii i inne prace, które Pani Ewa musiała wykonywać, spowodowało, że dostaliście Państwo ten protokół dosyć późno. Moglibyśmy przyjąć ten protokół na następnej sesji, nic nie stoi na przeszkodzie. Ale to tylko taka moja drobna uwaga. Jesteśmy w punkcie protokół XXVII z sesji Rady Miejskiej z dnia 30 października 2020 r”.

Radna Urszula Jabłońska: „Właśnie w tym temacie, dostaliśmy bardzo późno ten protokół to jest środa ok godz. 14. Jak widzę jakby tam wiele swoich opuszczonych wypowiedzi, które no niestety w takim krótkim czasie po prostu nie mam kiedy zgłosić do uzupełniania. Może ustalmy taką zasadę, że jednak przy porządku obrad, przy materiałach, które są wysyłane był także wysyłany projekt protokołu, wtedy mamy tydzień czasu na zapoznanie się, uzupełnienie, ewentualne uwagi, itd. Ale z drugiej strony mam też taką prośbę do Pani Ewy, żeby jednak skrupulatniej notowała i zamieszczała w projekcie protokołu nasze wypowiedzi, bo widzę że sporo tego nie ma. A mój wniosek jest taki, żeby odłożyć na następną sesję ten protokół”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Ja również popieram ten wniosek, ale chciałem od razu na jedno zwrócić uwagę. Chciałbym żeby pojawił się taki zapis wypowiedź Pana Wiesława Szustaka, że Technikum Mechaniczne przedstawiło fakturę za wynajem autokaru dla judoków na kwotę 7 900 zł. I chciałbym, żeby to było w protokole, bo tak jak już wcześniej wspominałem Zespół Szkół Mechanicznych nie miał możliwości wystawienia faktur. I to jest nieprawda. Bardzo proszę o wpisanie tego zapisu, to jest zapis ja odsłuchałem sobie sesję. To jest zapis tak jak dokładnie podyktowałem. Dziękuję”.

Radny Wiesław Szustak: „dziękuję Panie przewodniczący. Dziwię się dla Pana radnego Piotra Pułkośnika, że on akurat to mówi na forum wszem i wobec. Jak pamiętam zawsze było

to, że jeżeli radny nie zgadzał się z protokołem to swoje akurat uwagi wnosił za pomocą maila do Biura Rady. Dziwicie się, ale jak Pan radny tak chce, niech tak ma. Dziękuję”.

Ewa Łupińska: „Odsłuchałam ponownie sesję poprzednią i chciałam podać dla Pana Piotra minuty, żeby Pan zweryfikował sobie zapis z protokołu co powiedział Pan Szustak z tym co zostało powiedziane i zarejestrowane na sesji. I to jest tak cztery godziny dwanaście minut dziesięć sekund do cztery godziny, dwanaście minut, czterdzieści sekund. Dziękuję”.

Radny Piotr Pułkośnik: „Pani Ewo ja to słuchałem i dokładnie słowo po słowie tak jak powiedziałem tak było wypowiedziane to przez Pana Szustaka więc ja odsłuchałem to. Ja też mogę podać Pani minuty bo też mam zapisane”.

Radny Andrzej Mojkowski: „ Ja tylko miałbym prośbę do wszystkich Państwa, skoro jest wniosek, żeby przedłożyć ten protokół na kolejną sesję, to jest wniosek najdalej idący to przegłosujemy ten wniosek, pozwoli to na ustalenie pomiędzy osobami zainteresowanymi a Panią, która ten protokół sporządzała, ustalenie szczegółów. Tutaj na forum chyba nie ma takiej potrzeby, to są sprawy czysto-formalne do ujęcia w protokole. Oczywiście protokół powinien zawierać to co zostało powiedziane, a nie nic innego. Wydaje mi się , że teraz nie ma sensu na forum ustalać każdego zapisu. Chyba, że Państwo radni uważacie, że jest taka potrzeba. W mojej ocenie nie, tym bardziej, że był wniosek”.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Czy był jakiś wniosek przeciw? Jeżeli nie ma, to może przegłosujemy ten wniosek, żeby ten protokół nr XXVII/20 z sesji Rady Miejskiej z dnia 30 października 2020 r. przyjęc na najbliższej sesji, czyli tej 18 grudnia”.

Wniosek został przyjęty głosami 14 za, przeciw 0, wstrzymujących się 3.

Ad. 22. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: „Zamykam XXVIII sesję Rady Miejskiej w Łapach w dniu 27 listopada 2020 r”.

Obrady zakończyły się o godz. 17:06.

Protokołowała: Ewa Łupińska 

PRZEWODNICZĄCY RADY
Sławomir Maciejewski
Sławomir Jan Maciejewski